



NOWY

ŁOWICZANIN

TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

Cena 3,20 zł  
(w tym 8% VAT)

**Uszkodzone samochody,  
połamane drzewa**  
– krajobraz po burzy. str. 15

**Budowniczy drogi 703  
obiecuje, że przyspieszą  
uciążliwe prace. str. 10**

**Jak ukrócić  
oszustwa**  
w budżecie obywatelskim. str. 7

CZWARTEK 16 sierpnia 2018 | NR 33 (1311) | Rok XXVIII | ISSN 1231-479x

Łowicz | Dzisiaj posiedzenie Rady Nadzorczej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej

# Ważą się losy mleczarni. Zarząd podał się do dymisji?

Bardzo ważne dla przyszłości łowickiej mleczarni posiedzenie Rady Nadzorczej OSM, na którym dotychczasowy jej zarząd zamierzał proponować Radzie Nadzorczej przyłączenie do innej spółdzielni mleczarskiej, a nawet do prywatnej firmy, zaplanowane zostało na dzisiaj, tj. w czwartek, 16 sierpnia, o godz. 10.00. Tymczasem we wtorek, 14 sierpnia, dotarła do nas informacja o tym, że zarząd łowickiej mleczarni podał się do dymisji.

**MARCIN  
KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Informacja ta była nieoficjalna i tego dnia nie udało nam się jej

potwierdzić bezpośrednio w zarządzie – tradycyjnie wiceprezes Wojciech Jezierski nie odbierał telefonu, a w sekretariacie powiedziano nam, że i on, i prezes Karolina Strzelecka wyjechali. Dymisja musiałaby być złożona na ręce przewodniczącego Rady Nadzor-

czej Dominika Uczciwka, ten jednak odmówił nam informacji w tej sprawie. Pytany wprost o to, czy dymisja zarządu wpłynęła na jego ręce, odpowiedział: „Nie potwierdzam, nie zaprzeczam, więcej będę mógł powiedzieć dopiero w czwartek”, ucinając tym rozmowę.

Informacją o podaniu się zarządu do dymisji zaskoczony był też m.in. wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Kucharczyk – dotarła ona do nas w chwili, gdy z nim rozmawialiśmy o zbliżającym się czwartkowym posiedzeniu.

“

Tradycyjnie wiceprezes Wojciech Jezierski nie odbierał telefonu, a w sekretariacie powiedziano nam, że i on, i prezes Karolina Strzelecka wyjechali.

kilka miesięcy, nie jest dobrym rozwiązaniem dla spółdzielni. – Wszystko powinno się wyjaśnić w czwartek na Radzie. Rezygnacja zarządu nie była wcześniej anonсована, ale jeśli wpłynie, to pewnie będzie omawiana – mówi.

**Jakie nastroje  
przed posiedzeniem?**

– Jakiej decyzji byśmy nie podjęli, to znajdą się tacy, którym się ona nie będzie podobała. **str. 5**

Łowicz – Częstochowa | Pielgrzymka na Jasną Górę

## Dawna młodzież szła ze swoimi dziećmi

We wtorek, 14 sierpnia, pielgrzymi z 23. Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej tuż przed południem dotarli na Jasną Górę. To wejście jednak nie było tak radosne jak w minionych latach, bo naznaczone śmiercią pielgrzymy z Sochaczewa, który zmarł tego dnia nad ranem z przyczyn naturalnych.

– Pielgrzymka się zmieniła. Teraz, patrząc na nią z pewnej perspektywy, dostrzegam, że wzięło w niej udział bardzo dużo dzieci, najmłodsze prawdopodobnie miało 6-7 miesięcy i szło razem z mamą w grupie pomarańczowej – powiedziała nam Aleksandra Głuszczyk z Żychlina wieczorem 14 sierpnia. To dzieci pielgrzymów. Młodzież, która poszła na Jasną Górę przed kilkunastu laty, teraz wyrosła, założyła rodziny, odchodziła dzieci. Nasza rozmówczyni podkreśla, że gdy pielgrzymka zatrzymywała się w kolejnych miejscowościach, to obok świątyń bardzo ważnym miejscem stawały się place zabaw, które momentalnie zapelniały się najmłodszymi pielgrzymami.

W tym roku przewodnikiem po raz pierwszy był ks. Tomasz Stępiński, poprowadził on na Jasną Górę 756 osób, w kilku grupach podzielonych, zgodnie z miejscem zamieszkania, na kolory.



Widok rodziców z wózkami i dziećmi na pielgrzymce, która we wtorek dotarła na Jasną Górę, nie był widokiem wyjątkowym.

Kolor zielony przypadł tradycyjnie grupie łowickiej. W tym roku hasłem przewodnim pielgrzymki było „Duchu Święty obudź mnie do wiary”, a symbolem budzik. Budziki te dostawali na zakończenie drogi przewodnicy poszczególnych grup, w większości byli to duchowni, wyjątkiem była Justyna Karpiak z Żychlina, która jako osoba świecka od początku do końca zajmowała się grupą cytrynową „Żychlińską”.

Pielgrzymka to nie tylko marsz z modlitwą na ustach, to także spotkania i konferencje tematyczne. Jedną z najciekawszych mówiła o charyzmatach, ale nie tylko o tych wielkich związanych z wiarą i uświęcających, ale o tych małych, które każdy z ludzi ma w sobie, np. charyzmatami gościnności, śpiewu, tańca. Charyzmat powinniśmy odkryć w sobie, pielęgnować go i dzielić się nim z ludźmi.

13 sierpnia pielgrzymi zatrzymali się na noc w Rędzinach, tam, na uroczystym apelu w miejscowej świątyni, spotkali się z biskupem łowickim Andrzejem Dziubą. Był to czas podziękowania dla wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie i prowadzenie pielgrzymki.

– Wniosłym momentem tego spotkania było przekazanie pielgrzymom krzyża, który niesiony jest z Łowicza. **str. 9**

## Kiernoza | Wieniec będzie z Niedzielsk Dożynki parafialne w kościele

Parafialne dożynki odbędą się w najbliższą niedzielę, 19 sierpnia, w kościele w Kiernozi. Uroczysta msza dożynkowa zostanie odprawiona o godz. 11.30. Wieniec w tym roku przygotowuje Koło Gospodyń Wiejskich w Nie-

dzielskach. Oprawę muzyczną mszy świętej przygotował Zespół Pieśni Ludowej „Kiernożanie”.

Poczęstunek po mszy przygotują gospodynie z Niedzielsk, planowany jest też występ „Kiernożan”. **mak**

Wybory samorządowe | Data ustalona

## Do urn pójdziemy 21 października

Zgodnie z zapowiedziami, premier Mateusz Morawiecki ogłosił datę tegorocznych wyborów samorządowych.

Pierwsza tura wyborów odbędzie się 21 października, a druga dwa tygodnie później, czyli 4 listopada. Chyba że w pierwszej turze wyborów wójtów lub burmistrzów któryś z kandydatów uzyska więcej niż 50% ważnych głosów.

Dla osób startujących w wyborach najbliższą ważną datą w kalendarzu wyborczym będzie 27 sierpnia. Do tego dnia komitety będą musiały zgłosić komisarzom kandydatów na radnych. Tylko te komitety, które to zrobią, będą mogły później zbierać podpisy pod listami kandydatów na radnych i potem zarejestrować takie listy. Kandydaci na radnych będą rejestrowani do 17 września do północy.

Do 26 września możliwe będzie zgłaszanie kandydatów na wójtów i burmistrzów. Ponadto Państwowa Komisja Wyborcza przysłała numery list do sejmików wojewódzkich. Potem komisarze wyborczy będą przydzielać kolejne numery listom na poziomie powiatów.

Dla chcących pracować przy wyborach ważną datą będzie 21 września. Wtedy minie termin zgłaszania kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych. Ci, którzy chcą się w nich znaleźć, muszą dużo wcześniej szukać kontaktu z którymś z komitetów, bo to one będą mogły zgłosić osoby do pracy przy przeprowadzaniu głosowania i późniejszym liczeniu głosów. **opr. mak**

# Bezpieczeństwo

**Łowicz** | Apel o pomoc w powrocie do zdrowia

## Potrzebna krew dla nauczyciela

Nauczyciel muzyki ze Szkoły Podstawowej nr 2 (wcześniej II LO) w Łowiczu Wojciech Sieradziński czeka na operację w łowickim szpitalu, która da mu szansę na uratowanie stopy. W wyniku powikłań cukrzycy doszło u niego do tzw. stopy cukrzycowej, czyli martwicy tkanek w lewej stopie.

Nauczyciel przeszedł kilka zabiegów, w czasie których usuwane były martwe tkanki miękkie, ale nadal jest w trakcie leczenia, ponieważ martwica objęła też kości. Lekarze doszli do wniosku, że jego lewa stopa powinna być amputowana.

Wojciech Sieradziński nie zgodził się na ten zabieg i chirurgi zaproponowali mu inne leczenie – operację, w czasie której ma zostać usunięta część kości, któ-

ra jest martwa, ale stopa zostanie uratowana. Aby ten zabieg został przeprowadzony, potrzebna jest dla nauczyciela krew. Z prośbą o pomoc dla kolegi zwrócili się do naszej redakcji koledzy z pracy w „Dwójce”. Wojciech Sieradziński, którego zapytaliśmy o to, przyznał, że sytuacja jest dla niego nadzwyczajna, bo chce walczyć o sprawność i zdrowie. Zwrócił się już z prośbą o pomoc do swoich znajomych i prosił, aby ci przeka-

zali ją swoim znajomym. Jaki będzie odzew – nie wie. Wie natomiast, że im szybciej uda się krew zabezpieczyć, tym szybciej będzie miał operację i szansę na powrót do zdrowia.

Jak można pomóc? Zapytaliśmy Jolanę Głowacką z łowickiego koła PCK. Wyjaśniła nam, że nie ma znaczenia, jaką mamy grupę krwi, ponieważ w ramach Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi



Wojciech Sieradziński

jest ona wymieniana. Jak zawsze krew w Łowiczu można oddać raz w tygodniu – w poniedziałki w przychodni przy ul. Powstańców 37. Krew jest pobierana w godz. 9.00-11.00. Jeśli będzie więcej chętnych dawców, to wtedy na pewno pobieranie będzie o godzinę przedłużone.

Osoba, która chce oddać krew dla konkretnej osoby, musi podać jej imię i nazwisko oraz szpital, w którym pacjenta czeka zabieg. W tym przypadku należy więc podać – Wojciech Sieradziński, szpital w Łowiczu. **mwk**

**Bełchów** | Pościg za 20-latką

## Uciekał przed policją skradzionym autem

Kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności grozi 20-latkowi z powiatu zgierskiego, którego 13 sierpnia zatrzymała łowicka policja.

Młody mężczyzna ma już niejedno przestępstwo na swoim koncie. Tym razem nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Uciekając przed policjantami spowodował kolizję drogową. Okazało się również, że był już wcześniej poszukiwany, a samochód, którym jechał był skradziony.

13 sierpnia około godziny 9. dyżurny KPP w Łowiczu otrzymał zgłoszenie, że w rejonie Bełchowa przy drodze stoi auto, a w nim podejrzenie zachowujący się mężczyzna. We wskazanym miejscu policjanci zauważyli wyjeżdżającą z polnej drogi Hondę Civic. Próbowali go zatrzymać, ale nie zareagował i zaczął uciekać. Policjanci ruszyli w pościg za nim. Honda jechała

w stronę autostrady A2, stwarzając zagrożenie dla innych. Zjeżdżając z ronda przy węźle Skierniewice, przed wjazdem na A2, kierowca Hondy zderzył się z samochodem dostawczym i nie mógł dalej jechać. Policjanci zatrzymali uciekiniera. Mężczyzna podawał fałszywe dane osobowe. Policjanci ustalili jednak, że Honda została skradziona kilka dni wcześniej w Zgierzu. Szybko okazało się również, że kierowca to 20-latek z powiatu zgierskiego, poszukiwany w celu doprowadzenia do zakładu poprawczego. Mężczyzna nie posiadał prawa jazdy.

Został zatrzymany. Usłyszał zarzuty kradzieży pojazdu z włamaniem i niezatrzymania się do kontroli drogowej. Ponadto odpowie za kierowanie pojazdem bez uprawnień, spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym i wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy co do swojej tożsamości. Po przesłuchaniu podejrzanego został przewieziony do zakładu poprawczego. **opr. mwk**

**RZUT OKIEM** | ĆWICZENIA Z RATOWNICTWA TECHNICZNEGO



**Strażacy z OSP w Łyszkowicach, Czatolinie, Pilaszkowie i Rogóźnie**

12 sierpnia sprawdzili się podczas ćwiczeń w Dąbkowicach Górnych, w takich umiejętnościach jak wycinanie drzwi w samochodach, ewakuacja i transport poszkodowanych z różnymi obrażeniami czy gaszenie pożaru wewnątrz samochodu. Korzystali z różnych narzędzi, także tych najnowszych. **oprac. tm**

## Małszyce | Jechał po pijaku

39-latek z powiatu łowickiego kierujący Fordem Transitem został zatrzymany za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości 6 sierpnia, ok. godz. 11.00, w Małszycach, miał 0,42 mg/dm<sup>3</sup> (ok. 1 promila) alkoholu w wydychanym powietrzu. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności. **aa**

## Dzierzgów | Droga krajowa nr 70a Samochód wjechał do rowu

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło we wtorek, 7 sierpnia, około godziny 6.30 na drodze krajowej nr 70a na wysokości miejscowości Dzierzgów w gminie Nieborów. Młody kierujący i jego 23-letnia pasażerka trafili do szpitala w Łowiczu.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że jadący Skodą Octavią od strony Skierniewic w kierunku Łowicza 25-latek z powiatu łowickiego z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i znalazł się w rowie. Do szpitala w Łowiczu został przewieziony

kierowca i jego 23-letnia pasażerka, również mieszkanka naszego powiatu. Kierowca Skody opuścił szpital od razu, zaś jego 23-letnia pasażerka musiała w nim pozostać na dłużej. Policja ustala przyczyny i okoliczności tego zdarzenia. Kierowca był trzeźwy. **aa**

## Czatolin | Kolizja na prostej drodze Renault zatrzymał się w rowie

Kierująca samochodem osobowym Renault 34-letnia mieszkanka powiatu łowickiego straciła panowanie nad samochodem, w wyniku czego pojazd wpadł do przydrożnego rowu. Do kolizji doszło w środę, 1 sierpnia, około godz. 4 rano na drodze lokalnej w Czatolinie w gminie Łyszkowice. Samochód jechał od strony Wrzeczka w kierunku Kalenic.

Kierująca nim kobieta nie odniosła obrażeń wymagających hospitalizacji. Była trzeźwa. Została ukarana mandatem za jazdę z prędkością nie zapewniającą zachowania bezpieczeństwa na drodze. **mak**

## Reczyce | Nietypowa kolizja Chciał ominąć psa, uderzył w betonowy przepust

Chcąc uniknąć zderzenia z psem, 23-letni kierowca Nissana, jadący w kierunku Krępy, najprawdopodobniej zauważył przebiegającego mu przez drogę psa. Chcąc go ominąć zjechał z drogi i uderzył w betonowy przepust. Nic mu się nie stało, policja ukarała go mandatem. **aa**

Chcąc uniknąć zderzenia z psem, 23-letni kierowca Nissana, jadący w kierunku Krępy, najprawdopodobniej zauważył przebiegającego mu przez drogę psa. Chcąc go ominąć zjechał z drogi i uderzył w betonowy przepust. Nic mu się nie stało, policja ukarała go mandatem. **aa**

**RZUT OKIEM** | GNIAZDA OWADÓW

**Dwukrotnie w ciągu jednego dnia, 6 sierpnia, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach**

interweniowali przy usuwaniu gniazd owadów błonkoskrzydłych. Pierwsza interwencja tuż przed godziną 12. odbyła się na osiedlu przy ulicy Chopina w Sannikach, druga po godzinie 17. w Barciku Nowym.

W obydwóch przypadkach konieczne było użycie podnośnika. **opr. mak**



**KRONIKA POLICYJNA** | 8.08.2018-12.08.2018

■ 8 sierpnia na autostradzie A2 w kierunku Łodzi doszło do kolizji drogowej. Sprawcą był 23-letni mieszkaniec Łodzi jadący Audi A4, który miał w tym czasie 0,65 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu. Grozi mu teraz do 2 lat więzienia. Jechał on lewym pasem autostrady, a w pewnym momencie uderzył w jadącego obok, prawym pasem, Mercedesa – za jego kierownicą siedział 46-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego, który był trzeźwy.

■ 8 sierpnia o godzinie 22.19 na Nowym Rynku w Łowiczu policjanci zatrzymali do kontroli 25-letniego kierowcę Audi A3, mieszkańca powiatu łowickiego. Okazało się, że miał on 0,14 mg alkoholu w organizmie.

■ 10 sierpnia po godzinie 18.00 w Guźni, w gminie Łowicz, zatrzymano 34-letniego mieszkańca Łodzi kierującego samochodem marki Mercedes po spożyciu alkoholu – miał 0,15 mg/dm.

■ 11 sierpnia o godzinie 19.50 w Bąkowie Górnym (gmina Zduny) policja zatrzymała 22-letniego mieszkańca powiatu kutnowskiego kierującego Renault Clio, który miał 0,53 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu. Poza tym, mężczyzna miał zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Grozi mu teraz do 3 lat więzienia.

■ 11 sierpnia o godzinie 12.00 w Nieborowie na ul. Zachodniej 68-letni kierowca Peugeota uderzył

w tył Hondy Accord prowadzonej przez 48-letniego mieszkańca Łowicza. Obaj kierowcy byli trzeźwi, sprawca został ukarany mandatem.

■ 12 sierpnia o północy w Trzaskowicach (gmina Bielawy) 42-letnia mieszkanka Łęczycy kierująca Skodą Fabią na zakręcie straciła panowanie nad samochodem, wypadła z drogi i uderzyła w słup energetyczny. Nie odniosła obrażeń, policja ukarała ją natomiast mandatem. Była trzeźwa. **tm**

# Aktualności



**Drużyna z osiedla Bratkowice**, która pokonała swoich sześciu rywali, zdecydowanie dominowała w czasie mistrzostw.



**Rodzynek wśród męskich zawodników mistrzostw**. W drużynie os. Górki była jedyna kobieta – Renata Karpińska (w środku).

**Łowicz** | Przeciagnęli wszystkie startujące drużyny

## Mocarze z Bratkowic

Pięciosobowa męska drużyna z Bratkowic wygrała pierwsze Osiedlowe Mistrzostwa Łowicza w Przeciąganiu Liny, które odbyły się 12 sierpnia na plaży nad Bzurą w parku Błonie. Zawodnicy, którzy swoim wyglądem budzili respekt u rywali, pokonali wszystkie sześć drużyn, przeciągając je na swoją stronę.

Sędzia zawodów Krzysztof Selenta powiedział nam, że nie zawsze słuszną budową ciała idzie w przeciąganiu liny w parze ze zwycięstwem, równie ważna, a często ważniejsza jest technika. Zawodnicy z Bratkowic połączyli oba te składniki.

– Po raz pierwszy biorę udział w zawodach w przeciąganiu liny,

zgodziłem się, aby w niedzielę spędzić aktywnie trochę czasu, trochę też dla zabawy – powiedział nam Maciej Zieliński, jeden z członków zwycięskiej drużyny. Nie szukał informacji na temat technik stosowanych w przeciąganiu liny, tym zajął się trener pięciosobowej drużyny Robert Fortuński, który przekazał zawodnikom,

na czym mają się skupić – mocno zaprzeć się nogami i ciągnąć linę całym ciężarem ciała, trzymając ją stosunkowo nisko przy ziemi.

W zwycięskiej drużynie z Bratkowic walczyli: Piotr Rutkowski – kapitan, Marcel Pęczkowski, Maciej Zieliński, Dawid Nierobisz i Kamil Szkup. Za zwycięstwo otrzymali oni medale, dyplomy i nagrody rzeczowe.

II miejsce zajęła drużyna z os. Górki, III miejsce drużyna z os. Kostka, IV miejsce zajęły ex aequo drużyny z osiedli Korabka, Dąbrowskiego i Starzyńskiego, ostatnie miejsce zajęli natomiast

reprezentanci Nowego Miasta. Trzy osiedla: Przedmieście, Zatorze i Stare Miasto nie wystawiły swoich reprezentacji, jak nam powiedziano z powodu braku lidera, który zająłby się ich organizacją.

Drużyny rywalizowały ze sobą na zasadach pojedynku „każdy z każdym”, w każdym pojedynku były dwie rundy, przed każdym pojedynkiem drużyny losowały miejsce, z którego będą zaczynać. Krzysztof Selenta przed zawodami wprowadził uczestników w zasady rywalizacji. Niektórzy zaskoczeni byli tym, że zgodnie z nimi liny nie powinni podnosić rękoma, ale najpierw zahaczyć ją nogą i podnieść do góry, podając ją sobie w ten sposób do ręki.

Jak powiedziała nam Katarzyna Słoma, przedstawiciel organizatora mistrzostw – grupy

„Łączy nas Łowicz” – zawody wymagały od uczestników dużo wysiłku, pod koniec czuli oni duże zmęczenie, ale też dały się odczuć drobne urazy – otarcia na dłoniach.

Jedyną przedstawicielką płci pięknej w zawodach była Renata Karpińska, która wystartowała w drużynie z Górki. Co ciekawe, w czasie rywalizacji nie słabła na jej twarzy uśmiech. Jak nam powiedziała, chciała się spróbować w dyscyplinie, w której kiedyś amatorsko startowała. Fakt, że była jedyną kobietą w gronie mężczyzn zupełnie jej nie przeszkadzało – liczyła się dobra zabawa.

Patronat nad zawodami objął Polski Związek Przeciągania Liny, który propaguje tę dyscyplinę sportu. Co ciekawe, przed po-

nad 100 laty była to jedna z dyscyplin olimpijskich. Rywalizacja w przeciąganiu liny miała miejsce na letnich igrzyskach w latach 1900, 1904, 1908 w ramach konkurencji lekkoatletycznych, natomiast w 1912 i 1920 r. jako osobna dyscyplina sportu.

– Myślę, że pomysł z mistrzostwami osiedli w przeciąganiu liny się sprawdził, było siedem drużyn, przyszło sporo osób kibicujących, wiele z nich zatrzymało się w czasie spaceru, aby popatrzeć na rywalizację z wału. Za rok wrócimy do pomysłu – zapowiedziała Katarzyna Słoma. Warto dodać, że organizator imprezy – grupa „Łączy nas Łowicz” – przygotowała dla uczestników i publiczności mistrzostw 50 litrów lemoniady oraz 100 fitkostów z warzywami. **tb**

**Łowicz** | Park Błonie

## Rusza remont placu zabaw

W tym tygodniu rozpocznie się naprawa nawierzchni placu zabaw dla najmłodszych dzieci w parku Błonie. Zlecenie na prace otrzymała firma Dr Spil z Katowic, jego wartość to 69.800 zł.

Firma zdemontuje gumowe kostki tworzące nawierzchnię, po ich wymyciu ułoży je ponownie na dotychczasowej powierzchni, wymieniając je tylko na 88 m<sup>2</sup> na nowe kostki. Oprócz tego firma ustawi nowe urządzenie do zabawy dla małych dzieci. Plac będzie zamknięty prawdopodobnie do końca miesiąca.

Wymiana nawierzchni będzie zajęciem pracochłonnym, m.in. dlatego, że wykonawcę czeka usunięcie wielu korzeni, które wysadzają obecnie gumowe kostki. Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pełka powiedział nam, że po zdemontowaniu obecnych kostek firma będzie miała za zadanie usunąć mechanicznie korzenie drzew, które mocno się rozrosły wysadzając kostki.

Naczelnik odniósł się też do uwagi architekta Jarosława Śmi-



**Tak wygląda plac zabaw dla starszych dzieci w parku Błonie.**

Niestety w tym roku na poprawę jego stanu nie przeznaczono w budżecie pieniędzy.

giery, które przekazaliśmy w komentarzu do tekstu o remoncie placu zabaw przed dwoma tygodniami (NL nr 31 str 4 „Ratusz wyda 70 tysięcy, a potrzeba prawie milion”). Naczelnik podkreślił, że nie ma potrzeby układania drenażu pod placami zabaw, bo ten od dawna tam jest i się sprawdza. Jego wylot jest w kanale Malinówka, na wysokości placu zabaw. Jest to jeden z kilku drenaży, które wykonano na terenie całego

parku, po jego zalaniu przez wody powodziowe w okresie prowadzonej rewitalizacji. Wody te przedostały się na teren parku m.in. przez prześiąki pod wałem i przez nieuszczelnności na pokrywach odcinających przepływ wody na jego początku i końcu – kanał łączy się z innymi ciekami wodnymi: Uchanką i Bzurą. Naczelnik zapewnił natomiast, że – zgodnie zresztą z tym, co Śmigiera proponował – wszystkie płyty, które zo-



Wszystkie płyty, które zostaną ułożone na placu zabaw, zarówno nowe, jak i stare, będą ze sobą spięte kołkami, aby utworzyć zwartą, jednolitą nawierzchnię.

staną ułożone na placu zabaw, zarówno nowe, jak i stare, będą ze sobą spięte kołkami, aby utworzyć zwartą, jednolitą nawierzchnię. Trudno mu jednocześnie odnieść się do pytania dlaczego w ostatnim czasie część płyt nie było ze sobą połączonych, choć wskazuje, że może być za to odpowiedzialne piaszczyste podłoże, które powodowało przemieszczanie się płyt i wyłamywanie kołków.

Ograniczenie sztucznej nawierzchni na placach w parku Błonie i pozostawienie ich wyłącznie pod urządzeniami służącymi zabawie – co proponował Śmigiera, jako tańsze rozwiązanie – zdaniem Pełki oznaczałoby odejście od wcześniejszych założeń co do wyglądu placów w głównym, reprezentatywnym miejskim parku i na razie nie jest to brane pod uwagę. **tb**

**Łowicz** | Trwa malowanie oznakowania

## W przyszłym roku ma to być zrobione wcześniej

Mamy połowę sierpnia, a dopiero teraz na ukończeniu jest malowanie oznakowania poziomego na miejskich ulicach, które wykonuje Zakład Utrzymania Miasta – spółka miejska powołana przez ratusz poprzez wydzielenie z Zakładu Usług Komunalnych.

Prezes spółki Grzegorz Gawroński ocenił, że pomalowanych jest już około 80% nawierzchni jezdni. W ostatnim czasie pracownicy spółki malowali oznakowanie np. na Starym Rynku, ul. Kaliskiej i Alejach Sienkiewicza. Obecnie pozostało do pomalowania oznakowanie głównie na ulicach osiedlowych. Do końca miesiąca prace powinny być zakończone. Pracownicy spółki dzielą te roboty z innymi, m.in. naprawą chodników.

Gawroński podkreślił, że w przyszłym roku malowanie pasów na jezdniach będzie przebiegać sprawniej. – Zajmiemy się tym już w kwietniu, jeśli tylko pozwolą na to warunki at-

mosferyczne – powiedział nam – i tak jak miał to w zwyczaju robić Zakład Usług Komunalnych, postawimy w pierwszej kolejności na malowanie oznakowania w centrum Łowicza, w tym na Starym Rynku i na głównych drogach dojazdowych, tak, aby miasto dobrze prezentowało się na czas Bożego Ciała. I gdy to święto minie, będziemy kończyć prace w pozostałych rejonach Łowicza.

Gawroński podkreślił, że kierowany przez niego ZUM będzie robić to sam, wykluczył zlecenie robót podmiotowi zewnętrznemu. – Mamy odpowiednią maszynę do malowania i posiadających odpowiednie kwalifikacje pracowników, którzy podążają temu zadaniu, musimy tylko kupić farbę – dodał.

W tym roku rozpoczęcie malowania oznakowania poziomego przedłużyło się, ponieważ było to w okresie, gdy spółka rozpoczęła swoją działalność, a ZUK był w trakcie przekazywania jej sprzętu i pracowników i sam nie chciał podejmować się tych prac – w niedużym zakresie wykonał tylko malowanie na kilku ulicach przed Bożym Ciałem. **tb**

# Aktualności

## Zmiany w sposobie głosowania na budżet obywatelski. str. 7

### RZUT OKIEM | QUADOWCY DALEJ RUJNUJĄ POMOST



TOMASZ BARTOS



TOMASZ BARTOS

Tak wyglądają na plaży nad Bzurą obrzeża pomostu wykonanego z kompozytowych elementów imitujących drewniane deski.

Kilkanaście z nich potamanych zostało przez koła quadów i motocykli, którymi wzdłuż Bzury jeździ kilka osób.

– Mając świadomość, że to najpewniej będzie syzyfowa praca, naprawialiśmy już raz ten pomost, kupiliśmy i wymieniliśmy zniszczone deski za około 800 zł, ustawiliśmy też znaki na obu brzegach plaży zakazujące wjazdu quadów – i nic to nie dało. Przegrzywamy z bezmyślnością – mówi Zbigniew Kuczyński dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łowiczu, pod którego opieką jest plaża. **tb**

### Łowicz | Program Mieszkanie Plus

## Ratusz czeka na chcących wynająć mieszkanie

Radni miejscy jednomyślnie przyjęli na sesji 26 lipca uchwałę, w której wyrazili zgodę do przystąpienia miasta do spółki MDR Łowicz Sp. z o.o., która zajmie się budową trzech bloków z 96 mieszkaniami przeznaczonymi na długoterminowy wynajem w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus.

Dotychczas jedynym udziałowcem spółki był Fundusz Sektora Mieszkań na Wynajem Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Aktywów Niepublicznych, należący do Banku Gospodarki Krajowej Nieruchomości S.A.

W czasie sesji radni wypowiedzieli się pozytywnie o przystąpieniu do programu, jako sposobie wyjścia z problemu jakim jest wyprowadzenie mieszkań z grupy mieszkańców miasta, na co samorządu nie stać. Pytali też o kryteria przydzielania mieszkań, wysokość ewentualnych dopłat rządowych do czynszów, które mają wynosić 15,75 zł za m<sup>2</sup> i możliwości przejęcia mieszkań na własność przez najemców.

Burmistrz Krzysztof Kaliński powiedział, że kryteria będą ustalane w późniejszym terminie

przez zarządzającą blokami spółkę i miasto, natomiast w przypadku dopłat i przejęcia brak jeszcze przepisów prawa, które by to regulowały.

Podkreślił, że do sekretariatu ratusza złożonych zostało już przeszło 40 podań, w których wnioskujący deklarują chęć wynajmu mieszkania w mających powstać blokach. Zachęcał też, aby kolejni zainteresowani składali podania.

Przypomnijmy, że ratusz wnie- sie do spółki swój udział w postaci 8,477 m<sup>2</sup> gruntu pod bloki przy ul. Krudowskiego. Po zakończeniu inwestycji otrzyma zwrot jego wartości, czyli 811 tys. zł. Sama inwestycja oceniana jest na 16 mln zł i ma trwać około 14 miesięcy, wszystkie trzy bloki będą budowane jednocześnie. Mają one być gotowe na początku 2020 roku. **tb**

### Łowicz | Radni i mieszkańcy pytają

## Reorganizacja ruchu na Aptekarskiej budzi wątpliwości

– Rozwiązanie jakie przyjął ratusz jest dla mnie niezrozumiałe. Trudno tu mówić o jakimś ułatwieniu dla mieszkańców tych ulic, bo teraz, aby zaparkować samochód, kierowcy będą musieli robić pętlę przed ich domami – powiedział nam mieszkaniec ulicy Aptekarskiej o organizacji ruchu, którą ratusz wprowadził po zakończonej budowie nawierzchni na niej i sąsiednich ulicach Wegnera i Rotstada.

Zgodnie z ustawionymi niedawno znakami, kierowców obowiązują obecnie zakazy wjazdu w ul. Aptekarską z Alei Sienkiewicza. Aby dojechać do tej ulicy, muszą skręcić wcześniej z Alei w ul. Wegnera – tuż za rondem. Jednokierunkowa Wegnera nie dziwi, jest ona ciasna, ponadto wyjazd z niej i włączenie się do ruchu w Alejach Sienkiewicza jest kłopotliwe. Natomiast dziwić może zakaz skrętu z Al. Sienkiewicza w Aptekarską, gdzie jest wystarczająco szeroko, aby minęły się tam dwa samochody.

– Moim zdaniem nie poprawia to bezpieczeństwa, a jedynie powoduje zamieszanie, bo kierowcy, którzy chcą zaparkować na wybudowanych i oddanych niedawno miejscach parkingowych przy tej ulicy, będą jechać na pamięć i łamać przepisy, zresztą komu będzie chciało się jechać przez ul. Wegnera? – mówi mieszkaniec ul. Aptekarskiej.

Wątpliwości budzą też aż dwa zastosowane na ul. Aptekarskiej rozwiązania: pozostawiono pod zielony skwer teren pomiędzy parkingiem a Alejami Sienkiewicza, gdzie można byłoby zlokalizować 2 lub 3 miejsca parkingowe. Ponadto na parkingu wykonano aż 2 miejsca postojowe dla samochodów osób niepełnosprawnych. Tylko czy te miejsca są potrzebne? W sąsiedztwie nie ma żadnych instytucji, które mogłyby chcieć odwiedzić niepełnosprawni. Ci z łatwością zaparkują w obrębie Starego Rynku czy na ul. Zduńskiej. Gdyby zamiast miejsc postojowych dla niepełnosprawnych, których szerokość wynosi 3,6 m, wykonać tam miejsca postojowe dla pozostałych użytkowników ruchu drogowego, powstałyby tam

dodatkowe trzy miejsca parkingowe. A tak na miejscach dla niepełnosprawnych nie zaparkują żadne samochody, a kierowcy, którzy postanowią zaparkować tam niezgodnie z przeznaczeniem, muszą się liczyć z karą.

Jak się dowiadujemy, ratusz nie otrzymał dotąd żadnego sygnału o tym, że mieszkańcy mają uwagi do wprowadzonej organizacji ruchu. Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka powiedział nam, że w trakcie wykonywania dokumentacji projektowej przyjęto obecne rozwiązanie jako sprzyjające poprawie bezpieczeństwa – wjazd w ul. Wegnera z Alei Sienkiewicza jest – jego zdaniem – mniej kłopotliwy niż wjazd ulicą Aptekarską.

Odnosił się też do naszych pytań o absurdalną lokalizację znaku zakazu skrętu w prawo (w ul. Aptekarską) w Alejach Sienkiewicza. Stoi on tuż za drzewem, które go zasłania, dla kierowców jest całkowicie niewidoczny. O zakazie wjazdu dowiadują się oni dopiero skręcając i stając przed znakiem



TOMASZ BARTOS

Kierowcy nadal wjeżdżają w ul. Aptekarską bezpośrednio od Alei Sienkiewicza. Znak zakazu wjazdu, który stoi przy skrzyżowaniu, dostrzegają za późno.

zakazu wjazdu. Naczelnik zaznaczył, że sytuacja na wjeździe w ul. Aptekarską będzie analizowana – jeśli okaże się kłopotliwa, nie wyklucza zmian. Co do znaku, obiecał interwencję. Ustawiono go zgodnie z organizacją ruchu, która powstała kilka lat temu, gdy prawdopodobnie drzewo miało mniejszą koronę. – Przytniemy gałęzie lub przestawimy znak – zadeklarował.

W przypadku straconych na rzecz zieleni miejsc parkingowych naczelnik tłumaczy, że projektant przyjął, że nie może przewidzieć ich bliżej Alei Sienkiewicza, bo obecny teren zielony się zwięża i nie można tam uzyskać wymaganej głębokości miejsca postojowego (prostokątnego) wynoszącej 5 m. Oprócz tego, według przepisów, odległość miejsc postojowych od przejścia dla pieszych,

czy też ciągu pieszego przecinającego ulicę, powinna wynosić 10 m.

Co do miejsc postojowych dla pojazdów osób niepełnosprawnych naczelnik przyznał, że można było tam wykonać tylko jedno takie miejsce (na tej kategorii drogi w przypadku powstającego parkingu wymagane jest, aby przewidzieć minimum jedno miejsce dla niepełnosprawnych na 15 miejsc postojowych). – Przewidzieliśmy dwa, bo najbliższe miejsce postojowe dla niepełnosprawnych w Alejach Sienkiewicza nie jest w pełni bezpieczne. Ale mimo to pozostanie ono w wyznaczonym miejscu, bo w Alejach Sienkiewicza jest to jedyne miejsce postojowe dla tej grupy kierowców.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej radne Karina Sędkowska-Staszewska i Zofia Kroc pytały też, dlaczego w ramach inwestycji nie wymieniono nawierzchni z trylinki na kostkę na końcu ul. Aptekarskiej. W tej sprawie na sesji Rady Miejskiej wypowiedział się burmistrz Krzysztof Kaliński, który nazwał to niedopatrzaniem i zadeklarował, że po rozważeniu tematu ratusz zleci brakującą wymianę trylinki na kostkę Zakładowi Utrzymania Miasta.

Na tej samej sesji radny Jerzy Stobnicki powiedział, że mieszkańcy ulic Aptekarskiej, Wegnera i Rotstada są wdzięczni, że po kilku latach prac (budowie kanalizacji sanitarnej, deszczowej, przebudowie wodociągu i budowie oświetlenia ulicznego) udało się w końcu zakończyć prace. **tb**

REKLAMA

**PRODUCENT  
BRAM, OGRODZEŃ  
BALUSTRAD, MEBLI  
DO DOMU I OGRODU.**

• Renowacja ogrodzeń • Śrutowanie stali czarnej  
• Szkiełkowanie kwasówki (satynowanie)

**ZATRUDNIMY PRACOWNIKA**

www.kowmir.pl | Rok założenia 1948 | tel. 519-148-845

378332



TOMASZ BARTOS

Zmiana organizacji ruchu na ul. Aptekarskiej jest dla kierowców nieczytelna. To znak zakazu skrętu w prawo stojący w Alejach Sienkiewicza, który jest całkowicie zasłonięty przez drzewo.

RZUT OKIEM | 15 SIERPNIA – WAŻNA DATA DLA POLAKÓW

**Aż 20 pocztów sztandarowych ze szkół,** Urzędu Miejskiego, związków i organizacji działających w Łowiczu stawilo się 15 sierpnia przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego na ul. Podrzecznej w Łowiczu, aby uczcić Dzień Wojska Polskiego i rocznicę bitwy warszawskiej. Burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński przypomniał wydarzenia sprzed 98 lat, mówiąc, że Polska wtedy zaledwie od półtora roku była niepodległa. Ale w historii są takie chwile, że trzeba walczyć, aby nie stracić wszystkiego – i to była jedna z nich. Łowiczanie licznie przybyli pod pomnik. Uroczystość uświetniła swoim występem Orkiestra Miasta Łowicza. **mwk**



MIRIOSAWA WOJASIA-KOBIETKA

Humin | Wyłoniono wykonawcę boiska Boisko będzie jeszcze w październiku

Gmina Bolimów rozstrzygnęła przetarg na budowę wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Huminie. Zajmie się tym spółka Speed Invest z Wołomina za 332 tys. zł. Prace mają się zakończyć do 12 października. Na nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Bolimów radni zdecydowali o dofinansowaniu inwestycji brakującą po otwarciu ofert w przetargu kwotą 30 tys. zł. W czwartek, 16 sierpnia, pomiędzy stronami ma dojść do podpisania umowy, po czym plac

budowy zostanie przekazany wykonawcy, który ma przystąpić jak najszybciej do budowy. Przypomnijmy, że inwestycja jest formą zadośćuczynienia za zabranie pod budowę stacji ujęcia wody w Huminie fragmentu dotychczasowego boiska trawiastego. Boisko ma mieć wymiary 30 x 18 m, jego nawierzchnia będzie wykonana z poliuretanu, znajdują się na nim boiska do: koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej i piłki nożnej. Całość zostanie otoczona piłkochwytem na wysokości 5 m. Wokół niego powstanie bieżnia lekkoatletyczna, składająca się z dwóch torów o długości 61 m oraz toru do skoku w dal wraz ze skocznią. **tb**

Mastki | Szkoła Podstawowa Boisko już prawie gotowe

Zmierzają do końca trwające od początku sierpnia prace nad gruntowną przebudową boiska (w zasadzie kompleksu boisk) przy Szkole Podstawowej im. Józefa Ufy w Mastkach (gmi-

na Chaśno). Zasadnicza część prac zakończyła się już w ubiegłym tygodniu, ale obiekt wymaga jeszcze zabezpieczeń, nim będzie mógł zostać oddany do użytku. **tm**

Zabostów Duży | Wodociąg W tym tygodniu badania

Mieszkańcy Zabostowa Dużego, Zabostowa Małego, Strzelcewa i Popowa wciąż korzystają z zastępczego źródła wody, czyli z ujęć w Łowiczu i w Kompinie. Woda z ujęcia w Zabostowie Dużym wciąż jest kwalifikowana jako niezdatna do picia.

nie ma. Stwierdzono jednak ich obecność także przy stacji uzdatniania wody, dlatego trzeba było wykonać kolejne działania. W miniony poniedziałek zostały pobrane próbki do badań, których wyniki powinny być znane w czwartek – jeżeli nie wykażą niczego niepokojącego, wodociąg zostanie przełączone do swojego normalnego biegu. **tm**

Mówiąc krótko – woda obecnie płynąca w kranach mieszkańców tych miejscowości jest zdatna do picia, ponieważ nie pochodzi ze źródeł, w których wykryto bakterie. Jak wyjaśnia nam dyrektor PSSE w Łowiczu Sławomir Mucha – na odcinku Popów, gdzie na początku wykryto obecność bakterii grupy coli, po wykonaniu działań naprawczych już ich

Łowicz | Dzisiaj posiedzenie Rady Nadzorczej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej

Ważą się losy mleczarni

dokończenie ze str. 1

Tym bardziej, że efektów nie będzie widać po 2-3 dniach, ale dopiero po dłuższym czasie, może dopiero po roku, dwóch czy trzech latach. Historia nas osądzi czy podejmiemy dobrą decyzję – powiedział nam wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej OSM Łowicz Krzysztof Kucharczyk. O tym, że sytuacja Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu od chwili zmiany jej zarządu na początku ubiegłego roku gwałtownie się pogarsza, co znajduje to swe odbicie w wynikach finansowych i w rankingach, pisaliśmy obszernie w poprzednim numerze Nowego Łowiczana. Temat jest gorący i przez wiele osób dyskutowany. – Nie mogę spokojnie przejść przez targowisko, żeby ktoś mnie nie zaczepił i nie pytał o mleczarnię. To dobrze, że ludzie chcą na ten temat rozmawiać – uważa Kucharczyk. Ma też nadzieję, że przełoży się to na jakość dyskusji i ilość zadanych przez radnych pytań na czwartkowym posiedzeniu Rady Nadzorczej. – Podejmując takie decyzje nie można się spieszyć, trzeba przedyskutować, przemyśleć i mądrze zdecydować – mówi. Uważa też, że to dobrze, że temat wywołuje emocje, bo to świadczy o tym, że ludzie interesują się przyszłością ważnej dla nich firmy. – Mam nadzieję, że emocje będą też na posiedzeniu Rady. Trzeba zadać dużo pytań i usłyszeć odpowiedzi – mówi.

Według niego najbliższe posiedzenie Rady Nadzorczej oraz ewentualne późniejsze rozmowy w sprawie przyłączenia spółdzielni do innego podmiotu gospodarczego można porównać do jarmarku i targowania się. – To taki jarmark, tylko na większą skalę.



MARCIN KUCHARCZYK

Linia produkcyjna w OSM w Łowiczu. Zdjęcie zostało wykonane w 2012 roku, kiedy to spółdzielnia inwestowała w rozwój.

Niektórych przerażają milionowe kwoty, ale jak to na jarmarku, trzeba się targować – mówi. Przypomnijmy, że na obecnym etapie brane są pod uwagę trzy podmioty gospodarcze, w tym dwie duże spółdzielnie mleczarskie (Mlekovita oraz Mlepol) oraz prywatna firma – nie będąca spółdzielnią – Polmlek. Jak jest jego nastawienie przed posiedzeniem? – Znamy, którzy oddają mleko do Grajewa, namawiają, żeby iść razem z nimi. Zobaczymy po posiedzeniu – mówi. Jakie jest jego zdanie w temacie ewentualnego połączenia? – Wolałbym, żeby nasza spółdzielnia była samodzielną – to

jedna z opcji. Tylko skąd wziąć „dobrego wujka”, który dofinansuje? – mówi. Według niego nie należy podejmować takich decyzji przed wysłuchaniem na najbliższym posiedzeniu przedstawicieli podmiotów zainteresowanych ewentualnym przejęciem. W trakcie gdy rozmawiał z nami, dotarła do nas nieoficjalna i zaskakująca informacja o tym, że zarząd mleczarni podał się do dymisji. – Być może zarząd chce dać całkowicie wolną rękę Radzie Nadzorczej? – zastanawiał się wiceprzewodniczący, po chwili jednak nie krył zdenerwowania. – W jakim celu zarząd miałby się

akurat teraz podać do dymisji? – zadawał pytania. – To może i my się podamy do dymisji? Tylko że wybrali nas ludzie, licząc na to, że będziemy ich reprezentować. Musimy to doprowadzić do końca – mówił. – To raczej początek drogi, początek konkretnych rozmów z Radą Nadzorczą. Zobaczymy jaką ofertę przedstawia te trzy firmy i będziemy zastanawiać się co dalej – powiedział nam Ryszard Szymczak z Rady Nadzorczej OSM Łowicz. Jeśli chodzi o bieżące zadłużenie spółdzielni, które nieoficjalnie wynosi ponad 20 milionów złotych, choć niektórzy z komentatorów twierdzą, że może sięgać nawet i ponad 60 milionów złotych (zarząd OSM nie odpowiedział na nasze pytania o to), uważa on, że w stosunku do obrotów „nie jest rażąco duże”. – Teraz ważne jest, żeby bieżąca działalność nie przynosiła strat, żeby był jakiś dochód – uważa. Przewodniczący Rady Nadzorczej OSM Łowicz Dominik Uczciwek mówił nam tylko, w kontekście zbliżającego się posiedzenia RN, że wszystko, co mówił nam w ubiegłym tygodniu, pozostaje aktualne, a zatem, że nie ma jeszcze decyzji w żadną stronę i rozważane są różne opcje. – Na ten moment nie mam nic więcej do dodania – ucinął. **mak, tm**

REKLAMA

**PILNIE POTRZEBNA KREW dla Wojciecha Sieradzińskiego!**

Krew można oddać we wszystkich punktach krwiodawstwa na terenie woj. łódzkiego.

Prosimy o adnotację: „Dla Wojciecha Sieradzińskiego”.

377352

REKLAMA

**MATERIAŁY BUDOWLANE GAJEK** Bąków Górny 33 koło Zdun  
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079  
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

**oferujemy po konkurencyjnych cenach:**

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wełna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

**MIESZALNIA TYNKÓW I FARB**  
**USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ**  
**ODWODNIENIA, MELIORACJE**  
**USŁUGI MINI-KOPARKĄ**

376413

Bobrowniki | Będzie lepszy sygnał i transfer danych

## Parafia dogadała się z siecią komórkową

Parafia Matki Bożej Jasnogórskiej w Bobrownikach porozumiała się z operatorem sieci Orange i od początku sierpnia na dzwonnicy, stojącej przy świątyni montowane są nadajniki należące do sieci.

Proboszcz parafii ks. Piotr Sapiński powiedział nam, że porozumienie z operatorem jest dla pa-

rafii korzystne z kilku powodów – oczywiście finansowych, wynikających z dzierżawy wieży pod nadajniki, ale także dlatego, że operator wziął na siebie jej zabezpieczenie. Na wieży są już w części zamontowane specjalne ramy z siatką, które uniemożliwią dostanie się na wszystkie cztery jej poziomy (łącznie z parterem) osób niepowołanych i zwierząt, zabezpieczą też przed upadkiem

z wieży różnych przedmiotów, np. elementów napędowych dzwonów, w przypadku gdyby doszło do awarii.

Proboszcz podkreśla, że parafianie, którzy mają telefony w sieci Orange, odczuwają niebawem poprawę jakości sygnału telefonicznego oraz dostępu i przepustowości transferu danych. – Wiele osób narzekało na słaby zasięg, niknący sygnał, zerwane rozmowy, niebawem powinno to

należeć do przeszłości – powiedział nam proboszcz i podkreślił, że nadajniki na wieży zainstaluje tylko jeden operator sieci komórkowej, nie planuje on rozszerzenia dzierżawy na kolejne sieci.

Wcześniej, przez wiele lat, z wieży korzystał lokalny operator dostarczający internet drogą radiową, zrezygnował on jednak z dzierżawy w chwili uruchomienia sieci światłowodowej w podłowickich miejscowościach. **tb**



Dzwonnica przy parafii w Bobrownikach w trakcie zakładania obudowy z siatki, która zamknie dostęp do jej środka.

Dzierzgów

Umowa podpisana, OSP blisko systemu

Prawdopodobnie już jesienią tego roku jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Dzierzgowie zostanie wpisana do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Umowę w tej sprawie 14 sierpnia podpisali w Urzędzie Gminy Nieborów: prezes OSP Dzierzgów dh Wojciech Wierzbicki, komendant PSP w Łowiczu st. bryg. Jacek Szeligowski oraz wójt gminy Nieborów Andrzej Werle. Obecni przy tym byli także naczelnik OSP Dzierzgów dh Karol Kroc, przewodniczący Rady Gminy Nieborów Tadeusz Kozioł oraz kpt. Tomasz Ledzion z komendy PSP w Łowiczu.

Po dokonaniu wpisu OSP Dzierzgów będzie 20. jednostką z powiatu łowickiego w KSRG. Standardowo jednostka zostanie wpisana na 5 lat, z możliwością przedłużenia. Komendant Szeligowski zaznacza, że strażacy z Dzierzgowia często interweniują nie tylko na terenie gminy Nieborów, ale w całym powiecie, szczególnie też w sąsiedniej gminie Łyszkowice – ta ma wprowadzić trzy jednostki w systemie, ale żadnej w północno-wschodniej części gminy.

Prezes Wierzbicki podkreśla, że podpisane właśnie porozumienie to ukoronowanie bardzo dobrej współpracy jednostki z gminą i z Państwową Strażą Pożarną. Przypomina, że jednostka starała się o wprowadzenie do systemu od 2012 roku. **tm**

Bocheń | Echa zadawnionego konfliktu

## Mieszkańcy chcą odwołać sołtysa

Do Rady Gminy Łowicz wpłynęło pismo mieszkańców Bochenia z prośbą o zwołanie w sołectwie zebrania wiejskiego, podczas którego rozważana będzie kwestia ewentualnego odwołania sołtysa wsi Jerzego Kurczaka. Sprawę tę omawiano podczas LVIII sesji Rady Gminy, która odbyła się w Łowiczu w poniedziałek, 13 sierpnia.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

Podczas posiedzenia radni większością głosów zdecydowali o umożliwieniu przeprowadzenia spotkania, jednak niektórzy z nich wydawali się podejmowaną kwestią zdziwieni.

– Byłem całkowicie zaskoczony, że podczas posiedzenia omawiana była sprawa, której wcześniej nie sygnalizowano. Uważam, że informowanie o kwestiach istotnych dla życia społecznego dopiero na sesji nie jest w porządku – powiedział nam radny Ryszard Tokarczyk.

Dostęp do pisma uniemożliwiono również naszej redakcji, mimo że zwyczajowo tego rodzaju

ju dokumenty pozostają do wglądu w biurze Rady Gminy. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że jest pod nim kilkadziesiąt podpisów.

– Uważam, że jest zbyt wcześnie, by o tej sprawie mówić. Nie wyznaczono jeszcze terminu spotkania wiejskiego, nie wiadomo jaka będzie decyzja mieszkańców. Zaistniałym problemem należy zająć się w sposób rzeczowy, a nie potęgować sensacyj-

ność tych doniesień – tłumaczył w rozmowie z naszym reporterem wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski.

Jak jednak nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, przedmiotem sporu mieszkańców i sołtysa jest uciążliwy brak ciszy nocnej na wsi. Niewykluczone, że sprawa oscyluje wokół istniejącego od wielu lat i nasilającego się od czasu do czasu konfliktu, związanego z działalnością bocheńskiej dyskoteki. Wokół odbywających się w Domu Ludowym imprez od lat narastają bowiem kontrowersje. Według niektórych mieszkańców wsi sprawa jest stara, jednak nadal uciążliwa dla wielu

osób, ze względu na dobiegający z dyskoteki hałas oraz liczne akty wandalizmu, do jakich dochodziło w czasie potańcówki.

– Wielokrotnie wnosiliśmy o zaprzestanie w Bocheniu tych praktyk. Miałem świadomość, że są osoby, które od dawna skarżą się na ich uciążliwość. Nawet interwencje policji w tym miejscu nie przyniosły długotrwałych rezultatów. Wierzyłem, że problem zostanie zażegnany, ale niestety, dyskoteki nadal się tam odbywają – zauważa wójt Andrzej Barylski.

Z sygnalizowanymi przez mieszkańców zarzutami nie zgadza się wspomniany Ryszard Tokarczyk. **str. 11**

REKLAMA

**ŁOWICZ, ul. Blich 32c** **SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

**Największy wybór mebli w regionie!**

KUCHNIE OD:  
**499 zł**



**NAJWIĘKSZY  
WYBÓR  
SOF I KANAP  
W REGIONIE**



**NAROŻNIKI OD:  
899 zł**



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

**Salon niskich cen!**

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

raty

**Santander**  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Łowicz | Ważne zmiany w miejskim budżecie obywatelskim

# Inaczej zgłosisz inwestycję, inaczej zagłosujesz

Radni miejscy uchwalili na ostatniej sesji 26 lipca nowy regulamin miejskiego budżetu partycypacyjnego. Zaszły w nim poważne zmiany, m.in. dotyczące zgłaszania propozycji inwestycji, a przede wszystkim sposobu głosowania.

Wykluczono w końcu głosowanie przez jedną i tę samą osobę przez tymczasowe adresy e-mailowe, co w dwóch ostatnich budżetach okazało się być dużym problemem.

Nowe zasady były omawiane na połączonych komisjach 24 lipca i na sesji Rady Miejskiej, gdzie uwzględniono kilka poprawek zaproponowanych przez radnych. Regulamin referowali sekretarz miasta Maria Więckowska i kierownik biura ds. Kultury Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Michał Zalewski.

Zgodnie z nowym regulaminem, nowością jest to, że wnioskujący, tak jak miało to miejsce dotychczas, nie będzie mógł zgłosić więcej propozycji do budżetu niż jedną na zadanie osiedlowe i więcej niż jedną na zadanie ogólnomiejskie. Dokonać zgłoszenia będzie mógł wyłącznie na formularzu zgłoszeniowym, który został określony wzorem załączonym do regulaminu. Musi też w zgłoszeniu podać swoje dane i dołączyć do wniosku listę poparcia także na formularzu zgodnym ze wzorem, podpisaną przez minimum 10 osób, w przypadku inwestycji osiedlowych – do 100 tys. zł wartości i minimum 20 osób przy pozycji ogólnomiejskiej – do 300 tys. wartości.

W regulaminie zaznaczono też, że inwestycje na konkretnym osiedlu zgłaszać może jedynie mieszkaniec tego osiedla, zaś inwestycję ogólnomiejską wszyscy mieszkańcy miasta. Jeden mieszkaniec będzie mógł poprzeć na listach poparcia kilka inwestycji zarówno osiedlowych, jak i ogólnomiejskich. Tak jak do tej pory wnioski będą przyjmowane w sekretariacie ratusza, ale będzie też można je wrzucić do skrzynki umieszczonej na bramie wejściowej.

Co ważne mieszkańcy miasta będą mogli zapoznać się ze wszystkimi złożonymi projektami, które zostaną zamieszczone na stronie platformie internetowej Łowickiego Budżetu Obywatelskiego, nie później niż 14 dni



Temat zmian w zasadach zgłaszania inwestycji i oddawania głosów w budżecie obywatelskim omawiali na sesji sekretarz miasta Maria Więckowska i kierownik biura ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych w ratuszu Michał Zalewski.

od daty zakończenia ich naborów. To także nowość, bo dotychczas wszystkie zgłoszone propozycje można było poznać na zebraniach osiedlowych. W regulaminie utrzymano możliwość zgłaszania inwestycji na zebraniach osiedlowych, jest to jednak obciążone koniecznością dołączenia list poparcia. Na zebraniach tych, tak jak do tej pory, będą wybierane trzy propozycje na każde z 10 osiedli.

## Kto to sprawdzi

Wnioski zostaną poddane sprawdzeniu przez powołany przez burmistrza miasta Zespół do spraw Łowickiego Budżetu Obywatelskiego. W jego skład wejdą burmistrz jako przewodniczący, jego zastępca, skarbnik i sekretarz miasta, naczelniczy wydziałów inwestycji i Remontów oraz Spraw Komunalnych, kierownik biura ds. Kultury Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych, Zespół Radców Prawnych i przewodniczący Zarządów Osiedli lub osoby przez nich upoważnione.

Weryfikacja propozycji ma się zakończyć do 15 listopada. Zespół zbada, czy zgłoszone zadania mieszczą się w kompetencjach gminy, odrzucone będą mogły być projekty, które np. będą dublować już wprowadzone rozwiązania, np. dotyczyć to może ustawienia elementów małej architektury. Wnioskującemu będzie jednak przysługiwało prawo odwołania się od decyzji zespołu i skierowania jej do ponownego rozpatrzenia.

## W internecie inaczej. Bez telefonu się nie da

Najpoważniejsze zmiany zostaną wprowadzone w sposobie głosowania za pomocą internetu. Głosowanie będzie odbywało się na specjalnej, dedykowanej LBO platformie, którą ratusz zakupi za 8 tys. zł i w kolejnych latach będzie wносił opłatę w wysokości 4 tys. zł za jej funkcjonowanie.

Po wybraniu z formularza propozycji inwestycji, będzie trzeba podać imię i nazwisko, adres oraz nr telefonu, na który po chwili

odda jedna osoba, właściciel telefonu – bo system nie dopuści do ponownego głosowania osoby, która wpisze ten sam numer.

Nadal będzie można oddać głos osobiście na jedną wybraną propozycję w czasie wyznaczonych dyżurów zarządów osiedli lub w sekretariacie miasta, ale głosujący będzie musiał podać imię i nazwisko, adres zamieszkania i swój numer telefonu. Bo jego głos zostanie także wprowadzony na platformę LBO, przez urzędników miejskich.

## Radny zgłosił wątpliwości

Przyjęte rozwiązania dotyczące głosowania internetowego wzbudziło wątpliwości u radnych, m.in. u radnego Jakuba Wolskiego, który wskazywali, że założenie, iż głos odda jedna osoba, jest teoretyczne, kilkakrotnie zagłosować będą mogli posiadacze kilku telefonów komórkowych lub osoby, które poproszą o głosowanie znajomych zamieszkałych poza Łowiczem – będą musieli tylko skłamać w kwestii miejsca zamieszkania.

Zdaniem sekretarza miasta Marii Więckowskiej istnieje takie ryzyko, ale w tym przypadku i tak liczba oddanych w ten sposób głosów przez jedną osobę będzie niższa niż dotychczasowe głosowanie za pomocą internetu, gdzie zdarzały się przypadki korzystania z tymczasowych skrzynek pocztowych i skrzynek zakładanych wyłącznie w celu oddania głosu. Dzięki nowemu regulaminowi będzie istniała większa szansa na zwerifikowanie głosów poprzez porównanie wprowadzonych przez głosującego danych.

Jakub Wolski na obradach połączonych komisji nie był tym tłumaczeniem przekonany i proponował aby ograniczyć gło-



Po wybraniu z formularza propozycji inwestycji, będzie trzeba podać imię i nazwisko, adres oraz nr telefonu, na który po chwili przyjdzie bezpłatny sms z kodem. Zdaniem referujących zmiany, rozwiązanie to uszczelni sposób oddawania głosów.

wanie wyłącznie do sekretariatu miasta, z czego będą oszczędności, bo miasto nie będzie płacić za utrzymanie platformy LBO. Nie znalazło to jednak poparcia u radnych.

Radny Paweł Pięta pytał czy do weryfikacji głosów nie można użyć nr PESEL, co jeszcze bardziej ograniczyłoby głosowanie przez jedną osobę na tę samą propozycję. Sekretarz miasta odpowiedziała, że to niemożliwe, ponieważ ewidencja nr PESEL jest ściśle przypisana do wydziału ewidencji ludności, nie może być wykorzystywana poza nim.

Oprócz tego jeden z zarządów osiedli opiniujący regulamin zwrócił się z pytaniem o możliwość ograniczenia wieku osób, które zgłaszają propozycje – tylko osoby pełnoletnie i wieku głosujących – tylko osoby, które ukończyły 16. rok życia. Sekretarz miasta Maria Więckowska odpowiedziała, że jest to niemożliwe, zgłaszanie i głosowanie musi być otwarte dla wszystkich mieszkańców miasta – tak wynika z dostępnego orzecznictwa. **tb**

## RZUT OKIEM | TRWAJĄ PRACE NA „OSIEDLU POETÓW”



## Przedsiębiorstwo Trakt z Kutna za prawie 2 mln zł prowadzi modernizację ulic: Słowackiego, Norwida i Szkolnej.

Obecnie prace koncentrują się na odcinku ul. Słowackiego, pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami Topolową i Norwida, gdzie powstaje kolektor kanalizacji deszczowej, wraz ze studniami rewizyjnymi i kratami odbierającymi wodę, o długości 157 m. W planach jest wykonanie na wymienionych ulicach 700 m nowej nawierzchni asfaltowej, na nowej podbudowie. Prace mają się zakończyć do 16 listopada. **tb**

REKLAMA

**PODKÓWKI**  
Stary Rynek 24/30 C tel. 838 728 682

**RZĘSY BRWI WŁOSY**  
Profesjonalnie, Kompetentnie,  
Mistrzowsko

**PODKÓWKI**  
Stary Rynek 24/30 C tel. 838 728 682

**Przedłużanie włosów**  
**PROMOCJA 1000 PLN**  
**Super Fryzura**  
Koloryzacja, Pielęgnacja, Strzyżenie

**STALBLACH** tel. 603-809-850  
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

→ garaże blaszane  
→ bramy garażowe  
→ konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

**SKUP AUT**  
do 20 tys.

• wszystkie marki • osobowe • dostawcze  
• bez OC • bez przeglądu • brudne  
• skorodowane

**888-460-461** Złomowanie  
do 1 zł za 1 kg

**MM MEBLE**  
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy  
• garderoby • meble łazienkowe  
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk  
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

**USŁUGI STOLARSKIE** - formatowanie i oklejanie PCV  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA  
tel. 501-707-657

**ROWERY • SKUTERY**

Zapraszamy  
**WAKACYJNA PROMOCJA**

ŁOWICZ, ul. Dworcowa 2, tel. 606-629-356

**Gmina Bielawy** | Pomoc będzie skuteczniejsza

## Strażacy mają nowy sprzęt

Specjalistyczny sprzęt ratowniczy otrzymała jednostka OSP w Bielawach oraz Starym Waliszewie. Przekazanie nowego wyposażenia przez wójta gminy Sylwestra Kubińskiego nastąpiło w środę, 8 sierpnia, w siedzibie Urzędu Gminy w Bielawach.

Strażakom podarowano sprzęt niezbędny do udzielenia pomocy poszkodowanym bezpośrednio na miejscu wypadku.

Wśród darów przeznaczonych dla OSP Bielawy znalazły się defibrylator, detektor napięcia, uniwersalny zestaw podpór i klinów do stabilizacji pojazdów, zbijak do szyb hartowanych, zestaw pokrowców ochronnych na ostre krawędzie, detektor wielogazowy, sprzęt do oznakowania terenu akcji czy nóż do pasów bezpieczeństwa.

Z kolei jednostka ze Starego Waliszewa wzbogaciła się o defibrylator, detektor napięcia, agregat prądowłóczy, szyny typu Kramera, nosze typu deska oraz torbę ratowniczą.

– Bardzo się cieszymy z zakupu sprzętu, który z pewnością ułatwi pracę strażakom.

Dzięki temu jednostki OSP w naszej gminie staną się jeszcze bardziej profesjonalne. Jej przedstawiciele są odpowiednio przeszkoleni do udzielania pomocy poszkodowanym w wypadkach, a dzięki specjalistycznemu wyposażeniu będą oni mogli jeszcze szybciej i skuteczniej przeprowadzić akcję ratowniczą – zauważa wójt Sylwester Kubiński.

Nowe urządzenia zakupione zostały ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Ministerstwo Sprawiedliwości.

aw



Nowy sprzęt pomoże strażakom szybciej i skuteczniej przeprowadzać akcje ratownicze.

**Warszawa** | Promocja naszych tekstyliów w stolicy

## Łowickie skarpetki na dworcu, lotnisku i stacji metra

Do końca sierpnia potrwa kampania reklamowa, w ramach której produkty łowickich firm z branży włókienniczej promowane są w przestrzeniach reklamowych Dworca Centralnego, metra i lotniska „Chopina” w Warszawie. Jesienią te same grafiki będą eksponowane także w Łowiczu.

To efekt realizacji przez Urząd Miejski w Łowiczu kolejnego etapu projektu pn. „Po nitce z Łowicza. Wsparcie eksportu dla branży włókienniczej”. – Wybraliśmy rynek warszawski, ponieważ jest on głównym centrum handlu i biznesu – mówi nam Karolina Przyżycka, która jest jednym z koordynatorów projektu w miejskim Wydziale Strategii Rozwoju i Obsługi Przedsiębiorców.

Na grafikach promowane są firmy biorące udział w projekcie, które mają swoje siedziby lub zakłady produkcyjne w Łowiczu.



Produkty łowickich firm z branży włókienniczej promowane są w przestrzeniach reklamowych Dworca Centralnego, metra i lotniska „Chopina” w Warszawie.

Są to Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo-Usługowe „Krajewski”, spółka „Syntex”, firma

„Steven”, przedsiębiorstwo „Cerber”, producent skarpet „Zooksy” i spółka „Per te”.

Grafiki reklamowane zostały umieszczone na tablicach na Dworcu Centralnym (ściana Galerii Wschodniej), Lotnisku „Chopina” i Stacji „Centrum” Metra Warszawskiego. Karolina Przyżycka przyznaje, że miejsca, w których są reklamowane łowickie tekstylia, zostały wybrane w konsultacjach z firmami biorącymi udział w projekcie.

Kampania reklamowa w Warszawie potrwa do 31 sierpnia br. W październiku lub listopadzie identyczne grafiki zostaną zainstalowane na łowickich tablicach reklamowych. Będzie to okres poprzedzający Święta Bożego Narodzenia, z perspektywy kampanii bardzo dobry, ponieważ m.in. skarpetki są przez nas wybierane na prezenty dla rodziny.

Projekt „Po nitce z Łowicza. Wsparcie eksportu dla branży włókienniczej” jest realizowany w latach 2018 i 2019. W planach jest jeszcze powstanie filmu promocyjnego, katalogu branżowego oraz udział firm w zagranicznych i międzynarodowych targach tekstylnych.

UNIFLOWICZ

**Gmina Kiernoza** | Usuwanie azbestu

## Prawie 140 ton eternitu do wywiezienia

Jeszcze w tym roku z terenu miejscowości w gminie Kiernoza usunięte zostanie blisko 140 ton wyrobów zawierających azbest. To już kolejna tego typu akcja na terenie gminy, a pewnie nie ostatnia. Wyroby zawierające azbest – w zdecydowanej większości są to stare płyty eternitowe, które zostały zdemontowane z dachów domów czy też innych prywatnych budynków gospodarczych – mają być odbierane począwszy od wczesnej jesieni.

Firma, która się tym będzie zajmować, będzie uzgadniać terminy odbioru odpadów indywidualnie z każdym z gospodarzy. Zbiórka dotyczy wyrobów już wcześniej zewidencjonowanych oraz zdemontowanych i składowanych na terenie gospodarstw. Termin wykonania usługi określono na koniec października. Kolejna zbiórka jest planowana nie wcześniej niż w przyszłym roku. Zgłoszenia będą przyjmowane na przełomie roku.

mak

**Kiernoza** | Przetarg co 3 lata

## Kto będzie dowoził dzieci do szkoły?

Jeszcze przed początkiem nowego roku szkolnego gmina Kiernoza zamierza wyłonić firmę, która zajmie się dowożeniem uczniów do szkoły w Kiernozi w dniach nauki szkolnej w ciągu trzech najbliższych lat – do końca czerwca 2021 roku.

Dienny przebieg autobusu to 281 km, zaś obecnie objętych dowozem jest 225 uczniów. Szacunkowy czas dni nauki szkolnej

w okresie trwania umowy 551 dni. – To dane aktualne „na dzisiaj” i w trakcie trwania umowy mogą nieznacznie się zmienić – powiedział nam sekretarz gminy Kiernoza Jarosław Bogucki. Co roku na przykład jest nieco modyfikowana trasa autobusu czy też miejsca, w których autobus przystaje. Do tej pory takie usługi w gminie Kiernoza świadczył PKS z Łowicza.

mak

**Sanniki** | Nie było zainteresowania

## Roboty przesunięte o rok?

Teren przed Szkołą Podstawową w Sannikach nie zostanie utwardzony przed początkiem nowego roku szkolnego. Postępowanie przetargowe zostało unieważnione, ponieważ nie znalazła się firma, która byłaby zainteresowana wykonaniem robót.

– Wstrzymamy się z ogłoszeniem kolejnego przetargu, ponieważ nawet gdyby udało się znaleźć wykonawcę, to i tak firma raczej by nie zdążyła wykonać robót przed końcem wakacji – powiedziała nam zajmująca się przetargami w Urzędzie Miasta i Gminy w Sannikach Honorata Kaźmierczak. Według niej okres na początku roku szkolnego jest

zwykle nieco „trudniejszy organizacyjnie”, np. jeśli chodzi o zorganizowanie dojazdów autobusowych dla uczniów. – Tymczasem tam nie ma innego miejsca, żeby autobus mógł swobodnie wyjechać – mówi. Gmina rozważy więc ogłoszenie przetargu na początku przyszłego roku – tak, żeby prace mogły być wykonane na początku przyszłorocznych wakacji.

Do wykonania jest m.in. frezowanie nawierzchni asfaltowej oraz nierówności na istniejącym utwardzeniu, likwidacja podestu betonowego przed głównym wejściem do budynku, wykonanie odwodnienia, nowych schodów przy głównym wejściu, czy też regulacja wysokości bram wjazdowych. Zaplanowany jest też demontaż nieużywanych już od wielu lat koszykówki. W tym miejscu zaprojektowano miejsca postojowe.

mak

REKLAMA

**DUŻY WYBÓR:**

- glazury
- terakoty
- gresów

**POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:**

- plyty OSB
- plyty gipsowe
- styropian
- wetne
- farby
- tyniki na elewacje
- armaturę sanitarną

**PRACUJEMY:**  
pon.-pt. 7-18  
sob. 7-15

**HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA**

**JAKMAR**

**ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41, tel. 46 837 88 13**

369083

Łowicz – Częstochowa | Pielgrzymka na Jasną Górę

# Dawna młodzież szła ze swoimi dziećmi

dokończenie ze str. 1

Wędrował on dookoła świątyni niesiony przez podające go sobie kolejne dłonie stojących w niej osób – opowiadała nam Aleksandra Głuszczyk.

Nowym doświadczeniem, które spotkało pielgrzymów, był nieczynny obwoźny sklep w niedzielę, 12 sierpnia (niedziela nie handlowa), nie można było więc kupić słodczy.

Pielgrzymka ma też swoje tradycje, np. „chrzest” nowych pielgrzymów, ten odbywał się w grupach, nowicjusze musieli np. obrać i zjeść cytrynę. W niedzielę, 12 sierpnia, przed sanktuarium w Gildach do pielgrzymów „dołączyła” grupa czarna – to też zwyczaj łowickiej pielgrzymki – byli to wszyscy duchowni i siostry zakonne, którzy w tym roku przebrali się w barwy narodowe i przeszli głośno krzycząc i trąbiąc – jak kibice przez szpalier pielgrzymów.

Wchodząc już do Częstochowy pielgrzymi zatrzymali się na tzw. „Górze Przeprosnej”, gdzie przeprasząc się i wybacząc oczyszili swoje sumienia przed wejściem na Jasną Górę. – Każdy z nas jest człowiekiem, jesteśmy zmęczeni, czasem nawet na pielgrzymce zdarzają się nieuprzejmości, jakieś złe myśli, spojrzenia. Na górze oczyszcimy się z tego, przepraszamy się i wybaczymy – powiedziała nam Aleksandra Głuszczyk.

## Na koniec bez głośniejszej radości

Niestety, tegoroczna pielgrzymka nie była w ostatnim dniu tak radosna jak przez wszystkie pozostałe. 14 sierpnia, około godz. 4. nad ranem, w czasie noclegu w Rędzinach zmarł 49-letni pielgrzym z grupy Błękitnej, sku-



Pielgrzymi z grupy zielonej, czyli łowickiej, już we wnętrzu kaplicy jasnogórskiej przed cudownym obrazem Matki Bożej.

piającej pątników z Sochaczewa i okolic. Mężczyzna, mieszkaniec Sochaczewa, był ojcem trójki synów, na pielgrzymce pracował w tzw. bazie grupy Błękitnej, która zajmuje się obsługą pielgrzymów z grupy. Trzeba przy tym zaznaczyć, że grupa Błękitna jest grupą samodzielną, nocującą w namiotach, mającą do dyspozycji swoją kuchnię polową.

W związku ze śmiercią pielgrzyma, wszystkie grupy modliły się za jego duszę i zbawienie. Wyjście z Rędzin odbyło się bez radosnych okrzyków, które zazwyczaj wędrujący wnoszą mijając świątynię. Kierujący pielgrzymką ustalili też, że wejście na Jasną Górę, ze względu na żalobę, także odbędzie się też bez radosnych okrzyków i śpiewów. **tb**

23. ŁOWICKA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ / FB

Bąków Górny | Odpust i festyn

# Cała parafia świętowała

Już po raz 16. parafia pod wezwaniem św. Mikołaja w Bąkowie Górnym w dniu odpustu, czyli 15 sierpnia, zorganizowała Festyn Rodzinny.

Obok stałych punktów programu – loterii fantowej, która tutaj przybiera nazwę cegiełek św. Mikołaja, rywalizacji sportowej (m.in. w siatkówce plażowej), występów orkiestr i zespołów (gościli Blichowiaczy, Orkiestra Dęta z Góry Świętej Małgorzaty, chór z parafii w Śleszynie), pojawiły się występy artystów z Cyrku O'Bimbalando oraz parada motocykli.

W loterii wszystkie losy wygrywały, z poza symbolicznymi wygranymi, przygotowano 39 nagród głównych m.in. 3 rowery, kosiarkę ogrodową, myjkę ciśnieniową. Dochód z loterii (los kosztował 7 zł)



Nowym elementem Festynu Rodzinnego w Bąkowie była parada starych pojazdów, m.in. motocykli.

zostanie w 90% przeznaczony na remont chodników na cmentarzu w Bąkowie, 10% – trafi do dwóch parafianek, zmagających się z przewlekłymi chorobami. Impreza w Bąkowie trwała długo po zamknięciu tego numeru NŁ, gdy

nasz reporter ją odwiedził po zakończeniu głównej mszy św. między godz. 13 a 14, najbardziej oblegane były stoiska z jedzeniem oraz Retro Łowiczanki – Stowarzyszenia Miłośników Starej Motoryzacji i Maszyn Rolniczych. **mwk**

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Zduny | Patriotyczna uroczystość

# Biało-czerwona flaga przy pomniku

Mieszkańcy Zdun i okolic 15 sierpnia uczcili 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 98. rocznicę bitwy warszawskiej.

Uroczystość odbyła się pod pomnikiem Poległym Gminianom. Pomnik ten znajduje się w centrum Zdun, a pochodzi z 1938 roku. Wtedy to władze ówczes-

szej gminy Bąków zdecydowały uczcić poległych w obronie ojczyzny w 1920 roku.

Patriotyczna uroczystość rozpoczęła się mszą św. w miejscowym kościele parafialnym. Po niej ksiądz proboszcz Jarosław Swędrak, wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski, przewodniczący Rady Gminy Wiesław Dalek przeszli wraz z kapelą, pocztami sztandarowymi i wiernymi pod pobliski pomnik, śpiewając pie-

śni patriotyczne. Jarosław Kwiatkowski przypomniał historię bitwy warszawskiej, uznawanej za jedną z najważniejszych bitew w historii świata. Zapowiedział też, że biało-czerwona flaga, która powiewa na maszcie po prawej stronie pomnika pozostanie na nim do 11 listopada – Święta Niepodległości, w którym w Zdunach również odbędzie się patriotyczna uroczystość. Zaprosił już na nią mieszkańców.

Z kolei ks. Jarosław Swędrak mówił, że za wolność trzeba działać, ale trzeba też o nią dbać, opiekować się nią. Bardzo ważne jest, abyśmy wszyscy szanowali barwy narodowe, nasze godło i ziemię – w której spoczywają nasi przodkowie oraz ci, którzy przelali krew za niepodległość.

Gmina Zduny oraz Dom Kultury przygotowały dla uczestników uroczystości ulotkę, w której zamieszczono opis pomnika, historię oraz archiwalne i aktualne jego zdjęcia. Dołączono też mały śpiewnik, w którym znalazły się słowa: Mazurka Dąbrowskiego, Roty, „Pierwszej brygady” i „Wojenka, wojenka”, które uczestnicy uroczystości śpiewali przy akompaniamencie kapeli. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę”. **mwk**



W uroczystości udział wzięło 6 pocztów sztandarowych, m.in. ze Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach, która nosi imię Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

REKLAMA

**JUNIOR ACADEMY**  
Angielski dla Dzieci

**Szkoła językowa w Łowiczu**  
**ZATRUDNI LEKTORÓW**  
**języka angielskiego dla dzieci**

**Prowadzimy zapisy na nowy rok szkolny**  
**– ostatnie wolne miejsca czekają**

**Wszelkie informacje: tel. 504-227-347**  
**lub fb #JuniorAcademy**

377100

REKLAMA

**SKŁAD WĘGLOWY** **TRANSPORT GRATIS**

**POSIADAMY W SPRZEDAŻY:**

**WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ:**

- ekogroszek
- kostka
- miat
- orzech

**KAMIENIE OZDOBNE KRUSZYWA:**

- ogrodowe
- drogowe • budowlane

**ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.**

**DOSTARCZAMY KAŻDĄ ILOŚĆ**

**ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45**  
**tel. 46/837-33-13**

375342

**AGRO-BUD GAJDA**

**Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46**  
**Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55**

**Oferuje w sprzedaży:**

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drzewo

**WĘGIEL**  
**otręby, pasze**

**USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS**

373891

**„BARTEKS”** **30 LAT NA RYNKU!**

**SKŁAD OPAŁU** **TERESIN 2**  
**tel./fax 46 874-76-69**

**wszystkie rodzaje polskiego**

**węgla**

**kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miat węglowy**

**SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA**

**TRANSPORT GRATIS**

376076

# Punkt zapalny

**Bielawy** | Wokół przebudowy Drogi Wojewódzkiej nr 703: czy będzie postęp?

## Doszło do porozumienia mieszkańców z ZDW

Przebudowa drogi wojewódzkiej 703 na odcinku Bielawy – Chruslin od dawna wzbudza wiele emocji. Fatalna organizacja pracy, skutkująca powolnym tempem budowy, utrudnienia związane z wyłączeniem dużych odcinków tej drogi z ruchu, niejasne objazdy, brak komunikacji – to tylko niektóre z długiej listy zarzutów stawianych wykonawcy inwestycji.

**AGNIESZKA WOJCISZEK**

agnieszka.wojciszek@lowiczanie.info

W środę, 8 sierpnia, w Urzędzie Gminy w Bielawach doszło do spotkania kilkudziesięciu oburzonych mieszkańców gminy z przedstawicielami Zarządu Dróg Wojewódzkich z Łodzi.

O kłopotach z modernizacją drogi obszernie pisaliśmy na łamach NŁ 2 sierpnia. Przypomnijmy, że rozpoczęła się ona w marcu, jednak po dziś dzień nie zaobserwowano znaczących postępów. Sposób prowadzenia prac od początku wzbudzał wiele wątpliwości.

– Od chwili rozpoczęcia tej inwestycji obserwowaliśmy niepokojące zjawiska. Najpierw wiele odcinków rozkopano, więc dojazd do prywatnych posesji, działek, instytucji oraz przedsiębiorstw od razu był utrudniony. Wiele do życzenia pozostawiały wówczas chaotyczne i niewłaściwie oznakowane objazdy. Co gorsza, po jakimś czasie prace w tych miejscach zupełnie ustały, a wspomniane problemy jedynie się nasiliły – zauważył wójt gminy Sylwester Kubiński.

Swoje zażalenia w atmosferze napięcia i ogólnych pretensji prezentowali również mieszkańcy gminy.

– Rozgrzebaliście nam drogę, odcinając nas od świata. Mija pięć miesięcy od tego czasu, a z dnia na dzień jest tylko gorzej. Sposób tej budowy woła o pomstę do nieba. Nawet osoby, które nie mają pojęcia o takich inwestycjach, widzą, że jest to wykonywane niewłaściwie. Chyba tylko w Bielawach tak się drogi buduje, bo jeździmy po całym świecie i nigdzie nie ma takich cyrków – krzyczała jedna z uczestniczek spotkania.

Mieszkańcy sygnalizowali, że remontowany odcinek o długości 10 kilometrów przecina niemal całą gminę Bielawy, dlatego prace należało przeprowadzać stopniowo, wprowadzając ruch waha-



W spotkaniu z inwestorem wzięli udział oburzeni mieszkańcy gminy Bielawy.

dłowy i umożliwiając częściowo przejazd. Zamknięcie go w całości spowodowało nie tylko bezpośrednie utrudnienia komunikacyjne, wywołało również skutki pośrednie i długofalowe. Wiele spośród uczestników spotkania skarżyło się bowiem na upadek dobrze prosperujących dotychczas przedsiębiorstw, które wskutek braku dojazdu nagle znalazły się na skraju bankructwa.

– Budowałem firmę od kilkunastu lat, a wy zniszczyliście ją w rok. Miałem zaufanych klientów z całego powiatu, ale przez ustawione wszędzie znaki zakazu nie mogli dotrzeć i zrezygnowali z moich usług. Tak samo dzieje się z właścicielami sklepów, których obroty radykalnie spadają. Wy kiedyś ukończycie drogę, ale my już nie będziemy w stanie nadrobić strat – grzmiał inny mieszkaniec.

### Gminne drogi ofiarą zwiększonego ruchu

Z dezaprobatą ze strony społeczności spotkał się również fatalny stan dróg gminnych, którymi poprowadzono objazdy. Chodzi o odcinki pomiędzy Brzozowem a Bielawami, Chruslinem Kościelnym i Chruslinem Nowym oraz fragment drogi gminnej od



– Rozgrzebaliście nam drogę, odcinając nas od świata. Mija pięć miesięcy od tego czasu, a z dnia na dzień jest tylko gorzej. Sposób tej budowy woła o pomstę do nieba. Chyba tylko w Bielawach tak się drogi buduje, bo jeździmy po całym świecie i nigdzie nie ma takich cyrków – krzyczała jedna z uczestniczek spotkania.

boiska sportowego w Bielawach do cmentarza. Podczas spotkania zauważono, że nie dość, iż wykonawcy przez wiele miesięcy nie udało się zbudować nowej drogi, to jeszcze nieumiejętne prowadzenie przez niego prac doprowadziło do zniszczenia tych już ist-

niejących. Sygnalizowano, że już w pierwszych tygodniach modernizacji nie przestrzegano przepisów, a w miejscach do tego nieprzystosowanych poruszały się ciężkie maszyny oraz sprzęt budowlany na gąsienicach. Tak zdarza się po dziś dzień, mimo próśb, licznych zgłoszeń, a nawet interwencji policji.

– Niedawno wyremontowano drogę osiedlową w Piotrowicach, a samochody już ją zdemastowały. Nie wyobrażam sobie jak będzie ona wyglądać za rok, kiedy przewidziane jest zakończenie inwestycji – zauważono.

Dodajmy, że przed rozpoczęciem wspomnianej modernizacji podpisano z wykonawcą protokół inwentaryzacyjny, określający ówczesny stan dróg gminnych. Wykonawca przebudowy zobowiązał się do naprawy powstałych szkód po zakończeniu prac.

### Wykonawca i inwestor pokazywali mieszkańcom plecy

Mieszkańcy ostro skrytykowali również brak komunikacji zarówno z inwestorem, czyli ZDW, jak i wykonawcą, czyli firmą Eurovia. Jak zapewnili, od wielu miesięcy próbują się oni skontaktować

z przedstawicielami tych organów, jednak na miejscu nie są oni dostępni, telefonicznie nie udzielają stosownych informacji, a na urzędowe pisma, jakie wielokrotnie kierowano w związku występującymi nieprawidłowościami, nie odpowiadają.

Niektórzy z wypowiadających się wyrazili obawę, że zbyt późno zostaną powiadomieni o rozpoczęciu robót na odcinku, przy którym mieszkają. Podobnie wyglądało to wcześniej, w przypadku innych mieszkańców, którzy nie byli przygotowani na szereg trudności, jakie nagle wystąpiły przy ich posesjach.

Odnosząc się do przedstawionych zarzutów, obecni podczas środowego spotkania członkowie ZDW – Marcin Nowicki oraz Marek Grabowski – przeprosili mieszkańców gminy za utrudnienia, jednocześnie zaznaczając, że są one konieczne dla poprawy jakości przejazdu w przyszłości. Przyznali, że w ostatnich miesiącach wykonawcy mieli problemy z brakami kadry pracowniczej, jednak były to jedynie kłopoty przejściowe i już zostały zażegnane.

Zauważyli dodatkowo, że podczas prowadzenia działań na budowie napotkano niespodziewane utrudnienia. Okazało się bowiem,



Znak i barierka zabraniająca przejazdu przez przebudowywaną 703-kę od strony ulicy Parzew w Bielawach. Foto archiwalne.

że w kilku miejscach występuje grunt słabszy niż pierwotnie zakładano. Wymagał on dodatkowej stabilizacji, co znacząco wpłynęło na długość przeprowadzanych w tym miejscu prac. Twierdzili, że taka sytuacja często ma miejsce w przypadku modernizacji dróg.

Przedstawiciele ZDW odpowiadali także na zarzut o rozpoczęcie prac w kilku miejscach jednocześnie bez umożliwienia przejazdu.

– Zależało nam, żeby modernizację przeprowadzić w możliwie najkrótszym czasie. Jednocześnie stosowanie działań na wielu odcinkach sprawia, że szybciej zostanie ona ukończona. Pamiętamy, że mamy w tym przypadku do czynienia z dużą inwestycją, więc utrudnienia muszą występować. Dbamy o to, by mogły one potrwać jak najkrócej – tłumaczyli.

### Kiedy da się przejechać?

Prezentując harmonogram prac obiecano, że przejazd niektórymi spośród zamkniętych odcinków będzie możliwy już w październiku. Mowa m.in.: o fragmencie od rynku w Bielawach do stacji paliw w kierunku cmentarza. Jesienią przejazd będzie możliwy również w Piotrowicach – od wjazdu na skrzyżowanie w miejscowości Gaj aż do zjazdu na Chruslin Nowy. Na wspomnianym fragmencie o długości 3,5 kilometra obecnie układana jest nawierzchnia bitumiczna. Nieco dłużej prace potrwać na odcinku od rynku w Bielawach do mostu w stronę Piątku. Choć liczy on zaledwie pół kilometra, jego infrastruktura jest bardziej skomplikowana.

– Asfalt uda się nam tam położyć już we wrześniu, jednak modernizacji wymaga także obiekt mostowy. Przejazd wspomnianym odcinkiem remontowanej drogi możliwy będzie dopiero pod koniec roku – powiedział nam kierownik budowy Kamil Kołtun.

REKLAMA

**MASZ PROBLEMY Z BIK?**

Banki odmawiają Ci kredytu? Sprawdźmy Twoją historię i **spróbujemy pomóc**

Główno - zadzwoń  
**792 308 057**

**U Pana Tadeusza w Domaniewiczach**

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej**

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

**U Rejenta w Głownie**

→ sala do 250 osób  
→ pokoje hotelowe  
→ zapisy na 2018 r.

**Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234**

**602-368-505**

ZDW zobowiązał się ponadto do wzmocnienia dotychczasowego tempa prac, a także rozwiązania wielu zgłaszanych indywidualnie kwestii spornych.

#### Mają już odbierać telefony

Przedmiotem kompromisu stał się również dostęp do bieżących informacji. Odtąd wszelkie aktualności oraz terminy remontów dalszych odcinków tej drogi dostępne mają być u sołtysów. Będzie je można również sprawdzić na stronie internetowej gminy.

– Prace chcemy przeprowadzić w możliwie szybkim tempie i w taki sposób, by były one dla mieszkańców gminy jak najmniej uciążliwe. Prosimy jedynie o chwilę cierpliwości oraz kredyt zaufania. Odtąd będzie już tylko lepiej – przekonywali przedstawiciele ZDW.

#### Organizator:

#### Warto było rozmawiać

Przebieg środowego spotkania pozytywnie ocenił jego organizator, Andrzej Górczyński, radny sejmiku wojewódzkiego.

– Myślę, że te negocjacje były potrzebne obu stronom: mieszkańcom, by mogli przedstawić swoje oczekiwania i zażalenia oraz wykonawcom, by zauważyli utrudnienia, z jakimi na co dzień borykają się użytkownicy dróg. Pertraktacje okazały się skuteczne. Z pewnością udało się wypracować wspólny język i określić warunki dalszej współpracy – zauważył w rozmowie z naszym reporterem.

Z wypracowanego porozumienia zadowolony wydaje się również wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński.

– Zauważyłem, że po środowym spotkaniu wzmocniono działania. Dodatkowo, udało się wypracować określone sposoby komunikacji obu stron, co w sytuacji, w której porozumienie przez długi czas było niemożliwe, jest dużym sukcesem. Krytyczne uwagi zostały przyjęte do wiadomości i realizacji – podkreśla rozmówca.

Zadowoleni wydają się również mieszkańcy gminy. Z uczuciem ulgi przyjęli oni zapewnienia o tym, że prace modernizacyjne zostaną przyspieszone, a szkody naprawione. Niektórzy z nich pozytywnie wypowiedzieli się również o możliwości nawiązania kontaktu z członkami ZWD.

– Przez wiele miesięcy bezskutecznie pisaliśmy do Zarządu Dróg Wojewódzkich pisma i zażalenia, które pozostawały bez odpowiedzi. Dziś udało nam się nawiązać kontakt z jego przedstawicielami. Dysponujemy także stosownymi numerami telefonów. Mamy nadzieję, że to pomoże rozwiązać wiele indywidualnych problemów, z jakimi w związku z modernizacją tej drogi się borykamy – zauważa mieszkanka gminy.

Zakończenie całości inwestycji planowane jest na wrzesień 2019 roku. ■

Łowicz | Rada Powiatu Łowickiego

# Spór z wojewodą będzie miał finał w sądzie

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi rozstrzygnie czy starosta Krzysztof Figat będzie otrzymywał do pensji drugi dodatek specjalny. Kwestią wysokości jego wynagrodzenia Rada Powiatu Łowickiego ponownie zajęła się na sesji zwołanej w trybie nadzwyczajnym 10 sierpnia.

Przypomnijmy, że wysokość wynagrodzenia starosty musiała zostać zredukowana w wyniku rozporządzenia Rady Ministrów z maja tego roku, które określało maksymalne wysokości wynagrodzenia zasadniczego dla wójtów, burmistrzów i starostów. Na sesji 27 czerwca rada powiatu przyjęła uchwałę, która wprowadziła zmniejszenie wynagrodzenia zasadniczego starosty (do maksymalnej wysokości dopuszczalnej przez rozporządzenie), ale też zwiększała pozostałe składniki jego pensji, wprowadzając drugi dodatek spe-



Zarząd Powiatu Łowickiego podczas obrad ostatniej sesji RPŁ. Pierwszy z lewej – starosta Krzysztof Figat.

cialny za pracę w Radzie Muzeum w Łowiczu i reprezentowanie powiatu łowickiego na Forum Związków Powiatów Polskich. Ten drugi dodatek miałby wyno-

sić 1.800 zł miesięcznie, zaś całość miesięcznej pensji 12.036 zł (czyli zaledwie o 24 zł mniej niż do tej pory). To właśnie punkt uchwały wprowadzający drugi

dodatek (był to jej punkt drugi) wzbudził zastrzeżenia wojewody łódzkiego. Urząd Wojewódzki 5 lipca wezwał Radę Powiatu Łowickiego do złożenia wyjaśnienia,

a 20 lipca wydał rozstrzygnięcie nadzorcze, stwierdzające nieważność podjętej przez radę uchwały.

Na sesji 10 sierpnia większość radnych powiatu była za zgłoszeniem decyzji wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Za takim rozstrzygnięciem głosowało 11 radnych z rządzącej w powiecie koalicji PSL – PO, zaś opozycja, w większości związana z PiS, była przeciwko. Radny PiS Marcin Kosiorek uznał za żenujące to, że temat ten po raz kolejny jest poruszany na radzie. Zwrócił uwagę, że gdyby ten wzbudzający kontrowersje dodatek przeliczyć na faktyczne godziny pracy w Radzie Muzeum, to wychodzi na to, że za jedno, trwające około godziny posiedzenie rady muzeum, starosta otrzymuje 3-4 tys. zł.

Z kolei przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Krzysztof Górski powtórzył swoje zdanie, że całą tą sytuacją jest winą rządu, który nie powinien dokonywać takich zmian w wynagrodzeniach samorządowców w trakcie trwania kadencji. – Termin, w jakim wprowadzono zmiany wynagrodzenia, musi wzbudzać sprzeciw każdego z samorządowców – stwierdził Krzysztof Górski. Poza tym, radni na tej sesji mówili niewiele, uznając, że sprawa była już przedyskutowana na wcześniejszych posiedzeniach, a oba stronnictwa w radzie nie zmieniają swoich zdań w tej kwestii. tm

Bocheń | Echa zadawnionego konfliktu

## Mieszkańcy chcą odwołać sołtysa

dokończenie ze str. 6

W opinii radnego dyskoteka ma miejsce w Domu Ludowym, który stanowi majątek sołectwa. Ten z kolei powinien być wykorzystywany dla jego dobra.

– Przez lata dzięki tym wydarzeniom sołectwo mogło czerpać zyski, bo te dyskoteki cieszą się zainteresowaniem. Protest wywo-

łany jest jednak przez osoby przybyłe z zewnątrz, które nie rozumieją sposobu funkcjonowania wsi. Zarzutom mogłem się przyrzec jedynie pobieżnie, jednak od razu dało się zauważyć, że sołtysowi zarzuca się zaniechania, które nie leżą w zakresie jego kompetencji. To jakaś pomyłka. Jest mi jednak przykro, że w taki sposób załatwia się ważne sprawy. Uwa-

żam, że to poniżej poziomu Bochenia – skomentował radny.

Prócz zakłóceń ciszy nocnej zastrzeżenia tych mieszkańców, którzy podpisali się pod pismem, wzbudziła również ogólna postawa sołtysa, któremu zarzuca się bierność oraz brak komunikacji.

– Chcielibyśmy, by nasza wieś mogła się rozwijać, a dotychczasowa postawa sołtysa nam to

uniemożliwia. Wielokrotnie, bez wyraźnego powodu, hamowano wiele społecznych inicjatyw. Jako mieszkańcy wsi dostrzegamy jej potencjał i chcielibyśmy, by rozwój był dla Bochenia możliwy – powiedziała nam jedna z mieszkanki.

O całej sprawie powiadomiony został również sam zainteresowany – Jerzy Kurczak. W jego opinii

konflikt wywołany jest w sposób sztuczny, zaś zarzuty „wyssane z palca”.

– Przez 30 lat jestem sołtysiem i przez cały ten czas działałem z myślą o dobru lokalnej społeczności. Nie mam się czego wstydzić – podkreśla sołtys.

Zdaniem naszego rozmówcy zbyt wcześnie jest, by więcej na ten temat powiedzieć. Należy poczekać do momentu ustaleń, jakie podjęte zostaną podczas zebrania wiejskiego.

Termin spotkania nie został jeszcze ustalony. aw

Bobiecko | Prokuratura umorzyła śledztwo

## Kierowca autobusu nie miał szans na reakcję

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu w maju br. umorzyła śledztwo ws. śmiertelnego wypadku, do którego doszło 22 grudnia 2017 roku na 392 km autostrady A2 w okolicach Bobiecka. 19-letni mieszkaniec Łodzi zginął w zderzeniu z autobusem, ale jego kierowca nie zawinił.

Przypomnijmy, że tego dnia służby wyjechały do dwóch zdarzeń drogowych na autostradzie A2, które okazały się być z sobą tragicznie powiązane. Najpierw na pasie w kierunku Warszawy doszło do kolizji samochodów osobowych Opel Astra i Ford Galaxy. Tuż po tym zdarzeniu młody kierowca Opla, 19-letni miesz-

kaniec Łodzi, przekroczył barierki i znalazł się na drugim pasie autostrady w kierunku Poznania, a wówczas został śmiertelnie potracony przez autobus, którym kierował Łukasz P., obecnie 29-letni mieszkaniec powiatu łowickiego. Kierowca autobusu był trzeźwy. O tym zdarzeniu od razu mówiło się nieoficjalnie, że

19-latek nie pozostawił kierowcy autobusu jakichkolwiek szans na reakcję. Znalazło to potwierdzenie w prokuratorskim śledztwie.

– Śledztwo zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego – poinformowała nas prokurator rejonowa Magdalena Bursa. – Błąd popełniony przez pieszego, który wkraczając na jezdnię autostrady, w sposób skuteczny uniemożliwił uniknięcie zderzenia z autobusem, był bezpośrednią i jedyną przyczyną wypadku – dodała prokurator, powołując się na opinię biegłych. aa

REKLAMA

**Bursztynowa sala**  
Kadzielin 31A, tel. 603-649-712

ORGANIZUJEMY: • wesela • chrzciny • komunie • osiemnastki oraz inne imprezy okolicznościowe

**Wiktopolia**  
www.wiktopolia.pl

• Wesela  
• studniówki  
• imprezy okolicznościowe

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

REKLAMA

**SZKIEŁKA RESTAURACJA**

Łowicz, ul. św. Floriana 11  
• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób • catering  
tel. 602-574-891, 796-860-624  
www.szkiekalowicz.pl

**RESTAURACJA POLONIA 1925**

Łowicz, Stary Rynek 4  
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne  
tel. 502-011-666, 602-574-891  
www.lowicz-polonia.pl

**Dworek Biała Dama**  
Nieborów  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje  
tel. 510-060-922, 501-06-77-06  
www.dworek-nieborow.pl

375234

375705

358555

# Aktualności

**KRÓTKO I NA TEMAT** | FELIETON NIEZALEŻNY  
KRZYSZTOF MIKLAS



## Rada na zagrodzie...

... równa wojewodzie. Przez analogię do powiedzenia „szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie”, co datuje się jak wiadomo na Rzeczpospolitą Szlachecką i niesławne liberum veto. Księstwo Łowickie, dobra kościelne, szlachty nie miało, ale łowiccy powiatowi radni uznali tę szlachecko-zaściankową maksymę za swoją i postanowili sprzeciwić się wojewodzie. Rada uznała więc większość swoich PSL-owskich radnych (plus przewodniczący Rady z PO), że nie będzie jej wojewoda podskakiwał i stwierdzał, czy uprawniony jest specjalny dodatek dla pana starosty, nie tylko biznesmena, urzędnika i rolnika, ale też muzealnika, w „skromnym” wymiarze 1.800 zł. Więc odwołała się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Zapewne na ogólnej zasadzie art. 166 pkt. 3 Konstytucji RP, o której tak wiele się ostatnio krzyczy, ale mało kto ją czytał, mówiącej, że „spory kompetencyjne między organami samorządu terytorialnego i administracji rządowej rozstrzygają sądy administracyjne”. Ciekaw jestem tego rozstrzygnięcia, choć moim zdaniem sąd może uznać, iż nie jest to spór kompetencyjny, a o sprawach finansowych decyduje regionalna izba obrachunkowa (art. 171 pkt. 2 Konstytucji). Wybory samorządowe mniej więcej za dwa i pół miesiąca, więc rozstrzygnięcie w tym przypadku może już nie mieć większego znaczenia. Ale dobrze byłoby wyrwać jeszcze te parę tysięcy.

**POLITYKA**, także lokalna, samorządowa, **POWINNA BYĆ**

**DZIAŁANIEM DLA DOBRA WSPÓLNEGO!** Tymczasem, jak widać szczególnie po organach samorządowych (wójtowie, burmistrzowie, starostowie, w efekcie też ich zastępcy), do lokalnego rządzenia ludzie garną się niemal wyłącznie dla kasy. Niemalże! Jest żenująco, kiedy radni – wazelinarze bezkrytycznie sprzyjający starości czy burmistrzowi (jak to mamy w Łowiczu; zarówno w mieście, jak i powiecie) próbują ignorować przepisy prawa, do czego są zwyczajnie zobowiązani. Jako zwykli obywatele, a przede wszystkim jako organy samorządowe. Art. 7 Konstytucji: „organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”, zaś art. 83: „każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej”. A czymże innym, jak obowiązującym prawem są rozporządzenia Rady Ministrów, których nie chciała uznać (albo sprytnie obejść) część łowickich radnych miejskich i powiatowych. Notabene bez akceptacji starosty czy burmistrza raczej by tego nie robili. O wiele większą roztropnością wykazali się ci wójtowie, którzy od razu poprosili swoich radnych, by się nie wygłupiali i dostosowali ich pobyty do rozporządzenia Rady Ministrów.

Przykład idzie jednak z góry, a ryba psuje się od głowy. Jeśli pani I Prezes Sądu Najwyższego nie uznaje zapisów ustaw nie zgłaszając wątpliwości do Trybunału Konstytucyjnego (bo PiS-owski), a odwołuje się do Trybunału Europejskiego i uskarża się w Niemczech na polski parlament, to taka

postawa ma wpływ także na sobiepaństwo w samorządach. Nie mówiąc o tym, że w nasze wewnętrzne sprawy zaczynają się wtrącać niemieccy politycy wysokiego szczebla. – Czujemy się odpowiedzialni za Polskę – powiedziała niedawno niemiecka pani minister. Odpowiedzialni za Polskę to już byli jej dziadkowie od września 1939 do wiosny 1945. I wystarczy. Inna sprawa, że w „naprawianiu prawa” PiS często jedzie po bandzie nie przyjmując do wiadomości rozsądnych propozycji płynących głównie ze strony ruchu Kukiza, jedynej konstruktywnej opozycji w parlamencie.

W ostatnich dniach PiS pojechał kolejny raz „po bandzie” zmieniając zasady wybierania posłów do Parlamentu Europejskiego. Jest nadzieja, że Prezydent zawetuje te zapisy (być może już to zrobił; piszę te słowa we wtorek wieczorem) i owe reguły wrócą do stanu poprzedniego. Nie byłbym jednak tego na 100% pewien. Te zmienione nie dają szans mniejszym ugrupowaniom, więc odpowiadają zarówno PiS-owi, jak i Platformie (wcześniej była przeciw, więc może się nie skompromituje). Kwalifikowaną większość głosów (3/5) mogą one veto Prezydenta odrzucić. Wybory do Parlamentu wiosną przyszłego roku, a już niebawem wyborcy zdecydują, jak będą wyglądać samorządy na kolejne cztery lata. A teraz niektórzy idą za przykładem Madame de Pompadour, kochanki Ludwika XV, która mawiała: „po nas choćby potop”. ■



Nowy park przy kościele już cieszy mieszkańców Domaniewic.

**Domaniewice** | Nowy skwer przy kościele

## Będzie gdzie odpocząć

Nowym miejscem odpoczynku mogą od niedawna cieszyć się mieszkańcy Domaniewic. W centralnym miejscu wsi – na placu przy kościele św. Bartłomieja – powstał zielony skwer z klombem oraz ławeczkami.

– Dotychczas to miejsce było trochę zaniedbane, więc cieszymy się, że teraz nabrało blasku. Jest to obecnie przyjemny teren zielony, z miejscem, w którym można odetchnąć. Jestem przekonany, że będzie on służył mieszkańcom naszej gminy i okolic. To bar-

dzo udany oraz potrzebny projekt – powiedział nam wójt gminy Paweł Kwiatkowski.

Oprócz przestrzeni relaksu, na przykościelnym placu stworzono również oświetlony parking dla ponad stu samochodów osobowych. Planowaną od roku in-

westycję udało się sfinalizować w pierwszych dniach sierpnia. Prace remontowe prowadzone były przez firmę Tom-Bud Tomasz Mroczkowski z Domaniewic. Modernizacja całości obiektu kosztowała łącznie 436 340,00 złotych.

Nowy park dodatkowo współfinansowano ze środków unijnych. Jego całkowity koszt wyniósł 95 720 złotych, zaś z funduszy unijnych pozyskano na ten cel 59 537 złotych. **aw**

REKLAMA



Firma Partners oddział w Łowiczu

**SZUKA DO STAŁEJ WSPÓŁPRACY PRZEWOŹNIKÓW DYSPONUJĄCYCH CIĄGNIKAMI Z NACZEPAMI TYPU CHŁODNIA**

→ Praca na terenie PL  
– wyjazdy z Łowicza i Strykowa.  
→ Płacimy za każdy kilometr: pusty i ładowny.  
→ Mili i doświadczeni spedytorzy!  
→ Konkurencyjne warunki współpracy.

**Powierz swoją ciężarówkę w dobre ręce!**

Oferty transport.lowicz@partnerspol.pl  
Kontakt 22 310-99-17, 604-568-884

376337

### Firma BabyCam/Vinci Play

z siedzibą w Łowiczu, przy ul. Seminaryjnej 9, zajmująca się produkcją urządzeń zabawowych na place zabaw dla dzieci o konstrukcji stalowej i drewnianej, w związku z dynamicznym rozwojem,

### POSZUKUJE PRACOWNIKÓW i prowadzi rekrutacje na następujące stanowiska:

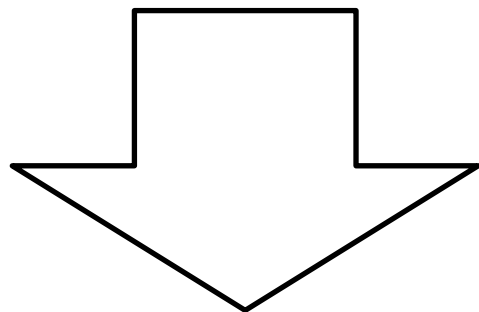
- **specjalista ds. kontroli jakości** – wymagane wykształcenie wyższe, kierunkowe oraz min. 5 lat doświadczenia na podobnym stanowisku
- **spawacz MAG/TIG** tel. 795 760 605
- **operator wózka widłowego** z uprawnieniami
- **pracownik magazynowy** na dział ślusarnia
- **magazynier** (praca przy kompletacji urządzeń zabawowych do wysyłki)
- **malarz proszkowy** (także do przyuczenia)
- **pracownik do obsługi urządzeń czyszczących** (śrutowanie / piaskowanie)

Praca od poniedziałku do piątku, w godz. 7-15, w systemie jednozmianowym, na miejscu w Łowiczu, w hali produkcyjnej.

CV na adres: [rekrutacja@babycam.pl](mailto:rekrutacja@babycam.pl)  
telefon kontaktowy: 793-331-201

376414

## POŻYCZKI POZABANKOWE



**Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu – tel. 664-978-800**

**Możliwość dojazdu do klienta**

376740

### nagrobki granitowe

**ZPHU M. Kubiak**

**Wiskienica Dolna 41**

**608-409-643; 600-438-181**

### kamieniarstwo

**PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI**

• Janusz - tel. 695 338 831

• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

**SKLEP „OLA” - BIELAWY**

• Nagrobki  
• Wazony  
• Misy  
• Błaty kuchenne i łazienkowe  
• Parapety  
• Montaż Nagrobków

374668

366472

### AKUMULATORY SKLEP STACJONARNY ŁOWICZ, ul. DŁUGA 4

nasza oferta obejmuje wszelkiego rodzaju akumulatory i baterie do:

- MASZYN ROŚLNICZYCH I CIĄGNIKÓW
- SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI
- AUT CIĘŻAROWYCH
- ŁÓDZI I MOTORÓWEK
- ZABAWEK
- PROSTOWNIKI I ŁADOWARKI



godziny otwarcia  
pon.-pt. 8.00-16.00  
sob. 8.00-12.00  
tel. 721-551-546

**ZAPRASZAMY** także do naszego sklepu internetowego

**www.sklep.akba.pl**

376061

**Gmina Łyszkowice** | Oświadczenia majątkowe za rok ubiegły już znane. Co mają samorządowcy i ile zarobili – część VII

# W kieszeniach urzędników i radnych

Publikujemy kolejną część oświadczeń majątkowych naszych samorządowców.

Tym razem są to władze gminy Łyszkowice. Przypomnijmy, że poniższe informacje dotyczą stanu na 31 grudnia 2017 roku.

**Adam Ruta, wójt** – nie deklaruje posiadania oszczędności na dzień 31 grudnia 2017 roku, podobnie jak rok wcześniej. Posiada własny dom o powierzchni 149,08 mkw., wyceniany na 365 tys. zł, a także inne nieruchomości: budynek gospodarczy 60 mkw. (85 tys. zł), działki budowlane o powierzchni 2.326 mkw. (64,5 tys. zł), 2.257 mkw. (62 tys. zł) i 2.256 mkw. (62 tys. zł) oraz we współwłasności działkę rolno-łąską o powierzchni 1 ha 28 arów (40 tys. zł), na której powstał staw o powierzchni 0,28 ha.

W 2017 roku otrzymał 51.181,16 zł świadczeń emerytalnych i 149.186,48 zł wynagrodzenia z tytułu stosunku pracy.

31 grudnia 2017 roku miał do spłacenia 58.589,32 zł kredytu konsolidacyjnego i 19.709,24 zł kredytu odnawialnego na budowę stawu.

**Ewa Pokora, sekretarz** – na koniec roku nie miała oszczędności (rok wcześniej było to 11.016 zł). We współwłasności z mężem posiada dom o powierzchni 150 mkw. warty 150 tys. zł. Jest też właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,05 ha, warte 20.000 zł, które w 2016 roku dało jej 200 zł przychodu i 943,17 zł dochodu. Z tytułu zatrudnienia otrzymała 88.837 zł. Posiada Skodę Octavię z 2008 roku wartą 14 tys. zł.

**Krystyna Kołudka, skarbnik** – 31 grudnia nie posiadała zgromadzonych zasobów pieniężnych (tak samo jak rok wcześniej). Posiada mieszkanie o pow. 36,3 mkw. o wartości 12.722 zł oraz działkę 300 mkw. o wartości 6 tys. zł w użytkowaniu na terenie ogrodów działkowych w Łowiczu.

Z tytułu zatrudnienia uzyskała dochód w wysokości 100.980,63 zł.

**Anna Kwęstasz, przewodnicząca rady gminy** – miała wspólnie z mężem zgromadzone 35 tys. zł (rok wcześniej 61 tys. zł). We współwłasności z mężem posiada dom o powierzchni 200 mkw. i wartości 150 tys. zł oraz działkę o powierzchni 0,08 ha i wartości 1.500 zł, na której stoi dom. Z tytułu emerytury uzyskała dochód w wysokości 20.476,96 zł, z tytułu otrzymywania diet radnej – 15.840 zł i z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej Banku Spółdzielczego w Skierniewicach – 12.935,25 zł. Posiada Peugeota 107 z 2009 roku. Nie ma zobowiązań finansowych.

**Waldemar Kędziński, wiceprzewodniczący rady gminy** – na koniec roku miał zgromadzone 35 tys. zł (rok wcześniej 21 tys. zł). Wspólnie z żoną posiada dom o powierzchni 150 mkw. i wartości 150 tys., gospodarstwo rolne o pow. 5,39 ha ze stodołą, garażami i oborą o wartości 70 tys. zł. Z gospodarstwa osiągnął w 2017 roku 4.000 zł przychodu i 1.500 zł dochodu. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 225.962,23 zł, z diety radnego: 6.000 zł, 7.391,86 zł dopłat z ARiMR oraz 2.600 zł świadczeń z polisy PZU. Posiada Volkswagena Tiguan z 2013 roku oraz Volvo S40 z 2006 roku.

**Michał Kruk, wiceprzewodniczący rady gminy** – posiadał zgromadzone 15.961,20 zł (rok wcześniej 13.254,39 zł). Z tytułu zatrudnienia osiągnął dochód w wysokości 53.177,44 zł, a z tytułu diety radnego – 4.500 zł.

Nie posiadał mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł. 31 grudnia miał do spłacenia 11.938 zł kredytu konsumpcyjnego.

**Wiesław Bodek, radny** miał zgromadzone 50 tys. zł (rok wcześniej 60 tys. zł). Posiada dom o pow. 200 mkw. i wartości 376.100 zł. Ponadto posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 35,17 ha, w którym prowadził produkcję zwierzęcą i roślinną. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 680 tys. zł i dochód 100 tys. zł. Ponadto z tytułu diety radnego osiągnął dochód w wysokości 5.400 zł, z dopłat ARiMR pozyskał 25 tys. zł, a 16.753 zł z działek specjalnych. Jest właścicielem Forda Mondeo z 2003 r., Toyoty Yaris z 2004 roku, ciągnika Zetor z 2006 r., ciągnika Ursus z 1987 r., ciągnika Case z 1996 r. oraz kombajnu Bizon z 1987 r. i ładowarki Merlo z 2004 r. W zobowiązaniach finansowych deklaruje 9 tys. zł pozostałe do spłaty z kredytu na zakup ciągnika rolniczego.

**Andrzej Foks, radny** – miał zgromadzone 40 tys. zł (rok wcześniej nie był radnym, więc nie składał oświadczenia). Wraz z żoną ma dom o pow. 330 mkw. i wartości 400 tys. zł, a także własne gospodarstwo rolne o pow. 6,59 ha, z którego osiągnął dochód 1.500 zł i przychód 4.850 zł. Inne budynki, które ma na własność z żoną, to murowana stodoła i budynki gospodarcze, o łącznej wartości 100 tys. zł. W 2017 r. uzyskał 40.948,87 zł z tytułu zatrudnienia i 3.465 zł diety. Jest posiadaczem Opla Insignia z 2010 r., wycenianego na 30 tys. zł.

**Piotr Gajek, radny** – miał zgromadzone 10 tys. zł (rok wcześniej 4 tys. zł). Nie posiada nieruchomości ani mienia ruchomego o wysokości wyższej niż 10.000 zł. W 2017 roku uzyskał 5.265 zł diety radnego.

**Teresa Krawiec, radna** – nie deklaruowała posiadania oszczędności pieniężnych. W ubiegłym roku otrzymała 12.449,58 zł świadczeń przedemerytalnych

i 4.860 zł diety radnej. Nie posiadała na własność nieruchomości ani mienia ruchomego powyżej 10.000 zł.

**Henryk Krulikowski, radny** – nie posiadał zgromadzonych środków pieniężnych. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 96,36 mkw., wyceniany na 192.334 zł, a także działkę o powierzchni 0,1114 ha wartą 40.850 zł. Z tytułu umowy o pracę zarobił w 2017 roku 47.759,37 zł i otrzymał 5.400 zł diety radnego. Na koniec 2017 roku miał do spłaty 108.711,55 zł kredytu mieszkaniowego na rozbudowę domu.

**Tomasz Małkus, radny** – posiadał we współwłasności małżeńskiej 122.792,28 zł (rok wcześniej 100 tys. zł). We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 160 mkw., warty ok. 300 tys. zł, łąkę o powierzchni 2,90 ha ze stodołą, warte ok. 30 tys. zł i działkę budowlaną o powierzchni 1.200 mkw. wartą ok. 50 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia otrzymał 167.588,83 zł, uzyskał też 5.130 zł diety radnego. Jest właścicielem Hondy Civic VIII z 2008 roku i Suzuki SX4 z 2007 roku.

**Krystyna Reczulska, radna** – na koniec roku nie miała zgromadzonych oszczędności (jak rok wcześniej). We współwłasności posiada dom o pow. 200 mkw. wyceniany na 350 tys. zł, mieszkanie o powierzchni 250 mkw. warte 300 tys. zł, a także gospodarstwo hodowlane (z zabudowaniami) o pow. 18 ha (6 ha w dzierżawie) warte 500 tys. zł, z którego osiągnęła 116.633 zł przychodu i 85 tys. zł dochodu. W 2017 r. otrzymała 548 zł wynagrodzenia sołtysa, 8.853 zł renty i 4.860 zł diety radnej. Posiada dwa ciągni-

ki rolnicze: Fendt 309 LSA z 1991 roku i Fendt 5111 z 1997 r.

**Sławomir Redzisz, radny** – miał zgromadzone 12.400 zł (rok wcześniej 15.390 zł) we współwłasności małżeńskiej. Wspólnie z małżonką posiada również dom o powierzchni 120 mkw. i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 5,67 ha i wartości 160 tys. zł wraz ze stodołą i budynkami gospodarczymi. Z gospodarstwa osiągnął przychód w wys. 9 tys. zł, dochód 5 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 47.086 zł, z diety radnego – 5.265 zł, a z prowadzenia gospodarstwa 5.591,26 zł. Posiada dwa samochody: Skodę Octavię z 2004 roku o wartości 11 tys. zł oraz Suzuki SX4 z 2013 r. warte 27 tys. zł.

**Hubert Wawrzyniak, radny** – na koniec roku miał zgromadzone 27.245,99 zł (rok wcześniej 53.603,68 zł). Jest właścicielem dwóch domów o powierzchni 132 mkw. wycenianego na 260 tys. zł i o powierzchni 110 mkw. wycenianego na 90,4 tys. zł. Ma też gospodarstwo rolne o powierzchni 10,1916 ha warte 240 tys. zł z oborą, stodołą i dwoma budynkami gospodarczymi. Z gospodarstwa osiągnął w ubiegłym roku 17.644,49 zł przychodu i 5.881,50 zł dochodu. Z tytułu stosunku pracy otrzymał 49.708,49 zł, z dopłat bezpośrednich 8.469,35 zł, 765 zł zwrotu akcyzy i 5.265 zł diety radnego. Jest właścicielem samochodu KIA Ceed z 2009 roku, a także trzech ciągników: Ursusa 3112 z 1996 roku, Ursusa C-360 z 1983 roku i Farmtrac 6060 z 2016 roku.

**Igor Wojciechowski, radny** – z końcem roku nie posiadał zgromadzonych środków pieniężnych. Z tytułu pracy zarobił 43.848,89 zł, a z tytułu diety rad-

nego 4.995 zł. Jest współwłaścicielem Skody Superb z 2002 roku.

**Waldemar Wysocki, radny** – nie posiadał zgromadzonych oszczędności pieniężnych, podobnie jak rok wcześniej, ma natomiast akcje Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w ilości 10 jednostek o wartości 580 zł. Wspólnie z żoną posiada dom o powierzchni 305,7 mkw. i wartości 400.000 zł oraz gospodarstwo indywidualne o powierzchni 8,29 ha (własność) i 14,21 ha (dzierżawa) o wartości 400 tys. zł. Z tego tytułu uzyskał przychód 130 tys. zł i dochód 39 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 42.208 zł, z diety radnego 5.130 zł. Posiada samochód Toyota Corolla z 2005 roku o wartości 17.000 zł, ciągnik Zetor z oprzyrządowaniem z 2003 roku o wartości 70 tys. zł, kombajn Bizon z 1985 roku o wartości 20 tys. zł oraz prasę rolującą Sipma z 2011 roku wartą 36 tys. zł. Z zobowiązań finansowych ma dwa kredyty w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej – na 40 tys. zł i na 85 tys. zł.

**Jarosław Zagajewski, radny** – miał zgromadzone 29.889,31 zł (rok wcześniej 81.886,88 zł) we współwłasności małżeńskiej. We współwłasności posiada też dom o powierzchni 153 mkw. warty 400 tys. zł i uprawy rolne o powierzchni 1,51 ha warte 20 tys. zł. Z upraw rolnych uzyskał w ubiegłym roku 1.722,98 zł przychodu, nie osiągając dochodu. Ma też działkę o powierzchni 205 mkw., wartą 22.550 zł, z domem w stanie surowym, wartym 80 tys. zł. Uzyskał 43.473,25 zł z tytułu zatrudnienia, 34.050,29 zł emerytury, 1.064,36 zł płatności obszarowych ARiMR i 5.130 zł diety radnego. Jest właścicielem Opla Corsy z 2010 roku. opr. tm

## RZUT OKIEM | ZUM WYREGULOWAŁ STUDZIENKI



Roboty polegające na regulacji wysokości studzienek kanalizacyjnych oraz „przekładce” części betonowej kostki w sąsiedztwie studzienek przeprowadzili na ul. Batalionów Chłopskich pracownicy Zakładu Utrzymania Miasta. – To nie były poważne roboty, studzienki już wystawały ponad kostkę. Podbudowa osiadła i trochę w niektórych miejscach pozapadało się. Po sąsiedztwie była robiona niedawno ul. Wąska i nie wypadło tak tego zostawić – powiedział nam naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka. mak

REKLAMA

**SIB ŁOWICZ** **OKNA I DRZWI** sprawdzony producent

**OKNO 034**

**PROMOCJA !!!**

**za 444 zł** cena netto

**CISZA** **EKOLOGIA**

**laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016**

**SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU** tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103  
sib@sib.łowicz.pl  
sklep@sib.łowicz.pl  
www.sib.łowicz.pl

**BRAMY DRZWI AUTOMATYKA**

**HÖRMANN** WIŚNIEWSKI

**eBramy.pl**

**KOŁO** • Łowicz • tel. 606 884 393  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

**Okna PCV**

**UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE**

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe  
**DOSTĘPNE OD RĘKI**

**DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY**  
**GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895**

**ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY**  
na Bałuckim Rynku najtaniej  
**Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224**

**WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ**

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m<sup>2</sup> w modułach 1 tys. m<sup>2</sup> – 4 tys. m<sup>2</sup>, wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys. m<sup>2</sup> z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m<sup>2</sup>
- ✓ światłowod
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo
- łącznie: 4 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stołówka na terenie zakładu

**TELEFON: +48 608-094-050**  
**E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL**  
**Syntex Sp. z o.o.**



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

## POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

### OPERATOR PRODUKCJI

#### Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

#### Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzyzmianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

### SPECJALISTA DS. PLANOWANIA PRODUKCJI

#### Główne zadania i obowiązki:

- Tworzenie zleceń produkcyjnych używając dostępnej bazy danych zamówień klientów oraz systemu MRP lub innych aplikacji.
- Kontrola i rozliczanie zleceń produkcyjnych oraz wprowadzanie działań korygujących.
- Planowanie zleceń produkcyjnych w celu dostarczenia amawianego towaru do klienta na czas.
- Opracowanie planu tygodniowego i dziennego.
- Monitorowanie poziomu zmienności planu, podejmowanie akcji w celu złagodzenia ich skutków.
- Komunikowanie się z działem wysyłki towaru w sprawach dotyczących wszelkich zmian w tym zakresie (zgodnie ze wskazówkami podanymi przez klienta).
- Natychmiastowe informowanie o koniecznych zmianach w produkcji w celu zaspokojenia potrzeb klienta.
- Przygotowywanie i analiza raportów dotyczących realizacji harmonogramu produkcji, zdolności produkcyjnych, materiałów produkcyjnych, opóźnień oraz przyczyn opóźnień w dostawach i procesach.

#### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes)
- Dobra znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem.
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Mile widziana znajomość programów wspomagających planowanie.
- Dobra organizacja pracy.

### OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ

#### W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

#### Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

#### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe.
- znajomość technik lakierowania mile widziane.
- gotowość do pracy zmianowej w systemie trzyzmianowym.
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

### MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

#### Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówkę.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.

- Ładowanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówkę zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

#### Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym.

### ANALITYK FINANSOWY

#### W DZIALE FINANSOWYM

#### Główne zadania i obowiązki:

- Uczestnictwo w procesie przygotowania budżetu rocznego, forecastu lub planu wieloletniego.
- Kontrolę realizacji powyższych planów.
- Sporządzanie raportów i analiz finansowych.
- Analizę rentowności produktu, regionu, kategorii itp.
- Kontrolę kosztów.
- Współpracę z działem księgowości.

#### Wymagania:

- Doświadczenie w dziale kontroli, w audycie lub w dziale księgowości.
- Wykształcenie wyższe ekonomiczne.
- Umiejętność analitycznego myślenia i wyciągania syntetycznych wniosków.
- Znajomość zasad rachunkowości zarządczej.
- Bardzo dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes).
- Doświadczenie w pracy z systemem SAP mile widziane.
- Bardzo dobra znajomość języka angielskiego (w mowie i piśmie).
- Dobra organizacja pracy.

### KONTROLER – TECHNOLOG

#### W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU

#### Główne zadania i obowiązki:

- Utrzymywanie stałego nadzoru nad procesem produkcyjnym poprzez wykonywanie niezbędnych badań fizyko-chemicznych.
- Przygotowanie próbek oraz pomiar gęstości i wielkości ziarna płatków ferrytowych.
- Przeprowadzanie analiz fizyko-chemicznych.
- Obliczanie niezbędnych korekt składu mas produkcyjnych oraz innych parametrów technologicznych w celu utrzymania właściwej jakości produkcji.
- Pomiary parametrów masy lejnej.
- Pomiary własności fizycznych granulatu.
- Przygotowanie próbek i spiekanie w piecu laboratoryjnym.
- Wykonywanie pomiarów elektrycznych spieczonych próbek i wpisywanie wyników do bazy danych.

#### Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne preferowane w zakresie chemii lub fizyki.
- Zmysł praktyczny, operatywność.
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku.
- Gotowość do pracy w systemie czterobrygadowym.

### ELEKTROMECHANIK

#### W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU – OBSZAR PRASOWANIE

#### Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego w dziale prasowania.

- Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu prasowania zgodnie z dokumentacją techniczną.

#### Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

### KONTROLER JAKOŚCI

#### W DZIALE KONTROLI JAKOŚCI P71/P72

#### Główne zadania i obowiązki:

- Wykonanie kontroli rdzeni dla zleceń produkcyjnych zgodnie z obowiązującą specyfikacją i instrukcjami.
- Przeprowadzanie interpretacji wyników z kontroli rdzeni zgodnie z obowiązującą specyfikacją i instrukcjami.
- Określenie statusu zleceń po kontroli z zapisaniem decyzji co do następnego etapu produkcji zgodnie z obowiązującymi instrukcjami.
- Systematyczne uzupełnianie danych w bazie „quality” oraz innych bazach.
- Informowanie mistrzów zmianowych na produkcji o wykrytych błędach i możliwych przyczynach ich powstania.
- Informowanie bezpośredniego przełożonego o zleceniach, co do których decyzje wykraczają poza kompetencje opisanego stanowiska.
- Odkładanie próbek złych produktów do dalszej analizy.
- Wypisywanie raportów zakończenia operacji oraz przekazanie ich do działu logistyki.
- Prawidłowe użytkowanie wyposażenia kontrolnego, jego przechowywanie, zgłaszanie usterek do laboratorium pomiarowego lub odpowiedniego personelu oraz przestrzeganie terminów kalibracji.
- Przeprowadzanie kalibracji (sprawdzeń) urządzeń pomiarowych zgodnie z obowiązującymi instrukcjami.
- Informowanie bezpośredniego przełożonego o niezgodnościach w specyfikacji mierzonych rdzeni.

#### Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne lub wyższe techniczne.
- Umiejętność obsługi komputera.
- Umiejętność obsługi urządzeń pomiarowych.
- Samodzielność, umiejętność podejmowania decyzji.

### PRACA NA WAKACJE

#### Jeśli :

- ukończyłeś 18 lat
- nie boisz się pracy zmianowej na produkcji
- chcesz sobie zarobić przez wakacje
- chcesz wzbogacić się o nowe doświadczenia zawodowe

### OPERATOR PRODUKCJI

#### Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów miękkich w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją, oraz pakowanie, selekcję, pomiary wyprodukowanych rdzeni.

#### Oferujemy:

- Umowę o pracę przez Agencję Pracy Tymczasowej.
- Możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego.

#### Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia.
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowie – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządęcie – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łąszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

**CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: [rekrutacja@ferroxcube.pl](mailto:rekrutacja@ferroxcube.pl)**  
INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI.

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

376852

**AGROSERWIS**  
**MECHANIKA OGÓLNA**  
**SERWIS:** olejów, filtrów, płynów eksploatacyjnych  
**WULKANIZACJA I SPRZEDAŻ KÓŁ:**  
osobowe, ciężarowe, rolnicze  
**GEOMETRIA KÓŁ** maszyn rolniczych  
**AUTO KLIMA:** napełnianie, odgrzybianie, naprawa

Kocierzew Płd. 104  
Tel. 791 334 080

375198

**części  
samochodowe  
używane**

Stacja Demontażu Pojazdów  
Rząśno 13  
tel. 664-006-089

363134

**AUTO NA GAZ**  
✓ montaż instalacji  
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń  
■ hamulców ■ zbieżność kół:  
osobowe, jeepy, 4x4  
poleca: **AUTO NAPRAWA**  
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**  
Łowicz, ul. Browarna 12  
tel. 509-555-369

376355

**POLSKI ZWIĄZEK  
MOTORÓWY**

**OŚRODEK  
SZKOLENIA  
KIEROWCÓW**

**Łowicz**  
ul. Nadbuzurzańska 1

**czynne:**  
pon.-pt. 8.00-20.00  
sob. 8.00-16.00

**tel. 46/837-39-81**

**ZAPRASZA NA KURS  
PRAWA JAZDY**  
kat. „B”, „C”, „C+E”  
dn. 21.08.2018, godz. 16.00

**Płatne w ratach!**

**Oferujemy:** materiały do nauki,  
płyty z pełnym zakresem  
pytań egzaminacyjnych  
na poszczególne kategorie prawa jazdy

368917

**Złomowanie  
POJAZDÓW**

• zaświadczenia  
do Wydziału Komunikacji  
• odbiór pojazdów

**IMO**

**Lipnice, 99-414 Kocierzew**  
**tel. 502-328-818**

363414

# Fotoreportaż



Ulica Starzyńskiego w części była zalana.



Ulica Armii Krajowej miejscami wyglądała jak rzeka.



Część kierowców bezpośrednio po burzy próbowała przejechać Al. Sienkiewicza, niektórzy rezygnowali.

Łowicz | Nawałnica z 9 sierpnia

## Godzina wystarczyła, by narobić szkód

9 sierpnia prognozy pogody zapowiadały dużą ulewę z silnym wiatrem – i tak też było. Choć nawałnica trwała około godziny, to straż pożarna i inni specjaliści zmagali się z usuwaniem jej skutków jeszcze przez cały następny dzień.

Już po kilku minutach od momentu rozpoczęcia się ulewy w czwartkowe popołudnie, straż wyjeżdżała kilka razy: głównie, żeby uprzątnąć drzewa i konary drzew z dróg, ale nie tylko. Jedną z pierwszych interwencji dotyczyła konaru drzewa tarasującego jeden z pasów drogi krajowej nr 14 w okolicach Jamna w gminie Łowicz. Kolejne zastępy straży były kierowane m.in. na ulicę Katarzynów w Łowiczu oraz drogę w kierunku wsi Wygoda, na którą spadło wiele gałęzi i konarów. Uszkodzona również została linia energetyczna, o czym dyżurny straży poinformował pogotowie energetyczne. Strażacy będący na miejscu zabezpieczyli drogę. To był dopiero początek zgłoszeń.

Wiatr zerwał też sygnalizator na skrzyżowaniu ulic Starzyńskiego i Sikorskiego w Łowiczu, na mur



Woda wybijała ze studzienek to na osiedlu Korabka spory problem podczas większych opadów.

kościół św. Ducha w Łowiczu przewróciło się drzewo, a na os. Bratkowice konary drzew uszkodziły cztery samochody, dwa inne zostały w podobny sposób uszkodzone na os. Dąbrowskiego.

W Jamnie (gmina Łowicz), na drodze krajowej nr 14, silny podmuch wiatru przewrócił naczepę samochodu ciężarowego. Nie spowodowało to kolizji z innymi pojazdami, nie ucierpiał też żaden człowiek. Straż otrzymała również m.in. zgłoszenie naderwania obróbek blacharskich na długości ok. 3 metrów na dachu budynku nr 18 na osiedlu Bratkowice w Łowiczu, a później na kolejnych budynkach.

Na osiedlu Korabka niektóre ulice zostały całkowicie zalane, a to za sprawą wody, która wybijała ze studzienek kanalizacji deszczowej. Tak jak ma to często miejsce podczas ulew, zalana była też ul. Armii Krajowej na odcinku od skrzyżowania z Poznańską w stronę tzw. „czerwonej góry” – woda miała charakterystyczną dla tego miejsca, czerwonawą barwę – od tlenku żelaza. Przejazd pod wiaduktem kolejowym na ul. Arkadyjskiej również został zalany, ale pozostawał przejezdny. Z kolei w Zawadach w drzewo uszkodziło hydrofornię.

Strażacy wstępnie oszacowali powstałe w wyniku nawałni-



Na osiedlu Bratkowice drzewo uszkodziło zaparkowane samochody.

cy straty na 70 tys. zł, przy czym kwota ta nie obejmuje uszkodzonych samochodów. Tylko w czwartkowych akcjach brało udział 120 strażaków z OSP i PSP, a kolejne wyjazdy związane z tą nawałnicą miały jeszcze miejsce w piątek w ciągu dnia. **tm**



Silny wiatr „zdmuchnął” sygnalizator świetlny na skrzyżowaniu Starzyńskiego z Sikorskiego.



Drzewo rosnące przy kościele Św. Ducha przewróciło się na murowane ogrodzenie.

# Aktualności

**Łowicz** | Plan wyprawy dookoła świata

## Marcin Klimczak poszukuje lokalu na budowę jachtu

Wprawił nas wszystkich w podziw przepływając Atlantyk własnoręcznie zbudowaną łodzią, teraz planuje jeszcze bardziej spektakularną podróż – dookoła świata. Marcin Klimczak – bo o nim mowa – ma już projekt łodzi, na której chce tego dokonać, problemem jest jednak brak miejsca, w którym mógłby ją zbudować.

Podróżnik chciałby rozpocząć swoją podróż w sierpniu 2020 roku i zakończyć w I połowie następnego roku (ma trwać 8-9 miesięcy), ale żeby było to realne, łódź, którą chce zbudować, musi być gotowa najpóźniej w maju 2020 roku. Chodzi przede wszystkim o to, by w drodze powrotnej pokonać przylądek Horn w lutym, kiedy można zakładać, że będą tam stosunkowo najlepsze warunki.

– Po zrobieniu łodzi muszę mieć czas na jej przetestowanie, potem chcę w czerwcu wypły-



Marcin Klimczak.

nać z Polski na Wyspy Kanaryjskie, bo stamtąd chce wyruszyć w sierpniu już w główną trasę – mówi nam Marcin Klimczak.

Plan jest ściśle dostosowany do warunków atmosferycznych, jakich można się spodziewać w danym rejonie w poszczególnym miesiącu, dlatego każde osunięcie w planowanym terminie oznaczałoby konieczność odłożenia wyprawy o rok.

Łódź, którą chce zbudować Marcin Klimczak, będzie zajmo-

wała przeszło 30 m<sup>2</sup> powierzchni, ale potrzebuje on też miejsca na składowanie materiałów i miejsca do pracy, dlatego potrzebny jest mu lokal o powierzchni co najmniej 120-150 m<sup>2</sup>, z drzwiami wjazdowymi o szerokości minimum 3,5 m.

Pomoc w znalezieniu go zaofiarował Urząd Miejski w Łowiczu, ale okazuje się, że nie dysponuje on odpowiednim locum. Propozycją budynku przy ul. Armii Krajowej (za ZUK), ale nie nadaje się on ze względu na brak bramy. Z kolei trzy kotłownie na Bratkowicach mają zostać wystawione na sprzedaż.

– Brak lokalu to teraz dla mnie jedyna przeszkoda – mówi nam Marcin Klimczak. – Dopiero kiedy już go będę miał, będę mógł sprowadzić materiały. Łatwiej też będzie szukać sponsorów, jeśli będą oni widzieli, że rzeczywiście już coś mam, że pracuję przy budowie łodzi. **tm**

**Gmina Łowicz** | Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt

## Młodzi ludzie pomogli złapać bezdomnego psa

W czasie wakacji członkowie Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt podejmują o 50% interwencji więcej niż zwykle w ciągu roku. Większość dotyczy zwierząt porzuconych przez właścicieli.



Tomasz Karwacki i Mateusz Koprowski ze złapanym psem.

I taki prawdopodobnie był los psa, który przez miniony tydzień błąkał się w okolicach Guźni, Dąbkowic i znajdującego się tam zbiornika wodnego. Informacja o tym, że pies jest bezdomny i może wymagać pomocy wpłynęła z Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt „Arkadia” w Głownie. Głównianie, którzy akurat przebywali w Guźni, zauważyli psa. Ponieważ kojarzyli działające w ich mieście towarzystwo, uznali za właściwe zgłosić mu taką sprawę.

TPZ z Głowna przekazało informację do ŁSPZ. Jak mówi jego prezes, Grażyna Wołynik, próby znalezienia i złapania psa, którego początkowo nazwano Niko, trwały przez tydzień. Członkowie stowarzyszenia jeździli do Guźni, obserwowali teren i pytali ludzi, czy widzieli takiego psa (dysponowali zdjęciem wykonanym przez głównian, którzy zgłosili sprawę). Z informacji, jakie udało się uzyskać, wynikało, że pies był widywany raczej wieczorami i w nocy. Według relacji wędkarzy, w porze nocnej miał być wyjątkowo uciążliwy, ponieważ głośno skowyczał.

Miał też podchodzić do samochodów, które przyjeżdżały nad zbiornik, co zinterpretowano jako próbę znalezienia pana.

Grażyna Wołynik w rozmowie z nami dodała, że teren był trudny do prowadzenia takich poszukiwań, bo zalesiony, o urozmaiconej rzeźbie terenu. Raz udało się psa zauważyć i podejść do niego, ale próba złapania go nie powiodła się, nie dał sobie założyć obroży na szyję.

Z pomocą przyszli inni młodzi mieszkańcy Głowna – Tomasz Karwacki i Mateusz Koprowski, którzy w niedzielę, 12 sierpnia, przyjechali do Guźni na ryby. Gdy dowiedzieli się, że Łowickie Stowarzyszenie szuka psa, postanowili w tym pomóc. Swoją determinacją zmęczeni psa tak, że

wreszcie go złapali. Próbował się do ostatniej chwili bronić i nawet lekko ugryzł jednego z nich, ale – jak nas zapewniono – niegroźnie. Gdy przez działaczy z Łowicza został zabrany do samochodu, usnął ze zmęczenia.

Pies trafił do lecznicy na obserwację i leczenie – skąd za pewien czas zostanie oddany do adopcji. Jego opiekunowie mają nadzieję, że nic poważnego mu nie grozi, chociaż był cały w kleszczach – miał je nawet przy oczach. Zyskał też nowe imię – Mirro.

Grażyna Wołynik dziękuje za pomoc Tomaszowi i Mateuszowi. – To bardzo sympatyczni chłopcy. Ich postawa jest godna pochwały. Gdyby takich ludzi było więcej, nasza działalność byłaby o wiele łatwiejsza – mówi. **mwk**

REKLAMA

**NG**  
**ZBOŻA OZIME**  
**KWALIFIKOWANE**  
i inne  
nasiona rolnicze  
**Firma Nasienna GRANUM Sp.j.**  
Łowicz ul. Katarzynów 46  
tel. 46/837-23-05  
46/837-23-01  
**Dostawa powyżej 1 tony – GRATIS**

**SZUKAM LOKALU DO WYNAJĘCIA do budowy łódki,**  
**powierzchnia ok. 150 m,**  
**drzwi wjazdowe szer. min. 3,5 m**  
**tel. 508-132-400**

377191

REKLAMA

**DO WYNAJĘCIA**  
**DWA LOKALE HANDLOWE**  
**w parku handlowym w Głownie przy ul. Sikorskiego**  
Powierzchnia lokali to około 60m<sup>2</sup> i 120m<sup>2</sup>, termin przejęcia styczeń 2019 r.  
Kontakt tel. 605-091-091 email: biuro@nk.biz.pl

377103

ZARZĄD ŁOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ w Łowiczu

**ogłasza dla pełnoletnich osób fizycznych I nieograniczony przetarg ofertowy na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:**

**1) przy ulicy Starzyńskiego bl. 2 m 63 o pow. użytk. 39,00 m<sup>2</sup>, parter (2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka i WC).**

**Cena wywoławcza wynosi – 108.300,00 zł. Wadium – 10.830,00 zł.**

- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu na konto Spółdzielni BANK PEKAO S.A. oddział Łowicz 03 1240 1819 1111 0000 1088 5112, w terminie do dnia 27 sierpnia 2018r. do godziny 11.00.
- Oferty przetargowe w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie”, wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6) w terminie do dnia 27.08.2018r. do godziny 11.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 sierpnia 2018 roku o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej. Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna uiścić zaofiarowaną kwotę w terminie 30 dni od daty otrzymania pisma na podane konto.
- Minimalną ceną sprzedaży lokalu mieszkalnego stanowi kwota wynikająca z operatu szacunkowego.
- Lokal można oglądać w dniach od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-14.00.
- Operat szacunkowy jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni (pok. Nr 12).
- Wygrywający przetarg zobowiązany jest do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie i na własny koszt. Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba, na którą ustanowione zostanie prawo odrębnej własności lokalu.
- Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.
- Pozostałe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: 46 837-65-10 wew. 15.

377119

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

**ogłasza III ustny przetarg nieograniczony**

**na sprzedaż nieruchomości położonej w Łowiczu, obręb Korabka, oznaczonej jako działka o nr ew. 1391/12 o powierzchni 0,1023 ha,**

dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr LD10/00023063/2

| Opis nieruchomości                                                                                                                                                       | Powierzchnia (ha) | Przeznaczenie w planie                                                                                                                          | Cena wywoławcza | Wadium (zł) |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------|-------------|
| położona w Łowiczu, obręb Korabka oznaczona jako działka o nr ew. 1391/12 KW nr LD10/00023063/2; nieruchomość zabudowana drewnianym budynkiem, przeznaczonym do rozbioru | 0,1023            | brak planu zagospodarowania przestrzennego; wg Studium – strefa zabudowy mieszkaniowej, usługowej i niewielkich zakładów produkcyjno-usługowych | 60.000,-        | 6.000,-     |

- Właścicielem nieruchomości jest Powiat Łowicki.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- Wadium, pod rygorem niedopuszczenia do przetargu, należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu, konto nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 24 września 2018 r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

**Przetarg odbędzie się w dniu 27 września 2018 r. o godz. 10 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30a, pok. 18.**

- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: tel. 46 830-09-11.
- Warunki przetargu, zawarte są w regulaminie przetargu, udostępniane są do wglądu w pok. 11 Biura Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30a.

377112

Maurzyce | Udana Niedziela w Skansenie

## O budownictwie na księżackiej wsi i nie tylko

Śloneczna pogoda i znośna temperatura sprawiły, że 12 sierpnia w czasie przygotowanej przez Muzeum w Łowiczu imprezy „Niedziela w Skansenie” było tłoczno od turystów, wśród których dużą grupę stanowiły rodziny z dziećmi.

Oblegali oni twórczynie ludowe: Zofię Myckę ze Strzelcowa, która prowadziła warsztaty kulinarne, częstując też wypie-

kami, Halinę Theodorakopoulou z Łowicza, u której można było wykonać firanki z papieru oraz Małgorzatę Kosiorek z Kocierzewa Południowego, która pokazywała podstawy haftu koralikowego.

Na brak zainteresowania nie mógł narzekać też Tomasz Romanowicz (na pierwszym planie na zdjęciu), pracownik muzeum, który oprowadzał po skansenie dwukrotnie grupy liczące po około 40 osób, opowiadając o technikach budowania domów i obiektów w zagrodach Księżaków, o wykorzystywanych materiałach, ale też o powszedniej rzeczywistości na podłowickiej wsi.

Podobnie miała się rzecz z warsztatami „Modzimy po księżaku”, w trakcie których dzieci wspólnie z rodzicami wykonywały pracę inspirowaną łowickim folklorem, np. papierową laleczkę ubraną w pasiaki.

– Jesteśmy tu po raz drugi, chcemy coś wycinać, może też wyszywać, zwiedzić skansen i coś zjeść, zaplanowaliśmy sobie dziś na to miejsce cały dzień, w drodze powrotnej do Łodzi skróćmy jeszcze do Łowicza. Myślę, że będzie to udany dzień – powiedziała nam Katarzyna Zapisek z Łodzi, która do skansenu w Maurzyczach przyjechała wraz z całą rodziną – mężem i trójką dzieci. **tb**



Pracownik merytoryczny łowickiego muzeum Tomasz Romanowicz dwukrotnie oprowadzał liczne grupy turystów po skansenie, z pasją opowiadając o dawnym życiu Księżaków.

Łowicz | PTTK

## Spacery cieszą się zainteresowaniem

Już tylko dwa niedzielne spacery z przewodnikiem PTTK, spośród 13 zaplanowanych w te wakacje w ramach projektu „Przewodnik Czekaj” odbędą się do końca wakacji.

Propozycja ta zyskała dużą popularność, 30 uczestników spaceru nie jest już niczym nadzwyczajnym, w tym roku były spacery nawet liczniejsze. Obecny rok jest piątym, gdy są one organizowane.

Prezes koła przewodników PTTK w Łowiczu Zdzisław Kryściak powiedział nam z satysfakcją, że udało się wypracować koło propozycji, z której chętnie korzystają turyści z Polski jak i mieszkańcy Łowicza oraz okolic, chcący dowiedzieć się czegoś ciekawego o miejscu, w którym żyją. Każdy ze spacerów jest opracowywany indywidualnie przez przewodników, dla których jest to sprawdzian, czy wybrany temat jest w stanie zainteresować zwiedzających. Co roku pojawiają się nowe tematy. – Zauważyliśmy, że spacery mają swoich wiernych sympatyków. Jest kilka osób, które przychodzą prawie na każdy – mówi. Przykładem może być np. pan Jacek z Łowicza, który w czasie spaceru 12 sierpnia powiedział nam, że jeśli tylko może, to zawsze w niedzielę jest o godz.

13. pod siedzibą PTTK przy Starym Rynku 3, skąd startują spacery. – Nie wszystko o Łowiczu jest napisane w książkach. Przewodnicy oprowadzający grupy są zarówno starsi, jak i młodszy, dlatego też na różne rzeczy kładą nacisk w swoich opowieściach i podają różne ciekawostki – mówi. – Oprócz tego inaczej poznaje się historię miasta, będąc w miejscach, których ta historia dotyczy.

Zdzisław Kryściak powiedział nam, że z podsumowania lipca wynika, iż w spacerach uczestniczyło ponad 150 osób, oprócz łowiczanie i mieszkańców okoli-

cy byli to również turyści m.in. z Gdańska, Grodziska Mazowieckiego, Katowic, Łodzi, Sochaczewa, Tomaszowa Mazowieckiego i Warszawy. Ilość uczestników zawsze mocno determinowały warunki atmosferyczne, zazwyczaj opady deszczu mocno ograniczały ich liczbę, ale raz w lipcu przyszło tylko kilkanaście osób – a to z powodu żaru lejącego się z nieba.

W ostatnią niedzielę grupę ponad 30 osób oprowadzała po centrum Łowicza Anna Staniszevska. Opowiedziała ona o folklorze księżackim dawniej i dziś, o miej-

scach związanych z nim, np. o Starym Rynku, na którym odbywały się jarmarki, o katedrze, która od wieków przyciągała Księżaków. Turyści zwiedzili z nią także Centrum Promocji, Kultury i Sportu Powiatu Łowickiego na Starym Rynku, gdzie mogli zobaczyć dużych rozmiarów wycinankę i ludowego pająka. Spacer zakończyła wizyta w łowickim muzeum w dziale etnograficznym, gdzie uczestnicy usłyszeli o tym, w jaki sposób zmieniał się na przestrzeni 100 lat łowicki strój, przybierając ostatecznie obecną formę.

Przedostatni spacer odbędzie się 19 sierpnia, wówczas Zdzisław Kryściak opowie turystom o pijarach w Łowiczu w związku z jubileuszem ich 350-lecia przybycia do miasta, natomiast ostatni spacer 26 sierpnia poprowadzi Bogdan Czapiga, a jego tytułem będzie „Łowicz z francuskim w tle”. Przypomnijmy, że spacery są bezpłatne. **tb**



Przewodnik Anna Staniszevska (w czerwonej koszulce) zapisuje uczestników spaceru na listę obecności, grupa za chwilę wyruszy spod siedziby PTTK.

## Sanniki | Kończy się cykl koncertowy „Wakacje na miarę Chopina” po raz ostatni

Przed nami ostatni w tym roku koncert w ramach cyklu „Wakacje na miarę Chopina”. Artyści występowali na scenie w parku przy pałacu w Sannikach.

W niedzielę, 19 sierpnia, o godzinie 17.00, zaplanowany został koncert pod tytułem „Chopin spotyka Tuwima”. Wystąpi mezosopranistka Monika Kolasa-Hladikowa z akompaniamentem gitarowym Pawła Stępnika.

Jako support zagra natomiast młody pianista, Maciej Domała. Ten zdolny uczeń szkoły muzycznej otrzymał Grand Prix

I Festiwalu Pianistycznego w Sannikach.

Monika Hladikowa-Kolasa jest wykładowcą w Akademii Świętokrzyskiej. Do 2017 roku była profesorem na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, od 2015 roku pracuje w Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Jest też pedagogiem Liceum Muzycznego w Łodzi. Paweł Stępnik w latach 1988-89 był członkiem jazzowego Big-Bandu Akademii Muzycznej w Łodzi, co zaowocowało sztuką improwizacji.

Koncerty są współfinansowane przez samorząd województwa mazowieckiego, wstęp na nie nie kosztuje. **opr. mak**

Łowicz | Impreza pod gołym niebem

## Dyskoteka na plaży

Grupa Łączy nas Łowicz organizuje imprezę taneczną na plaży nad Bzurą, do udziału w której zaprasza wszystkich, bez ograniczeń wiekowych. Dyskoteka rozpocznie się w piątek, 17 sierpnia, o godz. 20.00.

W taneczne i plażowe klimaty przeniosą uczestników DJ Vaco & DJ Wiktus, którzy poprowadzą imprezę. Muzyka będzie lekka, wakacyjna, nie zabraknie disco polo, ale i innych utworów.

Każdy uczestnik otrzyma na wejściu lemoniadę dla ochłody. – Zapraszamy serdecznie, będzie przednio! Będą fajne światła i być może dorzucimy jeszcze skrzyneczki – mówi nam Krystian Cipiński z grupy Łączy nas Łowicz. Wstęp na imprezę jest darmowy.

Dyskoteka na plaży to kolejna inicjatywa grupy Łączy nas Łowicz dla ożywienia plaży nad Bzurą. Przypomnijmy, że jej członkowie oddali już do użytku „Mebelki w dechę!” ze skrzynek i palet oraz przedstawili propozycję pomalowania schodów do zejścia nad rzekę w łowickie pasiaki. **aa**

Kowal | Stowarzyszenie „Renia”

## Wyjazdowa rehabilitacja

Grupa członków Stowarzyszenia Osób Chorych na Stwardnienie Rozsiane „Renia” w Łowiczu kolejny raz wyjechała na rehabilitację do Domu Pomocy Społecznej w Kowale w powiecie włocławskim.

Wyjazd trwał od 29 lipca do 11 sierpnia. Ośrodek ten specjalizuje się w rehabilitacji osób chorych na SM, która w schorzeniu tym jest niezbędna, aby zachować jak najlepszą kondycję fizyczną i psychiczną.

Koszt takiego 2-tygodniowego turnusu wynosi 1.400 zł/osobę. Dla osób utrzymujących się z rent chorobowych nie jest to mały wydatek. Prezes Stowarzyszenia Jadwiga Bura powiedzia-

ła nam, że z 8-osobowej grupy tej część osób pojechało z dofinansowaniem uzyskanym z PCPR w Łowiczu (pieniądze te pochodzą z PFRON), część wykorzystywała pozyskiwany od darczyńców 1% z ich podatków.

– Fajnie jest wyjechać razem. Znam się przecież i trzymamy razem. Pomagamy sobie – mówi prezes. Wyjazd grupowy jest dobrym rozwiązaniem dla członków stowarzyszenia, ponieważ niektó-

rzy z nich mają problemy z poruszaniem się i potrzebują pomocy innych osób chociażby w zrobieniu zakupów.

Po raz kolejny w zorganizowaniu powiatu pomogły władze powiatu łowickiego. Ufundowały one przejazd do Kowala i z powrotem. Zarząd stowarzyszenia jest bardzo wdzięczny za tę pomoc. – Pragnę podziękować panu staroście, jak również dyrektorowi PZDiT w Łowiczu Mirosławowi Karczowi oraz kierownikowi pomocy chorym podczas załadunku i rozładunku bagaży – mówi Jadwiga Bura. Jak nam powiedziała, po raz kolejny kierownicy z wielkim zrozumieniem podeszli do członków stowarzyszenia. Tym, którzy mają problemy z wejściem nawet

na I piętro, zanieśli bagaże pod same drzwi.

### Inni też pomagają

W tym roku członkowie stowarzyszenia „Renia” otrzymali również inną, tak cenną, jak nieoczekiwaną pomoc z firmy Rossmann. W ubiegłym roku organizacja zgłosiła się do konkursu pod nazwą „Pomagamy”. Nie udało się chorym na SM konkursu tego wygrać i sprawa odeszła by w zapomnienie, gdyby w tym roku nie telefon od przedstawicielki tej sieci drogerii do prezesa Jadwigi Burej z propozycją przekazania środków czystości i kosmetyków, które mają lekko uszkodzone opakowania. Prezes chętnie przystała na propozycję, była jednak bardzo mile zasko-



Do Kowala pojechali: Kazimierz Dąbrowski, Renata Nowak i jej siostra jako opiekunka, Marianna Czerniewska, Jadwiga Bura, Jolanta Tubis oraz Elżbieta i Jan Jabłoński.

czona, że przesyłka – która z centrali firmy została przywieziona do Łowicza – miała wartość 10 tys. zł. Jadwiga Bura powiedziała nam, że gdy te artykuły zostały podzielone wśród członków sto-

warzyszenia, byli oni bardzo zaskoczeni tak wartościowymi prezentami.

– Każde wsparcie dużo dla nas znaczy i bardzo za nie dziękujemy – dodaje prezes. **mwk**

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Przed 100-leciem odzyskania niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana, rozmowa 41

# Winie także szkołę i media

Kontynuujemy rozmowę rozpoczętą przed tygodniem, naszym rozmówcą jest Łukasz Kazłowski, przed laty pierwszy po upadku komunizmu burmistrz Łowicza, od 20 lat mediator sądowy. Rozmawiamy o tym, dlaczego agresja w stosunkach międzyludzkich bardzo się rozpowszechniła.

■ **Mówiliście o przemoc, agresji w wielu rodzinach, o wulgaryzmach naznaczających sposób odżywiania się do siebie. To wynosi się tylko z rodziny?**

– Nie, tu jest też wina szkoły, a także mediów. Kiedyś nie do pomyslenia było, żeby z ekranu młody człowiek, często dziecko, chłonał takie jak obecnie ilości wulgaryzmów. Jak w niektórych amerykańskich filmach pojawiały się przekleństwa, to w tłumaczeniu, żeby nimi nie epatować, eliminowano je. A teraz język polskich filmów jest taki, że nas, dorosłych, szokuje. I dlatego, gdy rozmawiam ze zwaśnionymi stronami podczas mediacji, to proszę, by nie używali wulgaryzmów wobec siebie.

■ **W chwili, gdy rozmawiają z Panem?**

– Nie tylko, także gdy pójdą do domu. Namawiam, by sobie założyli skarbonkę i za każde przekleństwo niech wrzucają do niej jakąś monetę – dla dziecka czy dla domu. Bo trudno siebie szanować, gdy się nawzajem miesza z błotem. Ale że tak mówią do siebie, że taki anturaż sobie tworzą, to jest także wina szkoły i mediów. Brak wczesnej reakcji, tłumaczenia, wyjaśnienia czym to skutkuje. Dlatego rodzice chętnie kierują swoje dzieci do szkół takich jak pijarska, w których normy zachowań są wysokie. Nierzadko z takich szkół potem wychodzą elity – wiem, że to słowo ma dziś negatywne konotacje, a powinno mieć pozytywne, bo elita, prawdziwa, dająca dobry przykład, jest nam potrzebna. Ale w niektórych szko-

łach, w mediach, ba, w życiu publicznym, nam się takich dobrych wzorców zachowania nie wpaja. Gdy się posłucha niektórych parlamentarzystów, to człowiek zastanawia się co kryje się naprawdę pod powiedzeniem „język parlamentarny”

■ **Jeśli ktoś ze swej natury jest skłonny do swarów, kłótni, szukania tylko swego, to w życiu publicznym nie znajdzie dobrych wzorców, jak te swoje skłonności temperować?**

– Wie pan, ja jestem pokoleniem tuż powojennym. Mnie wychowywali w szkole ludzie, którzy byli wykształceni jeszcze przed wojną. Oni dawali nam wzorce zupełnie inne niż później. Potem przyszły całe duże grupy nauczycieli ZMP-owskich, ale nadal jednak był szacunek dla innych, dla osoby starszej. Nie wypadało się wulgarnie odezwać, można było jakąś drakę zrobić, ale szacunek dla nauczyciela był – a i nauczyciel był zupełnie inny. Teraz za-

“

Często trudno jest przekonać strony, że lepiej jest doprowadzić do polubownego zakończenia sporu, ale jeżeli już się je doprowadzi do ugody, to one mają poczucie, że miały na to wpływ.



Łukasz Kazłowski, mediator sądowy z 20-letnim stażem, burmistrz Łowicza w latach 1990-91.

wód nauczyciela jest zdegradowany, to już nie jest ta elita, która może być wzorcem.

■ **Wzorce pokazuje nadal chrześcijaństwo.**

– Powiedziałbym, że powinno pokazywać. Oddziaływanie Kościoła jest mniejsze niż dawniej, a ponadto wiele jest przykładów zachowań niegodnych, w samym Kościele, które od niego ludzi oddalają. Bo księża w domach i w szkole otrzymali też bardzo różne niekiedy wychowanie i sami są różni. Lata pontyfikatu Jana Pawła II zrobiły, myślę, bardzo wiele dobrego, ale dla wielu ten okres staje się już odległy, mniej inspirowy.

I dlatego się kłócimy, niemal o wszystko. Pomówienia, zniewagi, plotki, na wsiach kłótnie o przysłowiową miedzę – to nie jest wymyślone, to się dzieje naprawdę. Bardzo trudno w tych sprawach doprowadzić do porozumienia, ale już nie raz udawało mi się strony będące w wielopokoleniowym konflikcie doprowadzić do ugody.

■ **Każdy musi wtedy chyba trochę ustąpić?**

– Tak, ale to właśnie daje satysfakcję. W sądzie ktoś wygrywa, ktoś przegrywa, jedna strona wychodzi zadowolona, druga nie. Natomiast w mediacji ugoda jest wypracowana na bazie propozycji zgłaszanych przez strony sporu. Często trudno jest przekonać strony, że lepiej jest doprowadzić do polubownego zakończenia sporu niż spędzać życie w sądach, bo to przyjemności nikomu nie sprawia, ale jeżeli już się je doprowadzi do ugody, to one mają poczucie, że miały na to wpływ, wprowadziły w czymś ustąpiły, ale inne rzeczy załatwiły, bo druga strona się na to zgodziła. Więc jest to akceptowane i bardzo często dobrze się kończy. Przez prawie 20 lat przeprowadziłem wiele mediacji i blisko 90% było pozytywnie zakończonych.

■ **Może dlatego, że strony spotykają się tylko z Panem, bez „życziwych” doradców?**

– Ludzie często kibicują takim konfliktom, ktoś jednej, ktoś innej drugiej stronie, a to bardzo utrudnia pojednanie. Miałem taką sytuację rozwodową: dzieliliśmy wszystko w domu, nie tylko samochód, stół czy sokowirówkę,

ale nawet sztucce. Uzgodniliśmy wszystko, zostawało tylko podpisać i przekazać do sądu, który ugodę sankcjonuje – ale żona po powrocie do domu rozmawiała z rodziną, przekonali ją, że ona na tym straci i z ugody nic nie wyszło.

A najbardziej przykre ze spraw rozwodowych są te, gdy w grę wchodzi opieka nad dziećmi, bo wtedy często rodzice grają dziećmi. Nie zawsze, na szczęście, bywa, że bardzo dobrze się porozumiewają, ale są sytuacje, gdzie wykorzystuje się dziecko, by utrudniać kontakty z drugim rodzicem. Nie zdają sobie sprawy, jaką krzywdę robią dziecku oddzielając je od matki czy od ojca.

■ **Czy zdarza się Panu czasem, że spotka Pan kogoś, kogo zna Pan z mediacji, a ten powie: „Wie Pan, ale głupi byłem, że się wtedy wpakowałem w ten spór. Należało odstąpić i wcześniej się dogadać”?**

– Nawet już w trakcie mediacji czasem to wychodzi. Gdy już się porozumieją, to dziękują, że to się udało i stwierdzają, że niepotrzebnie w ogóle sąd był angażowany. Bo większość spraw jest do mnie kierowana przez sąd. I choć czasami wyobrażenia na temat tego, co było przyczyną konfliktu są tak różne, że nie uda się zwaśnionych szczerze pogodzić, to jednak krzywdę, którą się wyrządziło drugiej stronie, zawsze można naprawić, zadośćuczynić, można też publicznie przeprosić.

Przedwczoraj prezydent podpisał ustawę, na mocy której obywatel będzie miał prawo do bezpłatnej mediacji. Jak to będzie działało – trudno powiedzieć, bo mediacje z zasady są dobrowolne – nie można mediować z kimś, kto tego nie chce.

■ **Czy stykanie się z tyłoma ułomnościami natury ludzkiej nie deprymuje Pana?**

– Nie zawsze jest przyjemnie, ale przeważa satysfakcja, bo

w wielu wypadkach jednak udało mi się pomóc. Osobie zupełnie bezstronnej, przychodzącej z zewnątrz, łatwiej jest i rozmawiać, i doprowadzić do rozmowy między stronami – choć w sprawach karnych nie ma obowiązku bezpośredniego spotkania – jestem wtedy pośrednikiem. Ważne też, że często udaje się ustalić reguły postępowania na przyszłość, by konflikt nie miał szans na ponowne rozpalenie się.

■ **Czy widzi Pan szansę na to, że będą się w naszym społeczeństwie rozpowszechniać postawy dobrze rozumianego rozsądku: że nie oplaca mi się wchodzić w konflikt, że lepiej jest – dla mnie samego – odstąpić, z czegoś zrezygnować, niż iść na udry?**

– Do tego potrzebne jest uświadomienie konsekwencji, o czym już mówiliśmy. Musi być ktoś, kto nas o tym przekona. Na razie widzę, że ludzie bywają wyrachowani: że idąc do sądu muszą się liczyć z kosztami sądowymi i to często powoduje, że decydują się na mediację. Ten aspekt też wykorzystuję, perswadując, że szkoda zdrowia i życia na siedzenie w sądach, a pieniądze można przeznaczyć na coś innego.

■ **Ale troska o jakość własnego życia, że po prostu lepiej jest dla mnie zapewnić sobie spokój – to nie trafia?**

– Nie mówię, że nie. Ale w mediacji spotykam ludzi żyjących w konflikcie, często w skrajnych emocjach, dlatego mogę mieć nieco spaczony obraz naszego społeczeństwa. Takie sytuacje nie dotyczą oczywiście wszystkich. Nie chcę zbyt łatwo uogólniać, ale mam obawę, że właśnie brak właściwych wzorców wychowania w rodzinie powoduje, że wiele spraw idzie w złą stronę. A wracając do pytania o propagowanie i rozpowszechnianie dobrych postaw i przekonania, że nie oplaca się wchodzić w konflikty, to miałbym takie oczekiwanie, że młódzie w szkole będzie bardziej przygotowana do życia w nowoczesnym społeczeństwie, między innymi poznając podstawy prawne, które w nim obowiązują.

Rozmawiał  
Wojciech Waligórski

## DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i kłóse międzywojennego XX-lecia;  
■ **Krzysztofem Górkim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;  
■ **Januszem Kukiełą** o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;  
■ położną **Małgorzatą Grzegorzczak** o tym, co zmieniło się na oddziałach położniczych;  
■ ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie;  
■ biskupem seniorem **Józefem Zawitkowskim**

o świątach Bożego Narodzenia w Łowiczu;  
■ **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;  
■ archiwistą **Markiem Wożyłakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;  
■ wolontariuszką **Agnieszką Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym;  
■ **Cezarym Gawrońskim** o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;  
■ psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;  
■ **Wojciechem Czubatką** – o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;

■ **Adamem Rogowskim-Tylmanem**, specjalistą onkologiem, o tym, że rak przestaje być tabu;  
■ **Jakubem Petelewiczem**, o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich ratowanie;  
■ podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, o kondycji polskiej policji;  
■ **Beata Jeziorowską**, polonistką w Pijarskim LO, o tym, jakim językiem mówią licealiści;  
■ **ks. Romanem Batorskim** o wierze Polaków;  
■ **Justyną Tufalską**, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią;  
■ **dr Anną Leszczyńską**, doradcą podatkowym, o podatniku w gąszczu przepisów;  
■ **Witoldem Kosińskim**, właścicielem dwóch

sklepów spożywczych, o szansach polskiego drobnego handlu;  
■ **Alicją Chojecką**, właścicielką biura podróży, o zagranicznych wyjazdach Polaków;  
■ **Arturem Roźniatą**, animatorem kółka fotograficznego w SP 1, o tym, czemu może służyć rodzinna fotografia;  
■ **Marianną Sierotą**, właścicielką domów weselnych, o tym, jak obecnie świętuje się dzień I Komunii Świętej;  
■ psychoterapeutą **Karoliną Margraf-Obudzińską**, o cechach psychicznych współczesnych Polaków i ich uwarunkowaniach;  
■ **dr Michałem Grzymała-Każłowski**, o polskiej

architekturze, o wyglądzie polskich miast i wsi;  
■ **Ireneuszem Znykiem**, prezesem Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu, o kondycji polskiego rolnictwa;  
■ **Jarosławem Kosińskim**, rolnikiem z Jackowic w gminie Zduny, o tym, co sprawia, że młody człowiek decyduje się przejąć gospodarstwo rolne i je prowadzić;  
■ wójtem gminy Chaśno **Dariuszem Reczulskim**, o wyludnianiu się polskiej wsi i o tym, co może ten proces powstrzymać;  
■ Komendantem Hufca ZHP w Łowiczu **Michałem Kordeckim**, o zagrożeniach i szansach stojących przed harcerstwem;

■ **Krzysztofem Dębskim**, kompozytorem, związanym rodzinnie z Wołyniem, o tym, co mówi o człowieku tragedia wołyńska;  
■ Prof. dr hab. nauk med. **Michałem Ciurzyńskim**, kierownikiem Oddziału Intensywnej Opieki Kardiologicznej Kliniki Chorób Wewnętrznych i Kardiologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, o chorobach serca, leczeniu i zapobieganiu;  
■ **Martą Wróbel**, twórczynią i właścicielką sieci sklepów Folkstar o atrakcyjności polskiego folkloru;  
■ **Jolantą Perzyną**, przewodniczącą Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w gminie Zduny, o fenomenie ponownego rozkwitu Kół Gospodyń Wiejskich.



Warszawa, 1948. Wspólne posiedzenie PPR i PPS w Domu Poselskim.



Warszawa, grudzień 1948. Transparenty przed Kongresem Zjednoczeniowym PPR i PPS.

**Historia i Teraźniejszość** | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

# Monopartia

Dziś 32. odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa”, realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”. Piszemy w nim o tworzeniu w Polsce, po zduszeniu opozycji, pod koniec lat 40., totalitarnego systemu komunistycznego.



Trzyletnia dominacja peperców nad powojenną Polską wystarcza, by obezwładnić i politycznych przeciwników, i nastawione wrogo społeczeństwo. Finalny dyktat komunistów jest jasny: będziemy samowładni. Bez względu na terror wobec zachowań demokratycznych, fałszywa od podstaw propaganda, mająca utrudnić zrozumienie rzeczywistości – odbierają ludziom wolę oporu. Dobijane z pomocą Sowietów zbrojne podziemie niepodległościowe nie jest w stanie zmienić losu kraju.

**15-21 grudnia 1948** – po połączeniu Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej powstaje komunistyczna monopartia: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, realizująca ideologię marksizmu-leninizmu. PZPR będzie istnieć ponad 40 lat.

**Maria Dąbrowska (pisarka) w dzienniku:** Polska jest sowiezizowana, a nade wszystko – rusyfikowana w takim tempie, że nawet ja, co nie miałam złudzeń i wszystkiego tego się spodziewałam, jestem przerażona. Radio od rana do nocy ziele moskiewszczyznę. [...]

Od Niemców groziła Polsce zagłada biologiczna, od Moskale – stokrotnie straszniejsza – duchowa i moralna. Jestem zrozpaczona, że tylu Polaków okazało się podatnymi do nikczemności.

Warszawa, 6 listopada 1948

Warszawa była (bo nie byłoby ścisłe mówić „żyła”) pod znakiem kongresu zjednoczenia PPR i PPS (prawdą byłoby: kongres unicestwienia PPS). [...] Otrzymałam całkiem nieoczekiwanie zaproszenie na Kongres. Po pewnym wahaniu i namyśle postanowiłam pójść. [...] [prezydent Bolesław] Bierut witał kongres długim przemówieniem, co chwila przerywanym oklaskami i okrzykami. [...] Największym entuzjazmem odznaczały się krzyki na cześć Rosji i Stalina, także ani na chwilę nie można było stracić uczucia, że się jest już w głębi Rosji.

Warszawa, 19 grudnia 1948

**Z Deklaracji ideowej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej:** Demokracja ludowa musi zwalczać w kulturze narodowej wszelkie wpływy elementów wstecznych, musi rozwijać kulturę, naukę, sztukę związaną z dążeniami mas ludowych. [...] Sprawie budownictwa socjalizmu w kraju i zabezpieczenia jego niepodległości służy polityka zagraniczna Polski Ludowej. Jej zasadniczym wskazaniem jest ścisły sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Warszawa, 20 grudnia 1948

**Karol Estreicher (historyk sztuki) w dzienniku:** Zjednoczenie partii [...] jest w gruncie rzeczy likwidacją socjalizmu w wydaniu zachodnioeuropejskim. [...] Przewiduję na rok 1949 wzmoczenie aktywności partyjnej. Próba przenikania komunizmu pod dachy domów. Będzie to zabieg nie bez ofiar. Rozmaite niezależne instytucje [...] padną ofiarą. Presja będzie się wzmacniać, w miarę jak wyrastać będą nowi ludzie szkoleni w doktrynie marksistowskiej. [...] Wzór jest gotów... w Rosji.

Kraków, 31 grudnia 1948



Warszawa, grudzień 1948. Wic robotników budujących Trasę W-Z.

## RZUT OKIEM | DOŻYNKI CORAZ BLIŻEJ



**W tym tygodniu odwiedziliśmy panie z KGW w Popowie**, które opowiedziały nam o tym jak powstaje wieniec dożynkowy i przez chwilę obserwowaliśmy je przy pracy. O tym, co nam powiedziały, napiszemy w Nr. 23 sierpnia. Przypomnijmy, że wczoraj, 15 sierpnia, Kościół Katolicki obchodził święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w tradycji ludowej utrwalone jako święto Matki Bożej Zielnej, które wyznacza koniec żniw, zgodnie z powiedzeniem – „Na Wniebowzięcie zakończzone żęcie”. Tego dnia w wielu świątyniach odbywał się obrzęd błogosławieństwa ziół i kwiatów, który zapowiada właśnie uroczystości dożynkowe. Te np. w łowickiej katedrze i kościele na Korabce odbędą się w niedzielę, 26 sierpnia, a w kościele Świętego Ducha 2 września. **tb**

## Nieborów – Piaski | Na świętego Rocha Odpust w czwartek, w sobotę piknik

Dziś, 16 sierpnia, w kościele katolickim obchodzone jest wspomnienie liturgiczne św. Rocha, który jest jednym z patronów parafii w Nieborowie, stąd też tego dnia w parafii tej obchodzony będzie odpust. Poprzedzi go 40-godzinna adoracja, w czasie której w świątyni gościły relikwie św. Rity z Cascii, św. o. Pio i bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Dzisiejsza msza odpustowa wyznaczona jest na godz. 18.00, odprawi ją ks. Hubert Wiśniewski – były proboszcz nieborowskiej parafii.

Przez wiele lat w dniu odpustu na św. Rocha odbywał się na terenie sąsiadującym ze świątynią parafialny festyn rodzinny. W ostatnich latach parafia zrezygnowała z jego organizacji, ale Urząd Gminy Nieborów zdecydował się organizować w sierpniu Biesiadę Nie-

borowską, tegoroczna odbędzie się w sobotę, 18 sierpnia, na terenie Rancza u Noego w Piaskach, początek o 16.00. W programie występ: Orkiestry Dętej z Belchowa, Zespołu Ludowego Krzewina z Bobrownik, blok zabaw i gier dla dzieci inspirowany westernami, występ Zespołu Wokalnego Nieborowianki, pokaz zumby, występ dzieci ze Studia Piosenki z Nieborowa. Zabawę zakończy biesiada przy muzyce zespołu Super Impreza. Odbędą się też pokazy sprzętu strażackiego i warsztaty ludowe, które poprowadzą instruktorzy z GOK Nieborów.

W czasie pikniku będzie prowadzona też zbiórka nakrętek na rehabilitację Natanka Szwarockiego, małego mieszkańca gminy Nieborów, który cierpi na rdzeniowy zanik mięśni. **tb**

## Łowicz Msza pod kapliczką

Zgodnie z tradycją, dziś, 16 sierpnia, o godzinie 18.00 pod kapliczką Św. Rocha na skwerze Błogosławionej Bolesławy Lament odbędzie się msza święta w związku z przypadającym na ten dzień liturgicznym wspomnieniem świętego, który w tradycji Kościoła zapisał się przede wszystkim jako patron chroniący od zarazy, ale także patron aptekarzy, lekarzy, rolników i szpitali. Mszy św. przewodniczyć będzie rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu ks. Piotr Kaczmarek. Tak jak w latach minionych, przed mszą o godzinie 17.30 rozpocznie się modlitwa różańcowa.

W związku z mszą, która odbędzie się przy ulicy Mickiewicza, w kościele Św. Ducha w Łowiczu nie będzie mszy wieczornej. **tb**

## Gmina Głowno | Po sesji

## Do ŚDS przyjdą mieszkańcy gminy Bielawy

Rada Gminy Głowno zgodziła się 10 sierpnia, by do Środowiskowego Domu Samopomocy w Woli Zbrożkowej od września dołączyło 10 uczestników z sąsiedniej gminy Bielawy.

Uchwała ws. współdziałania z gminą Bielawy w zakresie zapewnienia opieki i rehabilitacji społecznej w Środowiskowym Domu Samopomocy w Woli Zbrożkowej została podjęta jednogłośnie. Przed głosowaniem temat omówiła kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Edyta Kaczmarska.

O współpracy tej mówiono już od dawna, a gmina i prowadzące ŚDS Stowarzyszenie Centrum Wspierania Inicjatyw starało się w urzędzie wojewódzkim o zwiększenie liczby miejsc statutowych, co udało się osiągnąć po rozbudowie siedziby. Od września br. do ośrodka będzie uczęszczać 50 osób, czyli o 10 więcej niż obecnie. Na dzień dzisiejszy z opieki w ŚDS w Woli Zbrożkowej korzysta każdego dnia 40 osób, w tym 34 z gminy Głowno, a 6 z gminy Domaniów, z którą porozumienie w tej sprawie zawarto już kilka lat temu. Wydawaniem decyzji co uczestnictwa poszczególnych osób w tej formie wsparcia, na podstawie wywiadów śro-

wiskowych przeprowadzonych przez pracowników socjalnych poszczególnych gmin, zajmuje się GOPS w Głownie. Uczestnicy mają zapewniony bezpłatny dowóz do ośrodka (bussem dofinansowanym przez PFRON), a pieniądze na funkcjonowanie domu przekazywane są stowarzyszeniu w formie dotacji z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego za pośrednictwem gminy Głowno.

Na sesji 10 sierpnia radny Elżbieta Dąbek pytał, czy porozumienie z gminą Bielawy nie zablokuje miejsc w ŚDS mieszkańcom gminy Głowno. Uzyskał odpowiedź, że mieszkańcy gm. Głowno przyjmowani są w pierwszej kolejności, a gmin ościennych – gdy są wolne miejsca. **ewr**

# Okruchy życia

**ODESZLI OD NAS | 4.08.2018 – 14.08.2018**

† 4 sierpnia: Przemysław Kret, I.36; Monika Surmacz (z domu Gać), I.46; Władysława Karczeńska, I.87, Stryków.

† 5 sierpnia: Barbara Marszałek-Bartochowska, I.79; Jan Szczepański, I.74.

† 7 sierpnia: Wanda Russek, I.84; Henryk Boryna, I.72; Maria Jolant Wizgier, I.64;

Aleksandra Lenart, I.86.

† 8 sierpnia: Waldemar Złotkowski, I.66; Janusz Niedzielski, I.65.

† 9 sierpnia: Henryk Kopania, I.72, Stryków.

† 11 sierpnia: Zbigniew Czubak, I.65.

† 12 sierpnia: Danuta Gładka, I.72.

† 14 sierpnia: Helena Krawczyk, I.88.

Dziękujemy wszystkim,  
którzy razem z nami pożegnali  
naszą kochaną Mamę  
ŚP.  
**Helene Szwarocką**  
Córki

377129

**Łowicz** | Parafia na Korabce

## Biesiada razem z dożynkami

W tym roku po raz pierwszy parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu zmieniła termin Biesiady na Korabce z czerwcowego na sierpniowy. Biesiada zaplanowana została w połączeniu z dożynkami, które w kościele przy ul. Brzozowej odbędą się 26 sierpnia.

Ks. Adam Domański - proboszcz parafii powiedział nam, że zmiana terminu spowodowana była dużą ilością imprez miejskich, jakie odbywały się w czerwcu. Poświęcenie dożynkowych wieńców zaplanowano podczas mszy św. o godz. 12.30. Więcej - za tydzień. **mwk**

REKLAMA

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
**Z. STRASENBURG**  
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

362913

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD  
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ulańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

355683

**H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska  
Usługi pogrzebowe  
Własne krematorium  
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33  
Głowno 42 710 71 90  
Zgierz 42 717 00 00  
www.skrzydlewski.pl

372899

**WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI**

## Maria Maryniak (1950-2017)

Przyszła na świat 13 marca 1950 roku w Głownie. Była jednym z sześciorga dzieci Stanisławy i Jana Jankowskich. Jednym z pierwszych wspomnień z dzieciństwa, jakie na zawsze zachowała w pamięci, był obraz ukochanej lalki, która zaginęła, wpadając przypadkiem do pobliskiego strumienia. Pomimo straty, którą jako zaledwie kilkuletnia dziewczynka musiała odczuć boleśnie, nie poprosiła rodziców o nową zabawkę. Już wtedy tłumaczyła, że posiadając tyle dzieci, rodzice mieli wystarczająco dużo pracy i zmartwień, więc nie powinna im ich dokładać.

Mimo że nie była najstarsza z rodzeństwa, często wykazywała się odpowiedzialnością ponad swój wiek. Ze wspomnień starszej siostry Zuzanny wynika, że bywało, iż jako dziecko udawała zdrową, mając gorączkę, byle tylko nie niepokoić rodziców. Od zawsze była silna, choć nie lubiła, kiedy w ten sposób się o tym mówiło. Nawet w dorosłym życiu, kiedy borykała się już z poważniejszymi dolegliwościami, nie chciała nadużywać lekarskiej cierpliwości. Twierdziła, że leka-

rze mają na głowie mnóstwo innych pacjentów, którzy również potrzebują pomocy.

Doskonale rozumiała trudy świata medycznego, gdyż sama przez 17 lat pracowała jako salowa w głowieńskim szpitalu. Wielokrotnie pomagała położnym odbierać porody. Trudna, lecz piękna rola. Lubiła to zajęcie, pomimo wymagających dyżurów, ciężkiej pracy i nieprzespanych nocy. Nierzadko bywała zmęczona, jednak zawsze pamiętała o uśmiechu, dobrym słowie oraz gotowości do pomocy. Nie wygody wynagradzały jej uśmiechy dzieci, które przychodziły przy niej na świat. Z radością rozpoznawała potem te urwisy na ulicy i rozmawiała z ich mamami o dziecięcych pomysłach oraz pierwszych sukcesach. Kochała dzieci.

### Najważniejsza była rodzina

Sama posiadała trójkę: starszych Roberta i Joannę oraz najmłodszą Agnieszkę. Mimo że rodzeństwo dzieliła prawie dwudziestoletnia różnica wieku, nigdy nie pozwoliła odczuć tej odmienności.

– Mama nauczyła nas, że w rodzinie nie ma miejsca na podziały. Czuliśmy, że pomimo różnic każdy z nas jest ważny, wyjątkowy i potrzebny. Kiedy na świecie pojawiła się nasza siostra Guśka, byliśmy już prawie dorośli, więc naturalnym było dla nas, że będziemy się nią opiekować, a potem dzielić z nią doświadczeniami. Do młodszej siostry mama zawsze miała mnóstwo cierpliwości i tolerancji, z kolei dla nas, starszych, pomimo upływu lat oraz tego, że od dawna mieliśmy już własne rodziny, u mamy zawsze było miejsce – wspomina córka Joanna Kujawiak.

Najmłodszą córkę urodziła w wieku 39 lat. Nie bała się trudów i wyzwań późniejszego macierzyństwa. Z dumą podkreślała, że otrzymała od losu dar, dzięki któremu na długie lata będzie mogła zachować młodość oraz sprawność umysłu. W przeciwieństwie do rówieśników posiadających dorosłe dzieci, szybko dostosowywała się do zmieniających realiów: mogła poszczycić się znajomością komputera, orientacją w modzie czy rozumieniem współczesnej muzyki. Mimo świadomości nowoczesnych brzmień, chętnie wracała jednak do przebojów swojej młodości.

– Uwielbiała kompozycje Agnieszki Osieckiej i Seweryna Krajewskiego. To ich najczęściej słuchała wieczorami. Sprawiały jej one wiele radości i w pewnym sensie pozwalały uwolnić się od trosk codzienności – podkreśla Joanna.

### W chorobie pocieszała innych

Choroba przyszła niespodziewanie. Była jesień 2011 roku. Wynik mammografii nie pozostawiał złudzeń. Mówią, że rak to nie wyrok, jednak kiedy powraca się do domu z taką diagnozą,

czas się jakby kurczy. Codzienność staje się jednocześnie przekleństwem i świętem. W pamięci – takiej, o której wolałoby się zapomnieć – przechowuje się te wszystkie myśli o końcu świata: podskórny lęk, niepewność losu, pytania o przyszłość. Nie można się od nich uwolnić, dlatego po wielu miesiącach czyni się z nich fragment rzeczywistości. Przeżywa się świat z wdzięcznością za każdy dzień oraz nadzieją, że uda się jeszcze zrealizować te wszystkie plany odłożone na potem. Co jakiś czas wpisuje się jedynie w rodzinnym kalendarzu terminy wizyt lekarskich, koniecznych badań, następnych operacji, chemio- i radioterapii.

W ciągu sześciu lat kilka zaledwie razy powróciła od lekarza z cieniem nadziei zamiast kolejnych przerzutów. Nie poddawała się. Pocieszała słabszych. Powtarzała, że zwycięży. Mimo choroby, najpierw pozostawała kochającą żoną, troskliwą mamą i wyrozumiałą babcią.

Przez cały ten czas był przy niej wspierający mąż Adam. Wielokrotnie podkreślała, że bez niego nie zniosłaby cierpienia choroby i trudów wielomiesięcznego leczenia. Kiedy brakowało nadziei, to właśnie jego upór pozwalał na nowo odnaleźć siłę do walki z chorobą. Prędzej czy później nadchodziły dobre dni. Takie, kiedy znów mogła z radością gotować ulubione potrawy, rozmawiać z wnukami, bawić z ukochanym psem i cieszyć ogrodem pełnym kwiatów.

– Uwielbiała kwiaty. Cieszyła się, gdy pięknie zakwitły i mieniły się różnymi barwami w zależności od pory roku. Zawsze było również wiadomo, jaki prezent najbardziej mamę ucieszy. W swoim ogrodzie pracowała do ostatnich dni. Udać się do szpitala po raz ostatni, pozostała tam narzędzia ogrodnicze i sadzonki na jesień. Tak, jakby wyszła tylko na chwilę i chciała jeszcze do nich wrócić – zauważa córka Joanna.

### Bóg sam wybrał czas

Maria Maryniak odeszła 15 sierpnia 2017 roku o godzinie 21.00 – w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i w godzinie Apelu Jasnogórskiego, który ukochała. Tak, jakby Bóg pragnął nagrodzić ją za nieustające dobro, miłość bliźniego, wytrwałość w walce z chorobą oraz wszystkie trudy, jakich w życiu doświadczyła. W ostatniej drodze towarzyszyła jej najbliższa rodzina, przyjaciele, sąsiedzi, znajomi oraz wieloletni współpracownicy. Najbliżsi mieli ze sobą czerwone róże, o których wiele razy wspominała.

Jak przyznaje córka Joanna: – Mama nie bała się przemijania. W pełni akceptowała swoją chorobę wraz z bólem, cierpieniem i niepewnością, jakie ze sobą niosła. Prosiła nas tylko, byśmy w dniu ostatniego pożegnania przynieśli róże, które kochała. Mimo upływu czasu, wciąż dba-



**■ Maria Maryniak (1950-2017)**

Urodzona w Głownie, w 1950 roku. Od 1975 pracowała w kuchni w Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie. W latach 1988-2005 była salową w głowieńskim szpitalu. Najważniejsza była dla niej rodzina. Do końca swoich dni pozostała kochającą żoną, troskliwą mamą oraz wyrozumiałą babcią. Odeszła w wieku 67 lat.

my o to, by grób, w którym spoczywa, przepelniony był kwiatami. Pragniemy, by mogły one rozkwitać i wciąż mienić się różnymi barwami w zależności od pory roku. W chwilach zwątpienia przypominają nam, że mimo przemijalności losu ludzkiego, to, co najważniejsze, trwa wiecznie.

### Nie śmierć rozdziela ludzi, lecz brak miłości

Moja Mama nie chciała, by jej życie przedstawiać przez pryzmat kolejnych dat, przypadkowych liczb, pełnionych funkcji czy zawodów. Dla niej zawsze liczył się jedynie człowiek. Została obdarzona niezwykle intuicją i przenikliwością umysłu, które pozwalały jej spotykać potrzebujących. Była przyjacielem osób samotnych, cierpiących i zagubionych. Powtarzała im: „Pan Bóg dał godność każdemu, a więc Tobie również. Nie wolno ci o tym zapomnieć”. Najwyraźniej pamiętali, bo potem niejednokrotnie udawało im się odnaleźć w życiu sens. Wystarczyło, że ktoś w nich uwierzył.

We mnie wierzyła od zawsze. Pozwalała mi podążać za głosem serca, mimo że to niemożliwe i niepraktyczne. Nie była zwolennikiem stereotypów i konwenansów. Nauczyła mnie, że życie należy przeżywać pozostając zawsze w zgodzie ze sobą. Pozwalała mi doświadczać, poszukiwać i tworzyć.

Najpiękniejsza była świadomość, że z najdalszej nawet podróży mogą wrócić do domu, w którym na mnie czeka. Pustce, która dziś mieszka w moim domu, przeciwstawiam pełnię wspólnych lat oraz żywe wciąż wspomnienie, które mieszka w moim sercu. Jeśli prawdą jest, że to nie śmierć rozdziela ludzi, lecz brak miłości, Moja Mama będzie przy mnie zawsze.

Dziękuję Ci za wszystko, Mamo.

Agnieszka Wojcieszek

Łowicz | Wielki jubileusz Marianny Zdziarskiej

# Stulatka z osiedla Noakowskiego

10 sierpnia setne urodziny obchodziła pani Marianna Zdziarska z domu Wielemborek, od lat mieszkająca w bloku na osiedlu Stanisława Noakowskiego w Łowiczu. W dniu urodzin przyjęła wizytę przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich.

Urodziła się jeszcze w czasie I wojny światowej, jest niemal rówieśniczką odrodzonego po zaborach państwa polskiego. Pochodzi z Bąkowa Dolnego w gminie Zduny, jej rodzicami byli Władysław z domu Korona oraz Andrzej Wielemborkowie. W czasie II wojny światowej poznała Stanisława Zdziarskiego z Łowicza, za którego wyszła w 1943 roku. Oboje, wraz z małym synkiem, trafili na roboty do Niemiec. Do Polski powrócili dopiero po wojnie, właściwie z niczym, bo po drodze żołnierze Armii Czerwonej ograbili ich ze wszystkiego. Zamieszkali w Łowiczu. Najpierw na

Placu Przyrynek, a w 1968 roku przeprowadzili się do nowo wybudowanego bloku na osiedlu Noakowskiego, gdzie pani Marianna mieszka do dziś (mąż zmarł w 2005 roku w wieku 91 lat). Pracę zawodową zaczęła dość późno – w wieku 48 lat, wcześniej zajmowała się domem i dziećmi. Przez trzy dekady była kucharką w łowickim Liceum Medycznym.

Nie żyje już dwoje dzieci państwa Zdziarskich – Jerzy i Genowefa. Pani Marianna ma trzy wnuczki, pięcioro prawnucząt i troje praprawnucząt. Na co dzień seniorką zajmuje się wnuczka



Jak mówią członkowie rodziny, pani Marianna Zdziarska, odkąd pamiętają, jest osobą spokojną i zrównoważoną. Być może to jest najlepsza recepta na długowieczność?

“

Trafili na roboty do Niemiec. Do Polski powrócili dopiero po wojnie, właściwie z niczym, bo po drodze żołnierze Armii Czerwonej ograbili ich ze wszystkiego.

Elżbieta, z pomocą innych członków rodziny.

Część dużej rodziny była z nią w dniu urodzin, podczas wizyty oficjalnych gości. Jubilatkę z życzeniami i prezentami odwiedziła Bożena Fabiszewska z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z listem gratulacyjnym od premiera RP, delegacja władz miejskich: burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, wiceburmistrz Bogusław Bończak i Jacek Rybus oraz przewodniczący zarządu osiedla Nowe Miasto Jacek Maciejak. Był tort, szampan, życzenia i prezenty. **tm**



Diaamentową rocznicę święceń kapłańskich ks. Ludwik Wnukowicz świętował w gronie rodziny, współpracowników, przyjaciół oraz parafian.

Bielawy | Diaamentowa rocznica posługi duchowej

## 60-lecie kapłaństwa ks. Ludwika Wnukowicza

Jubileusz 60-lecia święceń kapłańskich obchodził na początku sierpnia ks. Ludwik Wnukowicz, rezydent w parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Bielawach. Podczas uroczystości nie zabrakło kwiatów, podziękowań, wzruszeń oraz dowcipów, z których od dawna słynie jubilat.

Okolicznościowa msza święta licznie zgromadziła parafian oraz przyjaciół duszpasterza. Odbывała się ona w bielawskim kościele w piątek, 3 sierpnia – dokładnie w rocznicę święceń, które miały miejsce 3 sierpnia 1958 roku w Warszawie. Wiernym przypominał o tym wygłaszający homilię biskup Wojciech Osiał. Nabożeństwu przewodniczył biskup Andrzej Przybylski z Częstochowy, zaś w intencji jubilata modlili się tego dnia również m.in.: diekani dekanatu Piątek oraz Żychlin, a także proboszcz parafii bielawskiej ks. Marek Grabski.

Sam zainteresowany w trakcie uroczystości z radością wspominał długie lata kapłańskiej posługi.

Naszemu reporterowi przyznał, że w tym czasie źródłem satys-

fakcji i osobistego zadowolenia okazały się rozmowy z wiernymi w czasie pielgrzymek oraz nabożeństw.

– Takie spotkania zawsze sprawiały mi największą radość. Nawet teraz wiecznie się spieszę, żeby móc uczestniczyć we mszy świętej, a potem ofiarować przybyłym na pamiątkę obrazki z wizerunkami świętych. Często zdarza mi się ten rodzaj posługi, więc bywa, że biskup nazywa mnie powsinogą. Jest w tym określeniu wiele prawdy – powiedział jubilat.

To właśnie oni – wdzięczni parafianie, przyjaciele i współpracownicy – ustawili się po piątkowym nabożeństwie w długiej kolejce, by osobiście podziękować ulubionemu kapłanowi za

łata duchowego wsparcia. Jak się okazało, ks. Ludwik Wnukowicz przyjmował je z radością, lecz także lekką niepewnością.

– Podczas uroczystego nabożeństwa mówiono o mnie wiele dobrych słów. Wiem, że jubileusz jest okazją, żeby chwalić, ale ja się pochwał obawiam. Jestem jedynie skromnym i pokornym księdzem, dlatego nie lubię, kiedy o mnie dobrze mówią lub piszą – zauważył duchowny.

Przypomnijmy, że posługę wikariuszowską jubilat sprawował najpierw w Krzemienicy (1958-1959), a następnie w Grójcu (1959-1960), Świdrze (1960-1961), Jadowie (1961-1963) i Pruszkowie (1963-1964). W latach 60-tych i 70-tych ubiegłego wieku był także wikariuszem w różnych parafiach Warszawy. Z kolei w latach 1978-1985 sprawował funkcję proboszcza w Łaniewie, od 1985 roku w Krzemienicy, zaś od 1991 roku w Żłakowie. W parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Bielawach jest rezydentem od 1997 roku. **aw**

Bobrowniki | Dla katolickich misji

## 1 grosz za 1 kilometr

Kierujący pojazdami członkowie wspólnoty parafii Matki Bożej Jasnogórskiej w Bobrownikach włączyli się w akcję organizowaną przez organizację na rzecz misyjnych środków transportu MIVA.

Proboszcz Piotr Sapiński powiedział, że z okazji wspomnienia ich patrona, św. Krzysztofa, organizacja co roku zachęca, aby przekazywać 1 grosz za 1 kilometr szczęśliwej jazdy na środki transportu dla misjonarzy. W tym roku parafianie przekazali na ten cel łącznie 960 zł. – To z jednej strony może niedużo, ale z drugiej, jeśli policzymy, to aż 96 tys. kilometrów bezpiecznej jazdy, część z tych pieniędzy wpłacali zapewne rowerzyści, bo były to bardzo małe kwoty – powiedział nam

proboszcz. Okres, za jaki powinno się wpłacić pieniądze, zależy od wiernych – jeśli mają taką wolę, to może być to np. od początku użytkowania samochodu lub od czasu gdy mają prawo jazdy lub w okresie jazdy. Takie rozliczenie przejechanych kilometrów ma być formą podziękowania za szczęśliwą i bezpieczną jazdę. Przy okazji akcji towarzyszy propagowanie odpowiedzialnej postawy za kierownicą i modelu kierowcy – chrześcijanina.

Pieniądze, które trafiają do MIVA, są przeznaczane na zakup różnego rodzaju pojazdów, w zależności w jakim środowisku funkcjonują misje, są to więc najczęściej samochody terenowe, motocykle, rowery, łodzie, silniki do łodzi traktory, a nawet zwierzę-

ta pociągowe. Służą one misjonarzom i katechetom do przemieszczania się wokół misji, nie tylko w celu głoszenia Słowa Bożego, ale też do zwykłej pomocy mieszkańcom, transportu chorych, dostarczania jedzenia i innych środków niezbędnych do życia. Warto wiedzieć, że polscy misjonarze pracują w ponad 90 krajach świata, przeważnie Trzeciego Świata. Dzięki wsparciu MIVA także mają szansę otrzymać konieczne do pracy środki transportu.

MIVA w Polsce w ubiegłym roku w ramach akcji św. Krzysztofa zebrała prawie 3 mln zł. Kupiono na to: 48 samochodów, 2 busy, 1 ambulans, 1 traktor, 39 motocykli, 470 rowerów, 2 łodzie, 2 silniki do łodzi i 30 wózków inwalidzkich, które trafiły do Republiki Środkowoafrykańskiej, Tanzanii, Kamerunu, Brazylii, Ekwadoru, Papui Nowej Gwinei i Peru. Motto MIVA brzmi: Obviam Christo, czyli Niesiemy Chrystusa. **tb**

RZUT OKIEM | TWÓRCY ZDRADZAJĄ TAJNIKI RĘKODZIEŁA



W każdy wakacyjny weekend w skansenie przy Muzeum w Łowiczu twórcy ludowi prowadzą warsztaty dla turystów z zakresu rękodzieła ludowego. 11 i 12 sierpnia dyżurowały tam: wycinankarka Maria Radosiewicz (na pierwszym planie z turystami), hafciarka (haft ręczny) Wanda Teleman oraz Agnieszka Konopczyńska, która zdradzała tajniki garncarstwa. Zainteresowanie turystów było duże, przy pierwszej z twórczyni spotkaliśmy mieszaną grupę ze Szwecji i Portugalii. W najbliższy weekend warsztaty poprowadzą Maria Stachnał, Zofia Mycka i Krystyna Wielemborek, specjalizujące się kolejno: w wycinankarstwie, wyrobach sztyftkowych i hafcie ręcznym. Aby móc wziąć udział w warsztatach, należy nabyć bilet wstępu do muzeum: normalny – 6 zł, ulgowy – 4 zł. **tb**

# Kultura



Łowicka muzyka i tańce w wykonaniu „Blichowiaków” zachwyciły łotewską publiczność.

**Folklor** | Blichowiacy na Łotwie

## Zagraniczna promocja naszej kultury

Zespół Pieśni i Tańca „Blichowiacy”

od 2 do 6 sierpnia przebywał na Łotwie, dając tam kilka występów, promując tym samym kulturę łowicką poza granicami kraju.

Grupa nocowała w Bebrene. Dzięki deputowanemu łotewskiej Dumy Jurisowi Licišowi miała za

darmo noclegi i większość posiłków, transport z kolei zapewniło starostwo. W Bebrene zespół wystąpił w pałacu, gdzie zatańczył poloneza w nowych strojach szlacheckich, a poza tym zaprezentował wszystkie części suity łowickiej „Piękny jest nasz Łowicz”.

Występ był przeplatany popisami lokalnych zespołów wykonujących muzykę łotewską i cygańską. Zespół z Łowicza wystąpił też dwukrotnie na obchodach 90-le-

cia miasteczka Viesīte, spotkał się też z jego władzami. Wyjazd był okazją do zwiedzenia wielu ciekawych miejsc. Uczestnicy zwiedzali Dyneburg, w nim m.in. twierdzę obronną i muzeum techniki wojennej. Odwiedzili też muzeum bobra i teatr lalek (ten drugi na Litwie w drodze powrotnej).

Kierownikiem wycieczki była Joanna Sikorska, a opiekunami Magdalena Gasińska i Jan Dutkiewicz. **tm**

**Łowicz** | Uroczystość odbędzie się 2 września

## Nowe „Gwiazdy” dla czterech osób

Honorująca twórców ludowych oraz osoby zaangażowane w upowszechnianie i ochronę dóbr kultury ludowej Aleja Gwiazd Łowickich – na chodniku na Starym Rynku – wzbogaci się o kolejne tablice z nazwiskami laureatów.

W tym roku „gwiazdy” zostały przyznane kolejnym osobom. Są nimi: hafciarka Janina Kuczek, wycinankarka Czesława Kaczyńska, gospodyni kulinarna Zofia Mycka oraz muzyk ludowy, skrzypek Józef Kossowski. Uroczystość odsłonięcia „Gwiazd Łowickich” odbędzie się w niedzielę, 2 września, o godz. 16.00 na Starym Rynku. Dalsza część uroczystości kontynuowana będzie, wzorem ubiegłych lat, w sali barokowej Muzeum w Łowiczu. Kto w tym roku zostanie uhonorowany „gwiazdą”?

**Janina Kuczek** urodziła się w Lutycy 2 stycznia 1945 roku. Będąc dzieckiem, wolny czas spędzała pracując w gospodarstwie rodzinnym na Podkarpaciu. W 1965 roku wyszła za mąż i zamieszkała w Gagolinie Południowej, gdzie zauroczyła się sztuką regionu, ujęło ją książeczkę piękno. W latach 70. pracowała w „Sztuce Łowickiej”, szydełkując i kończąc kurs haftu. Brała udział w konkursie na wytwory artystyczne inspirowane sztuką ludową, otrzymując III miejsce, V Ogólnopolskiej Prezentacji Stół Świątecznych „Wielkanocna Baba” i wielu innych. Wzięła udział w projekcie kalendarza „Twórcy Ludowi Ziemi Łowickiej”, promowała twórczość ludową podczas cyklu Spotkania z Tradycją II „Rękodzielo ludowe Ziemi Łowickiej”.

W 2008 roku przystąpiła do Stowarzyszenia Twórców Ludowych – oddziału łódzkiego w twórczości haft. Corocznie Pani Janina bierze udział w Jarmarkach Łowickich i Łódzkich, gdzie uczy młodych ludzi sztuki haftowania, występowała też w programie telewizyjnym „Kawa czy herbata”. Stara się doskonalić i rozwijać swój warsztat hafciarski, jej prace znane są w kraju, a także za granicą.

**Czesława Kaczyńska** urodziła się 15 sierpnia 1943 r. w Strzałkach w kurpiowskiej rodzinie Staśkiewiczów, słynącej w regionie z uzdolnień artystycznych. W 2008 roku przystąpiła do Stowarzyszenia Twórców Ludowych – oddziału łódzkiego w twórczości haft. Corocznie Pani Janina bierze udział w Jarmarkach Łowickich i Łódzkich, gdzie uczy młodych ludzi sztuki haftowania, występowała też w programie telewizyjnym „Kawa czy herbata”. Stara się doskonalić i rozwijać swój warsztat hafciarski, jej prace znane są w kraju, a także za granicą.

**Zofia Mycka** to twórczyni ludowa i osoba, która z pietyzmem i zaangażowaniem od wielu lat kulturowo rodziną tradycję ludową poprzez obrzędy, gwarę łowicką, a przede wszystkim poprzez książeczkę sztuki kulinarnej. Ulubioną przez nią dziedziną sztuki ludowej jest plastyka obrzędowa. Zarówno w postaci obiektów monumen-

nych. Gdy miała 10 lat wykonała pierwszą samodzielną pracę. Cztery lata później zdobyła główną nagrodę w konkursie, w którego jury zasiadał zasłużony badacz regionu Kurpiów – Adam Chętnik. Jest jedną z nielicznych grona artystek kurpiowskich, które, podtrzymując tradycję cięcia papieru, przyczyniły się do jej rozpowszechnienia, a w efekcie do uczynienia z niej rozpoznawalnego produktu regionalnego.

Czesława Kaczyńska poza wycinanką wykonuje także pieczywo obrzędowe, haft, koronkę, palmy, bibułowe bukiety, kierce, pisanek, ozdoby choinkowe i zabawki. Wielokrotnie była nagradzana w konkursach organizowanych przez muzea, stowarzyszenia i instytucje samorządowe. Brała udział w wielu przedsięwzięciach, prezentując swoje osiągnięcia podczas targów, jarmarków, kiermaszów, festynów i innych imprez w kraju oraz poza jego granicami. Można ją też było spotkać na warsztatach w Muzeum w Łowiczu.

Współpracuje z licznymi instytucjami, stowarzyszeniami czy zespołami. Sprawuje szóstą kadencję funkcji prezesa Oddziału Kurpiowskiego STL w Ostrołęce. W 2007 roku, z jej inicjatywy, utworzone zostało Stowarzyszenie Artystów Kurpiowskich, w którym sprawuje funkcję prezesa.

**Zofia Mycka** to twórczyni ludowa i osoba, która z pietyzmem i zaangażowaniem od wielu lat kulturowo rodziną tradycję ludową poprzez obrzędy, gwarę łowicką, a przede wszystkim poprzez książeczkę sztuki kulinarnej. Ulubioną przez nią dziedziną sztuki ludowej jest plastyka obrzędowa. Zarówno w postaci obiektów monumen-

talnych, jak wieńce dożynkowe, a także prostszych – jak kwiaty z bibuły, koronki, lalki łowickie, pajaki.

Pani Zofia jest też mistrzynią sztuki kulinarnej. W oparciu o tradycję rodzinną zgłębiła tajemnicę książeczkę kuchni i uczyniła z niej produkt regionalny. Uczestniczyła w wielu prezentacjach organizowanych np. przez Sejm RP oraz zagraniczne placówki dyplomatyczne. Brała np. udział w przygotowaniu książeczkę kuchni podczas „Wigilii Reymontowskiej” z okazji 100-lecia wydania powieści „Chłopi” i 85. rocznicy nadania nagrody Nobla Władysławowi Reymontowi, obchodzonej w Centralnej Bibliotece Rolniczej im. M. Oczapowskiego w Warszawie.

Jego talent kulinarny oraz kulturowo rodziną tradycję związanych z łowickimi potrawami regionalnymi były tematem publikacji prasowych oraz audycji telewizyjnych. Posługuje się łowicką gwarą opowiadając o przyrządzaniu prezentowanych potraw.

**Józef Kossowski** jest rozpoznawalny z profesji jako „Skrzypek”. Urodził się w 1934 r. w Piaskach niedaleko Żychlina. Ukończył szkołę muzyczną w klasie skrzypiec w Warszawie. Od 1975 roku zamieszkał w Łowiczu. Członek chórów kościelnych i solista wokalny z wybitnym głosem. Bardziej znany społecznie jako skrzypek w kapelach ludowych Andrzeja Szymańskiego, Marka Lesiaka, Daniela Bocza i Szymona Mońki. Współpracował z zespołami ludowymi „Kolejarz”, „Boczek Chelmoński”, „Koderki”, „Blichowiacy”, „Masovia” i „Ksinzoki”. W „Ksinzokach” występował również jako solista i członek zespołu śpiewaczego. Należy do grona najbardziej doświadczonych i cenionych muzyków ludowych, a wiedzą chętnie i bezinteresownie dzieli się z młodymi adeptami sztuki ludowej. **opr. mak**

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**  
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** Janusz Dubas  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** Zbigniew Wroniecki  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728  
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman  
- wtorki, piątki w godz. 16-19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. Grażyna Dąbrowska  
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16  
- zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK dr Karolina Gajda**  
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**MEDYCYNASTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman  
specjalista dermatolog

• CHOROBY SKÓRY  
• BOTOX • WYPEŁNIACZE  
• ELEKTROKOAGULACJA  
• MEZOTERAPIA • PEELINGI  
CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3  
**ZAPISY: 512-088-404**

**DIETETYK KLINICZNY**  
mgr Agata Sieczkowska

• leczenie żywieniowe chorób  
• kuracje odchudzające dla dorosłych i dzieci  
• dieta dla kobiet w ciąży  
Łowicz, ul. Grunwaldzka 14  
**Zapisy: 692-868-639**

**GABINET LEKARSKI**  
dr n. med. Katarzyna Pietruszewska

• SPECJALISTA MEDYCYN RODZINNEJ  
• LEKARZ SĄDOWY  
• BADANIA KIEROWCÓW  
• ECHO SERCA

Główno, ul. Strażacka 9  
tel. 608-860-748  
poniedziałki i czwartki w godz. 16-18

**Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.**

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2  
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

**GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne**  
**JACEK LAMBERT – kardiolog**

• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni  
• holter ekg + holter ciśnienia  
• usg serca z kolorowym dopplerem

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
Jacek Pełka  
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d  
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl  
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

\*ból głowy \*zawroty głowy \*szumy uszne \*ból kręgosłupa \*zaburzenia czucia \*padaczka \*stwardnienie rozsiane \*ch.Parkinsona \*zaburzenia widzenia \*zaburzenia snu \*nerwice \*depresje \*zaburzenia lękowe \*zaburzenia pamięci \*zaświadczenia dla pracodawcy \*zaświadczenia do ZUSu \*inne.

**PROMOCJA jedynie 10 zł/dzień zabiegowy**  
**GABINET FIZJOTERAPII**  
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro  
• konsultacja ortopedyczna • iniekcje dostawowe  
W okresie 01.06-31.08.2018  
**PROWADZI ZAPISY NA ZABIEGI**  
z FIZJOTERAPII, MASAŻU i KINEZYTERAPII  
ZABIEGI WYKONUJEMY BEZ I ZE SKIEROWANIEM  
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

REKLAMA

377089

373952



Ania Książarczyk i Dominika Szlezzynger w pałacu w Sannikach.

## Sanniki | Koncert

## Wakacje na miarę Chopina

W ostatnią niedzielę, 12 sierpnia, w pałacu sannickim odbył się kolejny koncert z cyklu „Wakacje na miarę Chopina”. Tym razem scena należała do dwóch pianistek. Jako pierwsza wystąpiła Ania Książarczyk, która jest laureatką I Festiwalu Pianistycznego „Dźwięki Mazowsza”. Ania uczy się w V klasie III grupy w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Janiny Garści w Chrzanowie. Druga pianistka, Dominika Szlezzynger, jest absolwentką studiów

pianistycznych na wydziale instrumentalnym Akademii Muzycznej w Krakowie. W czasie niedzielnego koncertu wykonała kompozycje Franciszka Liszta, Ignacego Jana Paderewskiego oraz oczywiście Fryderyka Chopina.

Ostatni koncert z cyklu „Wakacje na miarę Chopina” odbędzie się w niedzielę, 19 sierpnia. Dzień wcześniej, w sobotę, 18 sierpnia, ECA Sanniki zaprasza do altany grillowej na Potańcówkę i Biesiadę Mazowiecką. **opr. mak**

## Łowicz | Ł Festiwal 2018

## Muzyka, której nie usłyszysz w radiu

Po raz czwarty mieszkańcy Łowicza i wiele osób przyjezdnych bawiło się na Ł Festiwalu – organizowanej przez Łowicki Ośrodek Kultury jednodniowej imprezie z szeroko rozumianą muzyką alternatywną.

Impreza rozpoczęła się w sobotę 11 sierpnia o 18.30 i trwała aż do 5.30 rano – a więc jeszcze dłużej niż w ubiegłym roku. Trzeba jednak uwzględnić, że mieliśmy też długą, nieplanowaną przerwę z powodu nagłego załamania pogody, a organizatorom zależało, by wystąpili wszyscy wykonawcy – tych było w tym roku rekordowo dużo, bo w festiwalu zaplanowano 9 koncertów. Wzorem lat ubiegłych część z nich odbyła się na scenie ustawionej na dziedzi-



Duet Janka, czyli Daniel Drumz i Hatti Vatti na scenie IV Ł Festiwalu.

cu ŁOK, część w klubie Hop Kultura, który współpracuje z organizatorami.

Wystąpili wykonawcy prezentujący różne style muzyczne: Sorja Morja, Adam Repucha, Synty

Janka, Mazut, Tamten, Charlie, Seltron 400 i Sincz, ponadto także artystka wizualna Sara Mora. Impreza niezmiennie cieszy się bardzo dobrymi opiniami ze strony zaproszonych wykonawców. Organizatorzy podkreślają natomiast, że wybór był poprzedzony staranną selekcją – szukano artystów stosunkowo mniej znanych, ale gwarantujących wysoki poziom.

Festiwal przyciągnął przeszło 250 słuchaczy. W porównaniu z Ł Festiwalami z ubiegłych lat było widać, że dużo więcej ludzi stoi i bawi się pod sceną.

W zorganizowaniu imprezy wzięło też udział 20 wolontariuszy, w większości to uczniowie szkół średnich i studenci. Słów uznania pod ich adresem nie szczędzi główny koordynator i pomysłodawca festiwalu Adam Bombrych z ŁOK. – Jestem pod wrażeniem ich zaangażowania, sumienności i prawdziwie profesjonalnego podejścia – stwierdza. **tm**

## ŁOK | Grasz, komponujesz, śpiewasz?

## Możesz się teraz dużo nauczyć!

Koncertem jazzowym Gieda&Kraszewski rozpoczęła się wieczorem 15 sierpnia o godz. 19 w Łowickim Ośrodku Kultury tegoroczna, trzecia już edycja Łowickiej Przetworni Młodych Talentów.

W ramach tego wydarzenia, które trwać będzie do 21 sierpnia włącznie, zaplanowano kilka atrakcji, z których będą mogli skorzystać nie tylko uczestnicy tej części „przetworni”, która będzie miała charakter warsztatów.

Same zaś warsztaty prowadzić będzie pomysłodawca wydarzenia, kompozytor i dyrygent Michał Janocha, ponadto inni młodzi muzycy: Hanna Gieda, Jakub Kraszewski, Jan Skorupa i Joanna Mazurek.

Dodatkowe atrakcje to koncert muzyki elektronicznej, który zaplanowano 18 sierpnia o godz. 20. w HopKulturze. Zagrają go łowiczanie Michał Janocha i Jan Skorupa (student Akademii Muzycznej w Poznaniu) – którzy w ramach Przetworni Młodych Talentów prowadzić będą warsztaty z muzyki elektronicznej. Wykonają własne kompozycje elektroniczne i im-

prowizację. Niewykluczone, że na koncercie zagra ktoś z uczestników warsztatów, który wybierze taką właśnie muzykę.

19 sierpnia w HopKulturze, organizatorzy przetworni planowali zorganizowanie koncertu muzyki organowej, która po raz pierwszy miała się pojawić na warsztatach. Zajęcia takie prowadzić będzie – o ile tylko będą chętni – Jakub Kraszewski. Z koncertu otwartego dla publiczności, na której muzyk grałby z uczestnikami zrezygnowano, ponieważ jeszcze przedwczoraj nie było chętnych.

Koncert finałowy odbędzie się 21 sierpnia o godz. 19.00 w sali

kina Fenix. Prezentować się na nim będą uczestnicy warsztatów.

## Jeszcze można dołączyć

W poprzednich edycjach Łowickiej Przetworni Młodych Talentów udział brało po około 30 osób. W tym roku zainteresowanie warsztatami wydaje się nieco mniejsze. Dlatego warto podkreślić, że choć zapisy były przyjmowane drogą mailową oraz w środę, 15 sierpnia, po zakończeniu koncertu inauguracyjnego, osoby zainteresowane mogą w każdej chwili dołączyć i wziąć udział w ich części. Wystarczy przyjść do ŁOK i zapytać organizatorów. Jak zapowiada Janocha, przez cały tydzień będą oni dostępni w ośrodku. Udział w zajęciach, podobnie jak w koncertach, jest bezpłatny.

Będą one odbywały się zarówno grupowo, jak i indywidualnie.

Jak nam powiedział Michał Janocha, „przetwornia” to chyba jedyny tego typu warsztat w Polsce, z których można skorzystać bezpłatnie. Trwają one wprawdzie tylko tydzień, ale jego zdaniem osoby, które się zaangażują, mogą w czasie ich trwania naprawdę dużo skorzystać. Ponieważ zajęcia nie będą się pokrywać w czasie, to dany uczestnik będzie mógł się zapisać do każdego z prowadzących. Wtedy miałby około 5-6 godzin zajęć dziennie.

## Do kogo na jakie zajęcia

Michał Janocha zaprasza na warsztaty kompozycji klasycznych i elektroakustycznych, dyrygentury, zespołów klasycznych i interpretacji muzyki.

Hanna Gieda – emisji głosu, pracy nad interpretacją tekstu i na temat zespołów wokalnych.

Jakub Kraszewski będzie prowadził warsztaty z aranżacji, kompozycji jazzowych, fortepianu, organów, ukulele, improwizacji i zespołów rozrywkowych.

Jan Skorupa – chce pomóc młodym muzykom w zgłębianiu tematyki kompozycji elektroakustycznych, realizacji nagrań, produkcji muzycznych, postprodukcji.

Joanna Mazurek zaprasza na zajęcia z umuzykalniania najmłodsze dzieci – już od wieku przedszkolnego. Nie ma dolnej granicy, ponieważ to rodzice muszą zdecydować czy ich dziecko będzie mogło samodzielnie – to znaczy bez mamy czy taty – w nich uczestniczyć. **mwk**

REKLAMA

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**  
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.  
– pn., śr, pt. 15<sup>30</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYL I TETNIC KONCZYŃ DOLNYCH**  
dr n. med. Michał Libiszewski  
– wtorki od godz. 15<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog  
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.  
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog  
– poniedziałki godz. 17<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. periodontolog  
– pn.,-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja  
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg  
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog  
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA GINEKOLOGICZNA**  
dr n.med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-położnik  
– wtorki godz. 15<sup>00</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym

**www.nzoz-alamed.pl**

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

**GŁÓWNO**  
ul. Bielawska 54  
tel. 42/719-14-44  
Codzienne umawianie wizyt

**JANINA KRAKOWIAK**  
tel. 606-282-950  
**ALEKSANDRA KRAKOWIAK**  
tel. 734-407-668  
**PIOTR KRAKOWIAK**  
tel. 608-582-834

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
**AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA**

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci ■ bóle migrenowe
- bóle korzonków

**CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30**  
Główno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
**KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA**  
**STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI**

Łowicz ul. Gdańska 5  
tel. 533-882-280  
blisko dworca PKS i PKP

**HOLLYDENT**  
dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**  
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

**Główno**  
ul. Czackiego 2  
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

**protetyka stomatologiczna**  
**PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY**  
Renata Wykretowicz  
Przychodnia „Remedium” Główno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz ul. Tkaczew 7F  
**CENTRUM stomatologiczne**  
lek.dent. **Sylvia Marzec**  
z zespołem lekarzy  
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16  
zapisy tel. 519-640-150

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:  
Gabinet czynny: wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | 696-736-880

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ■ Łódź, ul. Kolińskiego 27

**ZAKRES USŁUG:** • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

rejestracja: 506 100 273  
czynne 7 dni w tygodniu!

**NFZ** LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

**PROTEZY -NAPRAWY**  
**Naprawa protez:**  
➢ akrylowe ➢ elastyczne  
➢ szkieletowe

**MULTIDENT**  
tech. dent. P. Pagowski  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
**666-284-606**

**PROTEZYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

- **PROTEZY ekspresowe NAPRAWY**

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Główno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277  
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

# Aktualności

Województwo łódzkie | Budżet obywatelski na 2019

## Znów sporo propozycji z Łowiczem w roli głównej

Wiemy, na jakie propozycje będzie można głosować jesienią w Budżecie Obywatelskim Województwa Łódzkiego. Urząd Marszałkowski Województwa opublikował listę wniosków, które pozytywnie przeszły ocenę formalną, choć teoretycznie są jeszcze możliwe zmiany w wyniku odwołań.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Przypomnijmy, że w tym roku zadania z wojewódzkiego budżetu obywatelskiego realizowane są po raz pierwszy, a aż cztery z nich to propozycje z Łowicza. Na 2018 rok władze wojewódzkie poświęciły 5 milionów, w tej edycji pula ta została powiększona – 6 milionów będzie do podziału na zadania w poszczególnych subregionach, poza tym dodano dodatkowe 2 mln zł na zadania ogólnowojewódzkie.

Wnioski można było składać do 28 maja. Zweryfikowanych pozytywnie zostało 151 projektów, z czego 20 w subregionie północnym (do którego należą powiaty: łowicki, zgierski, łęczycki i kutnowski). Autorzy projektów, które nie przeszły weryfikacji, mają jeszcze do końca tygodnia czas na złożenie odwołania.

Na liście rekomendowanych do głosowania są, tak jak w ubie-

głym roku, propozycje związane z Łowiczem, takie jak: projekt „Łowiccy nauczyciele w walce o niepodległość (1918 – 1945)”, projekt „Bierz Łowicza za wzór!” (stworzenie publikacji nt. kultury ludowej regionu łowickiego ze szczególnym uwzględnieniem genezy powstawania wycinanki), festiwal graffiti „Folklor Full Color” (zakładający wspólne przedsięwzięcie twórców ludowych i streetartowych), „Movie Beach!” (wakacyjny cykl 20 seansów kina letniego na plaży nad Bzurą), budowa boiska wielofunkcyjnego

w Łowiczu na terenie Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego, budowa chodnika na ul. Łowickiej w Kiernozi czy „Pasiastobusy” – darmowa komunikacja turystyczna między Łowiczem, Maurzycami, Walewicami, Arkadią i Nieborowem.

Oprócz projektów z lokalizacją ściśle określoną w powiecie łowickim, są też takie, które mają



Koszty realizacji zadań w naszym subregionie wahają się w przedziale od 43,5 do 300 tys. zł (czyli maksimum).

### GŁOSOWAĆ BĘDIEMY JESIENIĄ

Głosowanie planowane jest na październik tego roku, zaś zadania mają być realizowane w 2019 roku.

Głosować będzie można na trzy sposoby: elektronicznie na stronie [www.lodzkie.pl](http://www.lodzkie.pl), przez złożenie karty do głosowania w wyznaczonych punktach do głosowania lub przez przekazanie wypełnionej karty

do głosowania pocztą na adres korespondencyjny urzędu (Al. Piłsudskiego 8, 90-051 Łódź, z dopiskiem „Budżet Obywatelski – GŁOSOWANIE”). Każdy mieszkaniec będzie mógł oddać głos na maksymalnie trzy spośród 20 projektów ze swojego subregionu oraz na jeden z listy wojewódzkiej. **tm**

Łowicz | Program Misja-Emisja

## Będzie więcej czasu na wymianę pieca

Osoby, które zadeklarowały chęć wymiany pieca centralnego ogrzewania w ramach programu Misja-Emisja, będą miały więcej czasu na zakończenie i rozliczenie inwestycji. Program Misja-Emisja polega – pisząc w skrócie – na dofinansowaniu nawet w 50% kosztów wymiany w domach mieszkańców Łowicza starych pieców centralnego ogrzewania na sprawniejsze energetycznie i bardziej ekologiczne.

Zgodnie z pierwotnymi założeniami, osoby dokonujące wymiany pieców powinny zakończyć inwestycję i złożyć w samorządzie zestawienie kosztów do końca sierpnia. Później samorząd miał sporządzić protokół zbiorczy i złożyć go do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi – dysponenta dofinansowania. Nowe zasady udzielania dotacji zakładają, że mieszkańcy powinni zakończyć inwestycję do końca listopada i przedstawić jej rozliczenie najpóźniej do 7 grudnia.

Okazało się jednak, że samorządy z województwa łódzkiego zgłaszały do funduszu, że nie wszyscy zainteresowani uzyskaniem dofinansowania zdążą zakończyć w tym terminie inwestycję. Wynikało to głównie z opóźnień w budowie gazociągów oraz pod-

łączaniu przyłączy gazowych, a co za tym idzie – wymiany pieców na gazowe. Na przełomie lipca i sierpnia o przedłużeniu terminów powiadomił łódzki fundusz. Żeby terminy były obowiązujące, dodatkowe uchwały w tej sprawie musiały podjąć samorządy występujące w imieniu mieszkańców o dofinansowanie.

W przypadku Łowicza sytuacja taka mogłaby dotyczyć nawet kilkunastu osób spośród 92 zainteresowanych tą edycją programu. Deklaracje osób przyjmowane były do 11 maja. Program dotyczy wyłącznie osób indywidualnych, a nie przedsiębiorców. Przypomnijmy, że w poprzedniej edycji z częściowego dofinansowania skorzystało blisko 170 osób.

Większość uczestników programu postanowiła zainwestować w wymianę kotłów na gazowe, ale było też ok. 30 przypadków wymiany kotłów na automatyczne nowej generacji na węgiel kamienny oraz – w dwóch przypadkach – kotłów na biomasę.

Tymczasem ciągle nie są jeszcze znane losy innego konkursu, w którym miasto reprezentują chętnych postawić na ekologię mieszkańców – a mianowicie planowanego dofinansowania kosztów instalacji solarnych do podgrzewania ciepłej wody. – Urząd Marszałkowski przesunął termin przyjmowania wniosków. Spodziewamy się, że decyzje zapadną w okolicach stycznia przyszłego roku – powiedział nam zajmujący się tymi konkursami Robert Oberman z łowickiego ratusza. **mak**

REKLAMA

**SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG**  
**KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF**  
GABINET PRYWATNY (recepty, szpital NFZ)  
PEŁNA DIAGNOSTYKA  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU  
BADANIA PROFILAKTYCZNE  
tel. 601-254-571  
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> – BEZ ZAPISÓW  
soboty – PO UZGODNIENIU

**PRYWATNY GABINET**  
**Leczenia Uzależnień**  
NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI  
Michał Banasiak  
Psychoterapeuta uzależnień  
**PIERWSZA WIZYTA GRATIS**  
**Łowicz, Krakowska 4**  
**tel. 793-772-303**  
[www.chcewyzdrowiec.pl](http://www.chcewyzdrowiec.pl)

**specjalista**  
**LARYNGOLOG**  
**dzieci i dorosłych**  
**Maciej Kotecki**  
Łowicz, ul. Długa 14  
**WTORKI**  
tel. 46 837-45-41  
606-827-070

**AgaMED**  
**GABINET MASAŻU i REHABILITACJI**  
Agnieszka Wójcik-Przytycka  
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa  
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy  
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg  
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

**DIETETYK**  
mgr Marzena Pawłowska  
• odchudzanie dzieci i dorosłych  
• dietoterapia chorób  
• analiza składu ciała  
tel. 502-375-482  
**PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a**  
[www.poradniazywieniowa.pl](http://www.poradniazywieniowa.pl)

**MASAŻYSTA**  
Marzena Podolska  
• masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające  
• okłady borowinowe  
tel. 726-288-002  
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

**LARYNGOLOG**  
**Jarosław Czapla**  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1  
**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE**  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
**602-580-567**  
tel. domowy (46) 837-70-74

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
**Zapisy: 601 84 84 20**

**NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNA**  
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.  
**OFERUJEMY:**  
• badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) – wydajemy opinie  
• terapię: pedagogiczną, psychoterapię  
• treningi EEG Biofeedback  
**604-248-376, 696-098-165**

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec.  
**ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
**wtorki, piątki 16-18**  
Główny, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)  
**czwartki 15-17**  
**tel. 602-276-728**

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
dr n. med.  
**EWA GUZOWSKA -BARTNIAK**  
specjalista neurolog  
Łowicz, os. Kostka bl. 1  
**tel. 602-264-817**  
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
**SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**  
Główny, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67  
**PRZYJMUJE:**  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych  
**WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie**  
**tel. 46 837-62-52**

**IWONA OLEJNIK** specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK** specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**  
Główny, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

Dr n. med.  
**MICHAŁ DZIUBA KARDIOLOG**  
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii  
• nadciśnienie tętnicze  
• niewydolność serca  
• arytmie • cholesterol  
Przychodnia **ARS MEDICA**  
Łowicz, ul. Nowa 8  
tel. (46) 816 20 40

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortopeda  
• chirurgia urazowa  
• choroby kręgosłupa  
• choroba zwyrodnieniowa stawów  
• paluchy koślawe (haluksy)  
Główny, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
**Kamil Kniczek**  
► iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)  
► leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych  
► osocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)  
► USG ortopedyczne  
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111  
drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

**OTOLARYNGOLOG**  
**AUDIOLOG i FONIATRA**  
prof. dr hab. n. med.  
**Magdalena Józefowicz-Korczyńska**  
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi  
Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 15<sup>00</sup>-16<sup>30</sup>  
tel. 46 837-39-64



















## Kolarstwo | Starty KK Łowicz

# Kolarze kręcą też w wakacje

Reprezentanci Klubu Kolarskiego Łowicz w wakacje kręcą sporo kilometrów, startując w zawodach, szykują formę na kolejne oraz przygotowują ciekawe wydarzenia. Dzięki ich staraniom w sobotę 25 sierpnia przez Łowicz przejedzie blisko 400 kolarzy prestiżowego kolarskiego wyścigu Bałtyk-Bieszczady Tour – 1008 km non stop!

Trasa tego morderczego wyścigu łączy najbardziej oddalone od siebie punkty na mapie Polski, czyli Świnoujście i Ustrzyki Górne. Na jej pokonanie uczestnicy potrzebują około 70 godzin. W Łowiczu będzie Duży Punkt Kontrolny, kolarze będą mogli wypocząć, zjeść posiłek, wykapać się. Do Łowicza pierwsi kolarze dojeżdżać powinni w sobotę, 25 sierpnia, ok. godz. 18.30, a ostatni wyjechać w niedzielę, 26 sierpnia, około południa. Doping kibiców przy takim wysiłku jest bardzo pomocny.

Bałtyk-Bieszczady Tour rozgrywany jest w formule non stop, ale to nie oznacza, że nie można sobie robić przerw regeneracyjnych. Etap liczący 1008 km trzeba przejechać w limicie czasowym 70 godzin.

Ten prestiżowy dla kolarzy ultramaraton odbywa się obecnie co dwa lata. Obecnie odbywać się będzie X edycja tej imprezy. Przygotowania do tak morderczego wysiłku wymaga od kolarzy wielkiej wiedzy i motywacji. Najlepsi potrafią przejechać 1008 kilometrów poniżej 40 godzin, ale to już są bardzo wyśrubowane wyniki.

KK Łowicz w tym super etapie reprezentować będzie **Mariusz Marszałek**. Na rowerze ściga się od 2008 roku. Dwukrotnie reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata w Maratonie MTB. Sukcesy odnosił w wielu ogólnopolskich zawodach. Jest zwycięzca m.in. Poland Bike Marathon i MTB Cross Maraton.

– Start w BBT 2018 traktuję jako okazję do poznania własnych granic. Najdłuższy dystans, jaki przejechałem na rowerze, to 500 km. Uwielbiam ten sport i wyzwania, ale ciężko mi wyobrazić sobie 2 razy tyle w kat. SOLO – czytamy wypowiedź zawodnika na FB KK Łowicz. – Specjalnych przygotowań nie było. Regularnie jeżdżę rowerem do pracy, plus weekendowe dłuższe tripy. Mam nadzieję, że to w połączeniu z bazą wydolnościową z kilku lat startów w MTB wystarczy. Ze Świnoujścia ruszam w sobotę rano. Liczę, że uda mi się zmieścić w 40h – jadąc tylko jedną noc i zameldować w Ustrzykach w niedzielę przed północą. Dużo zależy od pogody i wiatru. Możliwe, że będę żałował tej decyzji – ale kto nie ryzykuje... – dodał.



Kolarze z Łowicza rozmawiają nad treningiem.

Łowiccy kolarze reprezentują nasze miasto często pojawiają się na etapach ZTC BIKE RACE, które organizuje Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów. 29 lipca w Białej Rawskiej w mocnym upale na dystansie Fit Race (50 km) **Łukasz Sęk** zajął 4. miejsce w kategorii open i był 3. w kategorii M3. **Marek Sęk** był 28. (2/M6), a **Wojciech Zabost** 37. (5/M5).

Tydzień później na etapie w Przasnyszu nasi kolarze zajęli na dystansie Fit Race (60 km): Łukasz Sęk 2. miejsce w open (2/M30), Wojciech Zabost – 30. (5/M50), **Piotr Wróbel** 43. lokatę (12/M40) a Marek Sęk dojechał do mety na 58. miejscu (4/M60).

W miniony weekend łowiczanie pojechali z kolei do Bukowiny

Tatrzańskiej, by sprawdzić swoje siły w Tour de Pologne Amatorów. To ogromna kolarska impreza, w której w tym roku wzięło udział blisko 2500 zawodników. Trasą była pętla 58 kilometrów i biegła górkami drogami przez Bukowinę Tatrzańską, Białą Dunajec, Szaflary, Groń, Łapsze Wyżne i Jurgów.

W takich warunkach z ekipy KK Łowicz najlepiej poradził sobie Łukasz Sęk, który dojechał do mety na 200. miejscu. Kolejne miejsca zajęli Piotr Wróbel (504), **Kamil Kosmowski** (738), Marek Sęk (989) i Wojciech Zabost (1378).

Rewelacyjnie spaść się łowiczanie **Franciszek Wróbel**, który zajął 38. lokatę oraz **Jacek Filipczak** z Brzeziny (był 49.).

strzewa – Alan Lasota, Szymon Urbański, Kuba Czaplarski, Ksawier Kruk, Bartek Ciupa, Tomasz Wojciechowski.

■ **Wilczki Be a Star Academy Warszawa – UKS Soccer Kids-2011 Łowicz 9:8**  
Soccer Kids-2011: Nikodem Kostrzewa – Alan Lasota, Szymon Urbański, Kuba Czaplarski, Ksawier Kruk, Bartek Ciupa, Mateusz Ruta, Patryk Has.

## Piłka nożna | Przygotowania do sezonu

## Soccer Kids 2011 po dwóch meczach

Dwa sparingi rozegrali ostatnio czasy młodzi gracze UKS Soccer Kids Łowicz z rocznika 2011. Ze spół trenera Filipa Ziółkowskiego dwa razy rywalizował w Nieborowie, gdzie stoczył ciekawe pojedynki z przebywającymi na obozie FA Łódź 2010 oraz Wilczkami Be a Star Academy Warszawa.

– W meczu z FA graliśmy ze starszymi rywalami, którzy grali twardo i raz za razem grali dalekie piłki, z którymi były spore problemy, ale chłopcy nie bali się większych rywali i zagrali na plus. Bardzo fajnie wyglądał mecz z drużyną z Warszawy. Było dużo dobrej gry i świetnych akcji z obu

stron – powiedział nam trener Filip Ziółkowski.

Sparing piłki nożnej orlików młodszych E2:  
■ **Football Academy Łódź-2010 – UKS Soccer Kids-2011 Łowicz 17:7**  
**Soccer Kids-2011:** Nikodem Ko-

## PROGNOZA POGODY | 16.08.2018 – 22.08.2018

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje obszar obniżonego ciśnienia, od czwartku układ wyżowy. Napływa bardzo ciepła masa powietrza zwrotnikowego.

### ŚRODA – CZWARTEK:

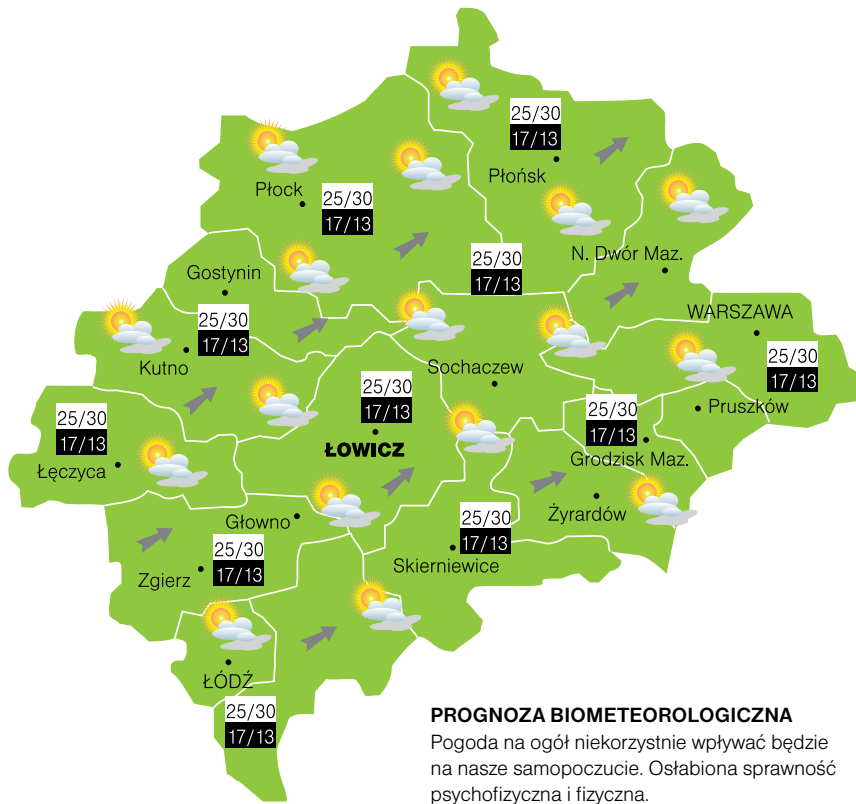
Stonocznie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 27 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 13 st. C.

### PIĄTEK – SOBOTA – NIEDZIELA:

Stonocznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni, słaby, 2-28 m/s. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 30 st. C. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.

### PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Stonocznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 13 st. C.



### PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

## Szachy | Turniej Asseco Data Systems

## Juniorzy w ścisłej czołówce

W sobotę 28 lipca łódzkie biuro Asseco Data Systems zamieniło się w królestwo szachów. Z okazji 595. urodzin Miasta Łodzi zorganizowano tam Otwarty Turniej Szachowy Asseco Data Systems w szachach szybkich, do którego zgłosiło się ponad 106 zawodników. Wśród nich znalazła się 10-osobowa ekipa z Powiatu Łowickiego reprezentująca klub UKS „Pałac” Nieborów i UKS „Pijarski KS” Łowicz. Turniej był też przygotowaniem Dominika Fudały, Ernesta Wolskiego i Kacpra Zakrzewicza do Mistrzostw Polski Juniorów w szachach szybkich, które odbyły się w dniach 10-12 sierpnia we Wrocławiu.

Turniej został rozegrany systemem szwajcarskim, na dystansie 7 rund w tempie P-10' +5". Warto wspomnieć, że wśród zawodników turnieju znalazła się też ścisła czołówka naszego regionu: m.in. mistrz krajowy Olaf Michalski, znany łódzki działacz szachowy Paweł Flis oraz czołowy polski sędzia, kapitan akademickiej drużyny Uniwersytetu Łódzkiego, wielokrotny akademicki mistrz województwa Rafał Kowalczyk. W tak doborowym towarzystwie w grupie OPEN świetnie spaść się Dominik Fudała zajmując w końcowej klasyfikacji 6 miejsce, a startując z 15 miejsca w rozstawieniu.

Dobry występ zanotował też Zdzisław „Twardy Orzech” Orzechowski plasując się ze swoim „debiutem Bratkowice” na 8 miejscu. W grupie do lat 10. czwarty był w klasyfikacji generalnej Ernest Wolski, który miał tylko punkt straty do zwycięzcy, zawodnika KSz „Piątka” Skierniewice Antoniego Rosy. Najwięcej satysfakcji trener Robert Chojnowski miał z występu Kacpra Zakrzewicza. Młody i perspektywiczny zawodnik Pałacu zajął 2 miejsce w zawodach. Bardzo dobre 5. miejsce zajął też kolega z klubu Dawid Grzelak, który ma jeszcze przed sobą trochę pracy, aby zaistnieć



Ernest Wolski robi coraz większe postępy.

bardziej „na salonach” w województwie łódzkim.

Oprócz samych zawodów, każdy uczestnik mógł podziwiać elementy elektronicznych maszyn cyfrowych z poprzedniej epoki. Na przygotowanej wystawie znalazło się kilka perełek z lat 70. i 80. szczególnie zainteresowaniem cieszył się działający stary „PeCet”, na którym można było zagrać w jedną z pierwszych wersji gry MARIO.

Fischer

### Wyniki zawodników z Powiatu Łowickiego:

- **Kacper Zakrzewicz** (UKS Pałac): 2 miejsce (do 16 lat)
- **Ernest Wolski** (UKS Pijarski KS): 4 miejsce (do 10 lat)
- **Dawid Grzelak** (UKS Pałac): 5 miejsce (do 16 lat)
- **Dominik Fudała** (UKS Pałac): 6 miejsce (OPEN)
- **Zdzisław Orzechowski** (Łowicz): 8 miejsce (OPEN)
- **Marcelina Witkowska** (GOK Doğaniewicz): 9 miejsce (do 10 lat)
- **Tomasz Kosior** (UKS Pałac): 9 miejsce (do 16 lat)
- **Franciszek Wojciechowski** (UKS Pałac): 13 miejsce (do 16 lat)
- **Aleksander Dąbrowicz** (UKS Pijarski KS): 19 miejsce (do 10 lat)
- **Bartosz Bolimowski** (UKS Pijarski KS): 20 miejsce (do 10 lat)

## Szachy szybkie | Mistrzostwa Gostynina

## Kacper Zakrzewicz w formie

W sobotę 4 sierpnia w Miejskim Centrum Handlowym „Stara Betonarnia” odbyły się Otwarte Mistrzostwa Gostynina w szachach szybkich. Wśród 56 miłośników szachów była również 5-osobowa ekipa z Ziemi Łowickiej (3 z UKS „Pałac” Nieborów i 2 z UKS „Pijarski KS” Łowicz).

Turniej, który odbył się w ramach akcji Polskiego Związku Szachowego „100 Turniejów na 100-lecie Odzyskania Niepodległości” zorganizował miejscowy klub szachowy SzUKS „Gostmat” 83 Gostynin, a sędzią głównym był Waldemar Dudziński.

Zawodnicy rozegrali aż 9 rund systemem szwajcarskim w tempie P-15' (około pół godziny na partię) w jednej grupie.

Gospodarze nie byli zbyt gościnni – szachiści miejscowego klubu zajęli dwa pierwsze miejsca. Najlepiej z „naszych” spaść się Kacper Zakrzewicz zajmując z dorobkiem 6,5 punktu 7 miejsce i awansując o 20 pozycji w stosunku do początkowego rozstawienia. Zajął on również 1 miejsce w kategorii juniorów, otrzymując okazały puchar i „kopertę” dla najlepszego zawodnika młodego pokolenia.

Nagrody dla najmłodszym otrzymali też zawodnicy z ulicy Pijarskiej Ernest Wolski i Bartosz Bolimowski.

Fischer

### Wyniki zawodników z Powiatu Łowickiego:

- **Kacper Zakrzewicz** (UKS Pałac): 7 miejsce
- **Robert Chojnowski** (UKS Pałac): 20 miejsce
- **Michał Wiązowski** (UKS Pałac): 36 miejsce
- **Ernest Wolski** (UKS Pijarski KS): 48 miejsce
- **Bartosz Bolimowski** (UKS Pijarski KS): 52 miejsce



Kacper Zakrzewicz (w środku) zebrał zasłużone gratulacje od trenera (z prawej) i Prezesa UKS Pałac Nieborów (z lewej).



Koszykówka | Przygotowania do I ligi

# Księżak Syntex Łowicz po pierwszych treningach

Koszykarze łowickiego I-ligowego zespołu Księżak Syntex w poniedziałek, 13 sierpnia, zaczęli swoje przygotowania do rywalizacji na parkietach zaplecza ekstraklasy.

**ZBIGNIEW  
ŁAZIŃSKI**

zbyszek.lazinski@lowiczanie.info

Sezon koszykarski 2018/2019 podopieczni trenera Roberta Kucharka zainaugurują w Łowiczu, w sobotę 29 września, pojedynkiem z Astorią Bydgoszcz, która miniony sezon zakończyła na 10. pozycji. Nasz zespół mecze u siebie rozgrywać musi w hali OSiR nr 1 przy ul. Jana Pawła II 3. Zgodnie z wymogami PZKosz, pierwszoligowcy muszą grać na parkiecie drewnianym, zatem hala OSiR nr 2 nie spełnia takich wymagań.

Na pierwszych zajęciach pojawiło się 13 zawodników. Zabrakło na razie tylko Bartłomieja Bojko. Łowicki szkoleniowiec poniedziałkowe zajęcia zaczął na hali OSiR nr 1. Na początku przywitał wszystkich zawodników, przedstawił sztab szkoleniowy i oddał głos graczom. W zespole

jest aż siedmiu nowych zawodników, w związku z tym na wstępie do treningu każdy się przedstawił i powiedział coś o sobie. Zawodnicy przed sezonem muszą dbać o dobre przygotowanie motoryczne i na pierwszym treningu muszą już być w odpowiednim „gazie”. Treningi przygotowania fizycznego dla większości zawodników rozpisywał trener Maciej Siemińczuk, zatem teraz nasz sztab szkoleniowy będzie skupiał się nad elementami techniki ataku i obrony oraz nad taktyką.

W składzie jest wielu nowych zawodników, zatem ważne jest, aby szybko poznali siebie i dobrze współpracowali na boisku. Po serii treningów łowiczanie wezmą udział w trzech turniejach: w Łowiczu, Kutnie oraz w Mazowie Cup w Pruszkowie. Zaplanowano również jeden sparing z ŁKS AZS UŁ SG Łódź, (pozostałe mecze sparingowe są w trakcie ustalania terminów).

Przedstawiciel kibiców Mateusz Marszałek cały czas myśli



Pierwszy okrzyk w sezonie i do boju Księżak!

nad inauguracją sezonu i razem z władzami klubu zastanawia się co zrobić, aby w sobotę 29 września, na pierwszym meczu, trybuny hali OSiR nr 1 były pełne.

– Jesteśmy już po drugim spotkaniu i sporo zostało ustalone. Planujemy, aby na mieście pojawiły się banery z reklamą spotkań Księżaka, będziemy promować mecze przez FB, projektujemy klubowe gadżety. Na Księżackim Jadle Księżak będzie miał swoje stanowisko i to też będzie dobra forma reklamy. Myślę, że powinno być dobrze – zapowiedział Mateusz Marszałek.

Wstęp na pierwszoligowe pojedynki Księżak Syntex Łowicz będzie płatny. Bilety będą w cenie 10 zł normalny i 5 zł ulgowy. Za-

planowano też karnety na rundę (15 spotkań) w cenie 100 złotych normalny i 50 zł ulgowy. Do tej pory wstęp na mecze był bezpłatny. Na pojedynki drugoligowe przychodziło średnio 200 osób.

W minionym sezonie nasza ekipa zakończyła już kompletowanie składu, który wygląda całkiem okazale. Widać, że Zarząd klubu stawia sobie wysoko poprzeczkę i nie chce, aby beniaminek grał „w dolnej części tabeli”.

W tym sezonie w I lidze rywalizować będzie 16 zespołów. Zagramy z klubami: Fundacja PBG Basket Junior (Wysogotowo), Górnik Wałbrzych 2010, KK Astoria (Bydgoszcz), KK Polonia 1912 w Lesznie, KKS Pro-

-Basket Kutno SA, KS AGH (Kraków), KS Pogoń (Prudnik), MKS Znicz Basket (Pruszków), MUKS Kotwica 50 (Kołobrzeg) PTG Sokół (Łańcut), SKK (Siedlce), STK Czarni (Ślupsk) – dzika karta, Śląsk Wrocław Basketball SA (Wrocław), Tyski Sport SA (Tychy), WKK (Wrocław) – dzika karta.

**Kadra Księżak Syntex Łowicz na sezon 2018/2019:**

■ **Rozgrywający/rzucający/niski skrzydłowy:** Bartosz Wtuczynski, Jan Grzeźliński, Mateusz Gładki, Kacper Dudek, Daniel Nieporęcki, Mikołaj Motel, Sebastian Dąbek, Michał Świdorski, Mikołaj Stopieńczyński, Andrzej Górniak, Wojciech Kucharek.

■ **Silny skrzydłowy/środkowy:** Arkadiusz Kobus, Kacper Kuta, Bartłomiej Bojko, Marcin Salamoniuk.

■ **Kadra szkoleniowa:** Robert Kucharek – I trener, Maciej Siemińczuk – II trener, Katarzyna Podkońska – trener odnowy biologicznej.

**Terminy przedsezonowych gier kontrolnych Księżak Syntex:**

■ **8-9 września:** Turniej o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza z udziałem: Polfarmex Kutno, Znicz Basket Pruszków, Żubry Białystok;

■ **14 września:** sparing z ŁKS AZS UŁ SG Łódź (miejsce do ustalenia);

■ **17-18 września:** Turniej o Różę Kutna z udziałem: Polfarmex Kutno, SKK Siedlce, Biofarm Basket Poznań;

■ **22-23 września:** Turniej Mazowie Cup z udziałem: Znicz Basket Pruszków, SKK Siedlce, Żubry Białystok.



**CZWARTEK, 16 SIERPNIA:**

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Badminton – szkoły podstawowe i gimnazja – dziewczęta i chłopcy;

**PIĄTEK, 17 SIERPNIA:**

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Piłka siatkowa – gimnazjum – drużyny mieszane;

**SOBOTA, 18 SIERPNIA:**

■ 9.00 – Boisko sportowe przy Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, ul. Bonifraterska 3; **III turniej eliminacyjny XVII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej;**

■ 15.00 – Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Mecz towarzyski piłki nożnej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – KS Stal-2002 Głowno;**

**NIEDZIELA, 19 SIERPNIA:**

■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **3. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – Legia II Warszawa SA;** ■ 16.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **2. kolejka IV ligi piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – RKS Radomsko;**

**WTOREK, 21 SIERPNIA:**

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Piłka siatkowa – gimnazjum – drużyny mieszane;

**ŚRODA, 22 SIERPNIA:**

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Nauka gry w tenisa ziemnego; ■ 18.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Mecz towarzyski piłki nożnej juniorów młodszych B1: KS Pelikan-2002 Łowicz – KS Promyk Nowa Sucha;**

**CZWARTEK, 23 SIERPNIA:**

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

**SOBOTA, 25 SIERPNIA:**

■ 21.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **I Nocna Dzieśiątka – bieg na 10 km ulicami miasta.**

Gogo



Cyprian Mrzygłód na stadionie w Berlinie.

Lekka atletyka | Mistrzostwa Europy Berlin 2018

## Cyprian Mrzygłód dziewiąty w Europie

Jak wspominaliśmy w ubiegłym tygodniu, świetny występ zanotował na swoim koncie wychowanek UKS Błyskawica Domaniewice Cyprian Mrzygłód, który zajął 9. miejsce w konkursie rzutu oszczepem, podczas rozgrywanych w Berlinie mistrzostwach Europy.

Nasz oszczepnik w finale uzyskał wyniki 80,20 m. Aby dostać się do ścisłego finału zabrakło jedynie 18 cm.

W konkursie zwyciężył reprezentant gospodarzy Thomas Rohler (89,47 m), przed swoim rodakiem Andreasem Hofmannem (87,60 m). Brązowy medal zdobył Estończyk Magnus Kirt (85,96 m), a czwarty był najlepszy z reprezentantów naszego kraju – Marcin Krukowski (84,55 m).

**W eliminacjach było więcej luzu**

Mrzygłód lepiej rzucał w eliminacjach, w których pokazał, że jest niezwykle utalentowanym zawodnikiem. Wynikiem 83,85 m o blisko trzy metry pobili swój dotychczasowy rekord życiowy i jak sam przyznał, miał więcej luzu niż w finale. Rezultat ten jest słabszy tylko o 4 centy-

metry od rekordu Polski U23. To jest wynik, o którym reprezentant Ziemi Łowickiej, niedawno mógł tylko pomarzyć. Teraz udowodnił, że na stałe zagrości w światowej czołówce rzutu oszczepem. Warto dodać, że z seniorami nasz oszczepnik rywalizuje pierwszy sezon, a już osiąga super wyniki.

**Nasz oszczepnik w zaszczytnym gronie**

Polska reprezentacja w Berlinie spisała się rewelacyjnie, zdobywając 12 medali (7 złotych, 4 srebrne i 1 brązowy). Nasi lekkoatleci nawiązali do kadry z lat 50-tych i 60-tych ubiegłego wieku. Na ME w 1958 r. w Sztokholmie nasi reprezentanci zdobyli 12 medali w tym 8 złotych. Osiem lat później na ME w Budapeszcie wywalczyli 15 medali. To wówczas nasza reprezentacja została przez niemieckich dziennikarzy nazwana Wunderteamem. Reprezentacja, startująca w Berlinie dorównała osiągnięciom ekipy stworzonej przez legendarnego trenera Jana Mulaka. W tak zaszczytnym gronie znajduje się oszczepnik z Ziemi Łowickiej i jest to dla nas bardzo miłe.

**To było wielkie przeżycie**

– Nie ukrywam, że występ w Berlinie był dla mnie niesamowitym przeżyciem i jest to moje naj-

większe osiągnięcie w karierze. Cieszę się zrobiłem rekord życiowy i mogłem rzucać w finale najlepszych oszczepników z Europy – mówił po zawodach oszczepnik.

– Same rzuty w finale były dobre, lecz bez takiego luzu, który towarzyszył mi w kwalifikacjach. Ilość ludzi na trybunach była dla mnie szokiem, bo nie startowałem nigdy przy 40-tysięcznej publiczności. Szczęście nie dopisało, bo minimalnie zabrakło, aby wejść do ścisłego finału i tam pokazać na co mnie stać. Skończyło się jak skończyło i teraz mam jeszcze większą motywację do tego, aby być jeszcze lepszym w tym co robię. Gratulacje dla całej reprezentacji, ponieważ historyczny wynik który osiągnęli pokazuje, że lekkoatletyka jest potęgą w polskim sporcie i nie tylko – dodał Mrzygłód.

**Czekamy na kolejne starty**

Teraz będziemy z niecierpliwością czekać na kolejne występy naszego utalentowanego oszczepnika. Już w przyszłym roku są Mistrzostwa Świata w Katarze, a za dwa lata Igrzyska Olimpijskie w Tokio. Patrząc na obecną formę Cypriana wydaje się, że start w obu imprezach wydaje się być realny. Ważne jest aby dopisywało zdrowie i była motywacja do treningów.

ISSN 1231-479X

